

PROTOKÓŁ Nr XXVI/2012

z obrad XXVI SESJI RADY MIASTA KONINA,

która odbyła się w dniu 26 września 2012 roku

w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Koninie przy ul. Wiosny Ludów 6.

Sesja trwała od godz. 9.10 do godz. 15.00

W sesji uczestniczyli: radni Rady Miasta Konina, Prezydent Miasta p. Józef NOWICKI, Zastępcy Prezydenta Miasta: p. Marek WASZKOWIAK oraz p. Dariusz WILCZEWSKI, Skarbnik Miasta p. Irena BARANOWSKA, Z-ca Skarbnika p. Kazimierz LEBIODA, Sekretarz Miasta p. Marek ZAWIDZKI, kierownicy UM, dyrektorzy i prezesi podległych zakładów oraz przedstawiciele lokalnych mediów.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.

Otwarcia XXVI Sesji Rady Miasta Konina na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) - dokonał Przewodniczący Rady Miasta Konina - radny p. Wiesław STEINKE.

Przewodniczący Rady powitał wszystkich biorących udział w obradach.

Stwierdził, że w sesji uczestniczy 21 radnych, co stanowi kworum, przy którym Rada może obradować i podejmować prawomocne decyzje.

Nieobecni byli radni: p. Zdzisław Strzech oraz p. Tadeusz Wojdyński.

Zgodnie z § 24 ust. 2 Statutu Miasta Konina na sekretarza obrad sesji Przewodniczący Rady wyznaczył radnego p. Mateusza Cieślaka.

Radny p. Mateusz Cieślak wyraził zgodę na pełnienie tej funkcji podczas obrad.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Zanim przystąpimy do procedowania prośbę wszystkich Państwa o powstanie. Dotarła do nas smutna wiadomość, zmarł jeden z naszych kolegów, radny wielu kadencji p. Jan Zając. Uczcijmy jego pamięć chwilą ciszy.”

Dalej powiedział, cytując: „W zawiadomieniu o zwołaniu dzisiejszej sesji przekazałem Państwu Radnym ustalony porządek obrad wraz z materiałami.

W dniu 17 września otrzymali Państwo nowy porządek obrad, uzupełniony w punkcie 23 o projekt uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego – druk nr 476.

W dniu 25 września otrzymali Państwo porządek ze zmienioną kolejnością punktów i zgodnie z tym porządkiem będziemy dzisiaj obradować.

Gwoli wyjaśnienia, zgodnie z nowymi wytycznymi RIO uchwały, które mają wpływ na zmiany w budżecie oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej powinniśmy procedować przed tymi uchwałami, ponieważ dopiero potem zatwierdzamy wcześniej przegłosowane wydatki lub też dochody.

W związku z tym, że dokonałem zmian, zanim rozpoczniemy procedurę, będziemy musieli te zmiany w kolejności, którą Państwu przedstawiłem, przegłosować, z jeszcze jedną zmianą, która wynika z dyskusji, które odbywały się na komisjach. A mianowicie zmiana kolejności punktów dotyczących MZK, a więc kwestii dotacji przedmiotowej i ustalenia opłaty za przewozy. Moja propozycja jest, aby zamienić kolejność, a więc w pierwszej kolejności będziemy dyskutowali nad wysokością cen biletów, a dopiero potem dotacji przedmiotowej dla MZK. Zmienia się tylko kolejność tych dwóch punktów.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy radni mają uwagi do proponowanego porządku obrad.

Przypomniał, iż Rada może wprowadzić zmiany w ustalonym porządku obrad – bezwzględną większością głosów ustawowego składu – o czym stanowi zapis artykułu 20 ustęp 1a ustawy o samorządzie gminnym.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. W głosowaniu 21 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła zmiany w porządku obrad XXVI Sesji RMK.

Wobec powyższego Przewodniczący Rady stwierdził, że realizowany będzie następujący:

porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie kworum.
2. Przyjęcie protokołów obrad XXIV i XXV sesji.
3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.
4. Rozpatrzenie:
 - a) informacji z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2012 roku,
 - b) informacji z wykonania planu finansowego za I półrocze 2012 roku instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej i Konińskiego Domu Kultury,
 - c) informacji o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina za I półrocze 2012 roku.
5. Informacja z realizacji Uchwał: Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 roku oraz Nr 296 Rady Miasta Konina z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011.
6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 470).
7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Koninie na lata 2012-2013 (druk nr 469).

8. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (druk nr 475).
9. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 473),
 - b) zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017 (druk nr 474).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Kazimierz Biskupi, dotyczącego realizacji inwestycji pn. „Budowa chodnika wzdłuż drogi dojazdowej od ulicy Kleczewskiej do miejscowości Posada” (druk nr 454).
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Konina kolejnej umowy najmu z Raiffeisen Bank Polska S.A. na okres do trzech lat budynku w Koninie przy Al. 1-go Maja 6 (druk nr 463).
12. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 468).
13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Koninie (druk nr 452).
14. Podjęcie uchwały w sprawie zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób Starszych i Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób z Chorobą Alzheimera w Koninie (druk nr 453).
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 366 Rady Miasta Konina z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Konin (druk nr 467).
16. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji Partnerskiego Projektu Szkół Programu Comenius w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” Nr 2012-1-TR1-COM06-36058 6 (druk nr 459).
17. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: PO KL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 460).
18. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania oraz ustalenia ich numerów i granic oraz wyznaczenia siedzib obwodowych komisji na terenie miasta Konina (druk nr 449).
19. Podjęcie uchwały w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Konińskiej Rady Pożytku Publicznego (druk nr 436).
20. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (druk nr 476).
21. Podjęcie uchwały w sprawie przedstawienia kandydatów na członków Powiatowej Rady Zatrudnienia w Koninie na kadencję 2013-2016 (druk nr 458).
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Społecznej Komisji Mieszkaniowej (druk nr 462).
23. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zbycia nieruchomości (druki nr 447, 471, 472),
 - b) nabycia nieruchomości (druk nr 448).
24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 232 Rady Miasta Konina z dnia 26 października 2011 roku w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 461).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w Statucie Związku Międzygminnego „Koniński Region Komunalny” (druk nr 464).
26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 648 Rady Miasta Konina z dnia 31 marca 2010 roku w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Konina (druk nr 465).

27. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej (druk nr 466).
28. Wnioski i zapytania radnych.
29. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.
30. Zamknięcie obrad XXVI Sesji Rady Miasta Konina.

Następnie przystąpiono do realizacji ustalonego porządku obrad.

2. Przyjęcie protokołów obrad XXIV i XXV sesji.

Przystępując do realizacji następnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że protokoły obrad XXIV i XXV Sesji Rady wyłożone były do wglądu w sali posiedzeń komisji.

Poinformował, iż do dnia sesji nie wpłynęły żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonego protokołu.

Stwierdził, iż do dnia sesji nie wpłynęły na jego ręce żadne zastrzeżenia ani uwagi do sporządzonych protokołów.

Zapytał, czy radni mają uwagi, bądź zgłaszają poprawki do protokołu obrad XXIV i XXV sesji.

Nie było zgłoszeń, wobec tego Przewodniczący Rady stwierdził, że protokół do treści którego nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek uważa się za przyjęty, o czym stanowi zapis § 38 punkt 8 Statutu Miasta Konina.

Następnie poinformował, iż podpisał protokół XXIII sesji, przyjęty bez uwag na XXIV sesji.

Przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, protokoły obrad po ich przyjęciu przez Radę, są umieszczane w Biuletynie Informacji Publicznej.

3. Sprawozdanie z pracy Prezydenta Miasta Konina w okresie międzysesyjnym.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, iż treść sprawozdania z pracy Prezydenta Miasta Konina radni otrzymali drogą elektroniczną w dniu 25 września 2012 r.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i zapytał, czy radni mają pytania do sprawozdania z prac międzysesyjnych.

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Pytań co do sprawozdania Pana Prezydenta z pracy w okresie międzysesyjnym nie będę miał, ale będę miał pytanie dotyczące niewątpliwie Pana działalności w tym okresie, gdyż nie wyobrażam sobie, że to zostało uczynione.

Mam pytanie w związku z tym, jakie doniesienia pojawiają się w przestrzeni publicznej, związane z osobą Pana Marka Waszkowiaka – Z-cy Prezydenta Miasta i stawiającymi osobę Pana Prezydenta Waszkowiaka w niekorzystnym świetle.

W związku z tym, w trosce o dobry wizerunek miasta, chciałbym się zwrócić do Pana Prezydenta z trzema pytaniami, z prośbą, aby Pan Prezydent ustosunkował się do tych pytań.

Czy Pan Prezydent uzyskał pełne i satysfakcjonujące wyjaśnienia związane z rodzinnymi powiązaniem Pana Marka Waszkowiaka i kierownictwa firmy Nuvarro w kontekście możliwości wykorzystania służbowego stanowiska Z-cy Prezydenta ds. gospodarczych do celów prywatnych?

Czy Pan Prezydent wyjaśnił wszystkie wątpliwości związane ze stykiem spółek miejskich i firmy Nuvarro, a w szczególności planów przystąpienia ich do klastra technologii niskoenergetycznych?

Czy umowy na dostawy energii elektrycznej podpisane przez niektóre konińskie szkoły z firmą TeleZet są umowami korzystnymi dla miasta i kto odpowiedzialny jest za podpisanie tych umów?

Jeżeli Pan Prezydent byłby gotowy odpowiedzieć na forum Rady, to bardzo bym prosił, a jeżeli potrzeba szczegółowego wyjaśnienia, to bardzo bym prosił, aby Pan Prezydent ustosunkował się na piśmie, ja stosowne pismo też Panu Prezydentowi składam.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „W związku z listami przysłanymi przez mieszkańców Miasta Konina, konkretnie mieszkańców dzielnicy Maliniec i nie tylko, chciałbym prosić Pana Prezydenta o wyjaśnienia i informacje w sprawie biogazowni przy ul. Brunatnej o mocy 0,6 MW, jak również o planowanym powstaniu biogazowni na ul. Sulańskiej o mocy 5 MW. W tej chwili już są sprzeczności ze strony mieszkańców w sprawie tej drugiej biogazowni, gdyż ona znajduje się, ma być usytuowana blisko zabudowań mieszkalnych. Dlatego prosiłbym o odniesienie się do tych pytań, do spraw biogazowni, szczególnie przy ul. Sulańskiej, dlatego, że sprawa biogazowni przy ul. Brunatnej - decyzja środowiskowa została wydana już 22 lutego 2012r., natomiast decyzja o budowie wydana została przez Wydział Urbanistyki i Architektury 26 lipca 2012 r.

Powiem szczerze Panie Prezydencie, jestem troszeczkę zdziwiony, gdyż temat biogazowni poruszałem również na spotkaniu w Niestuszu 14 marca i na ten temat nie usłyszeliśmy żadnej informacji, a jak się okazało sprawa biogazowni przy ul. Brunatnej, decyzja została podjęta dużo wcześniej, a mianowicie w lutym, dlatego uważam, że tutaj jest jakieś niedoinformowanie i dlatego prosiłbym o ustosunkowanie się do tych pytań.”

Głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Właściwie wszystkie sprawy poruszone w sprawozdaniu Pana Prezydenta znajdują się w porządku dzisiejszej sesji, w związku z tym nie ma powodu pytać dodatkowo, natomiast mam dwie sprawy.

Jedna dotyczy powierzenia obowiązków dyrektora Przedszkola Nr 31 na czas określony, i tu wyrażę tylko swoje zdanie i myślę, że wielu z nas, że skończy się tam problem alkoholowy i zniknie wojna z bezdomnymi zwierzętami.

Jeżeli chodzi o drugą sprawę, to Panie Prezydencie musimy się zająć sprawą niezдания przez całą klasę, prawie całą, bo tylko jeden uczeń na 34 zdających z technikum w zawodzie teleinformatyk zdał egzamin zawodowy. Sprawa wymaga wyjaśnienia, dlaczego tak się stało.

Próbowałam się połączyć z nadzorem pedagogicznym, ale nie udało mi się, natomiast, jeżeli chodzi o egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe akurat w tym zawodzie, to uczniowie zdawali ten egzamin w Szczecinie, po długiej jeździe w nocy i tylko jedna osoba zdała. System operacyjny, którego wymagał egzamin, okazało się w piśmie do Wydziału Oświaty, że nie był on uczniom znany. Rozmawiałam również z dyrektorem Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w tej sprawie i Pani dyrektor Zofia Hryhorowicz jest gotowa przyjechać na spotkanie poświęcone wyjaśnieniu tej sprawy.”

Odpowiedzi udzielił Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Odnosnie do pytań, które przedstawił Pan Przewodniczący Piotr Korytkowski. Skorzystam z tej propozycji, którą Pan Przewodniczący przedłożył. Pytania mam na piśmie i udzielę odpowiedzi pisemnych w tej sprawie, dlatego, że nie wszystko, co zostało tutaj w pytaniach poruszone, jest przeze mnie do końca wyjaśnione, a nie chciałbym, żeby powstały jakieś wątpliwości.

Mam świadomość tego, że publiczna dyskusja w tak istotnych sprawach, każde złe słowo może mieć potem niepotrzebny ciężar gatunkowy i wobec tego proszę o przyjęcie takiej mojej propozycji, że w najbliższym możliwym czasie Wysoka Rada zostanie pisemnie przeze mnie poinformowana o tym, jaki jest stan rzeczy poruszony w tych pytaniach.

Mogę natomiast odnieść się do trzeciego pytania dotyczącego firmy TeleZet, dlatego, że zdołałem podjąć konkretne kroki w tej sprawie. Odbyła się narada z wszystkimi dyrektorami placówek, które związane są umowami z TeleZet na dostawę energii elektrycznej. Podczas tej narady zaprezentowane zostały pewne podstawowe materiały dotyczące zużycia energii i kosztów tej energii w poszczególnych placówkach. Mogę powiedzieć, że na 28 podmiotów tylko jeden przedstawił pogląd, że ta umowa jest dla nich niekorzystna, natomiast pozostałe z tych szkół i przedszkoli, które podpisały umowę z TeleZet twierdziły, że nie mogą na dziś powiedzieć, żeby były warunki, które można by określić, że są gorsze niż te, które były proponowane przez innych potencjalnych kontrahentów. Wobec faktu, że w tej dyskusji, w ocenach, które były prezentowane przez dyrektorów placówek związanych umową z TeleZet przyjęte były różne kryteria, podjąłem decyzję, że przyjęliśmy jednakowe kryteria dla wszystkich placówek i w tej chwili wpływają do mnie informacje, opracowania z poszczególnych szkół, przedszkoli, które mają podpisane umowy. Powołałem zespół, który przeanalizuje te przedstawione informacje i będziemy mieć w miarę jasny pogląd czy te umowy są korzystne czy niekorzystne, jakie na tym etapie są wyniki podpisanych umów.

Jednocześnie, po przedstawieniu tego materiału Wysokiej Radzie proponuję, żeby ewentualnie Komisja Rewizyjna również tę sprawę wzięła do swoich planów pracy i na bazie tych materiałów, które zostaną przez nas przygotowane, żeby Komisja przebadła sprawę, żeby było przeświadczenie, że działania są w pełni obiektywne i kryteria są również wspólne dla wszystkich podmiotów i mam nadzieję, że będzie to obiektywny obraz. Dlatego, że jeżeli ktoś powie, że zapłacił więcej za energię elektryczną niż w roku ubiegłym, to jest stanowczo za mało, bo trzeba porównać zużycie tej energii w poszczególnych taryfach i ewentualnie, jaka jest liczba odbiorników energii elektrycznej. Wszystko to, co jest związane, jaka jest indeksacja w związku ze wzrostem cen energii, bo to dopiero pokazuje, jeśli weźmiemy wszystkie te dane pod uwagę, dopiero będziemy mieć w miarę pełny obraz, jaki jest ostateczny wynik. Więc w tej sprawie zostały podjęte konkretne poczynania i mam nadzieję, że będzie jednoznaczna odpowiedź na postawione pytanie, czy ta umowa jest korzystna, czy te umowy są korzystne czy nie. Jedno zdawało się przebijać w wypowiedziach kierowników placówek, że pojawienie się alternatywy wobec innych podmiotów oferujących dostawę energii spowodowało, że te podmioty uelastyczyły swoje podejście i ofertę, ale mówię, to są ogólne dzisiaj wrażenia, konkrety przedstawię w tym momencie, kiedy Komisja wypracuje na podstawie materiału, o którym mówiłem.

Jeśli chodzi o sprawy dotyczące biogazowni, o czym mówił Pan Radny Jarosław Sidor, to sytuacja dziś jest następująca. Biogazownia przy ulicy Brunatnej - inwestor uzyskał pozwolenie na budowę. Ta biogazownia jest o mocy niskiej, o której Pan Radny był uprzejmy powiedzieć i ona jest związana z gorzelnictwem, a więc będzie pracowała w zasadzie głównie w oparciu o materiał, który powstaje w procesie gorzelnianym.

Natomiast potwierdzam, że do Wydziału Ochrony Środowiska wpłynęły stosowne dokumenty i toczy się postępowanie w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla biogazowni przy ul. Sulańskiej. Tutaj chciałbym podkreślić, że zapisy planu zagospodarowania przestrzennego, które dziś obowiązują, dają możliwość lokalizacji takiego typu przedsięwzięcia zgodnie z lokalizacją, która została przez inwestora wskazana. W tej chwili jest postępowanie, które ma być wyrażone w raporcie oddziaływania na środowisko biogazowni i dopiero wtedy będziemy mogli powiedzieć, czy inwestor uzyska stosowne wymagane decyzje, czy też nie. W świetle obowiązujących przepisów i wymogów prawa tego typu instalacje są uznawane za nieszkodliwe i hermetyczne, natomiast my mamy wątpliwości czy tak rzeczywiście będzie, bo instalacja nie może funkcjonować bez dowozu odpadów, które będą tam ewentualnie spalane, dlatego też interesuje nas ten wątek dotyczący szczelności ewentualnego transportu, ale nie tylko. W mojej rozmowie, a dwukrotnie rozmawialiśmy z Wydziałem Ochrony Środowiska i także z naszym Wydziałem Urbanistyki i Architektury, dla nas, dla Konina ważne jest także to, że powstanie kolejnej instalacji, to jest kolejna okazja do rozjeżdżania naszych dróg i ulic w związku z dostawą biomasy. Te wszystkie elementy Pani Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska uwzględni przy wypracowywaniu opinii, która będzie uwzględniana przy ostatecznym przyjęciu raportu o oddziaływaniu tej instalacji na środowisko.

W związku z takim zapisem planu, my nie możemy odmówić procedowania, natomiast ogólnie rzecz ujmując, mamy między innymi takie zastrzeżenia i takie poglądy co do możliwych ewentualnych negatywnych skutków oddziaływania na nasze konińskie środowisko. Chciałbym również podkreślić, że po tych decyzjach, które podejmą stosowne podmioty, będą odbywały się konsultacje społeczne, bo taki jest obowiązek i każda ze stron, która będzie zainteresowana, której ta instalacja utrudniałaby korzystanie z nieruchomości bezpośrednio przyległych i nie tylko, może zgłosić swoje uwagi. Ja potwierdzam, że to, co Pan Radny dziś zaprezentował nie jest pierwszą reakcją społeczną na zapowiedź i na procedurę, którą dzisiaj prowadzimy, bo ja już trzykrotnie spotykałem się z mieszkańcami Malińca i ci mieszkańcy przedstawili swoje zastrzeżenia i ja te zastrzeżenia podzielałam. Natomiast całej procedury zgodnie z prawem musimy dopełnić, nie możemy jej na jakimś etapie przerwać, bo nie ma w tej chwili ku temu powodów.

Chciałbym Pana radnego i Wysoką Radę zapewnić, że zadbam o to, żeby cała procedura była prowadzona zgodnie z najlepiej pojmowanym interesem środowiska w naszym mieście.

Odnośnie sytuacji, o której mówiła Pani Przewodnicząca Siudaj-Pogodska, to proszę, aby Pani Kierownik Miłosz - Michalkiewicz udzieliła odpowiedzi w tej sprawie."

Głos zabrała p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ – Kierownik Wydziału Oświaty, cytując: „Problem, który poruszyła Pani Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury Pani Elżbieta Siudaj – Pogodska znany jest mi też od niedawna. Przyszli do mnie trzej uczniowie z żalem, że egzamin teoretyczny zdali bardzo dobrze, bo uzyskali przeciętnie 90%, natomiast egzamin praktyczny zdawali w ośrodku egzaminacyjnym w Szczecinie i tego egzaminu nie zaliczyli. Zaliczył tylko jeden uczeń, którego ojciec jest informatykiem i przeszedł przez tą procedurę egzaminacyjną pozytywnie. Jest to temat dla mnie nowy i powiem, że taki nieciekawym, nieprzyjemnym, dlatego, że w ustawie o systemie oświaty jest wyraźnie napisane, że organ prowadzący zapewnia uczniom warunki do zdania egzaminu praktycznego. Uczeń za ten egzamin nie powinien ponosić żadnych konsekwencji finansowych, tym bardziej,

że Centrum Kształcenia Praktycznego jest doskonałym ośrodkiem, właściwie takim wzorcowym i pokazowym w Wielkopolsce, bo byli przedstawiciele samorządu ze Swarzędza, którzy chcą na wzór naszego ośrodka również takowy stworzyć w Swarzędzu i nie wzorowali się na Poznaniu, co dobrze świadczy o nas.

Już podejmujemy rozmowy, że taki egzamin musi się również w Koninie odbywać, to są sprawy kosztowne, ale za nimi stoją dzieci i ich dobro. Ubolewam nad tym, że oni jednak ten rok mają stracony, dlatego że regulamin egzaminów jest niezwykle restrykcyjny. W ciągu dwóch dni należy zgłosić problem dyrektorowi OKE. Oni nie wiem, czy z niewiedzy, czy z jakiegoś takiego zakłopotania, zagubienia czy może szukali innej drogi, tego nie zrobili, bo mogli ten egzamin zdawać w sierpniu. Wydział dołożyłby wszelkich starań, żeby sprostać temu zadaniu, bo to jest sprawa 33 młodych ludzi. Ja tak liczyłam średnio, że tak najniższą pensję liczyć, to ile oni są do tyłu. Jest to sytuacja bardzo przykra, nie powinna mieć miejsca, rozmawiamy o różnych tematach, ale naczelną misją szkoły jest dobro dziecka, dobro ucznia i jego rodzica. Tu dziękuję Pani Przewodniczącej, spotykamy się z Panią Hryhorowicz, będziemy radzić, a tą radą będzie stworzenie ośrodka egzaminacyjnego w Koninie. To też nie jest napisane, że uczeń nie może jechać, może jechać, z tym, że szkoła musi mu zapewnić dojazd za darmo. Są to też rzeczy niemiłe, nieprzyjemne, stresujące. Zupełnie inaczej zdaje się w swoim środowisku, przed swoim audytorium, a inaczej przed obcymi egzaminatorami. Ja będę tą sprawę pilotować, niestety nie wynagrodzimy roku uczniom, ale musimy stworzyć warunki. Złożę również wnioski, poprzez Pana Prezydenta, do nadzoru pedagogicznego o przeprowadzenie kontroli doraźnej czy została zrealizowana podstawa programowa, bo są trzy takie sytuacje, bo się mówi, że nauczyciel jest nie do ruszenia, nauczyciela nie można zwolnić, można. Są trzy takie sytuacje: alkohol, nieusprawiedliwiony dzień w pracy i niezrealizowanie podstawy programowej i ja poproszę o takową kontrolę szczegółową, jak została zrealizowana podstawa programowa.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Myślę, że na końcu swojego wystąpienia Pani poruszyła rzecz istotną, bo o ile można dyskutować, czy ktoś jest lepiej, czy gorzej przygotowany, to rzeczywiście nasuwa się bardzo proste pytanie, czy rzeczywiście przygotowanie uczniów w takiej ilości prawie 100% było właściwe, bo wydaje się, że odpowiedź się nasuwa sama, że raczej nie. Myślę, że w kontakcie Pani Kierownik z Komisją Edukacji i Kultury Rady Miasta Konina bylibyśmy bardzo zainteresowani, żeby tę sprawę do końca wyjaśnić, i Radę poinformować, bo chodzi o skutek na przyszłość dla kolejnych roczników, jak sądzę cały czas sporej ilości zainteresowanej młodzieży, która chciałaby się w tym kierunku kształcić i zdobyć zawód.”

Ponownie głos zabrała p. U. MIŁOSZ – MICHALKIEWICZ - Kierownik WO, cytuję: „Ja myślę, że musimy im stworzyć w ciągu tego roku takie warunki, żeby oni się z tym programem zapoznali, już na nasz koszt, jako organu prowadzącego.”

Ad vocem głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytuję: „Bardzo dziękuję za deklarację Pana Prezydenta dotyczącą dogłębnego wyjaśnienia tej sprawy, o której mówiłem w mojej wypowiedzi, gdyż tak jak Pan Prezydent powiedział, wszelkie działania zarządzających miastem powinny być transparentne i zgodne z prawem i mam nadzieję, że rzeczywiście tak jest. Z niecierpliwością czekamy na wyjaśnienia.

Natomiast co do punktu trzeciego, Klub Platformy Obywatelskiej dokładnie te same myśli ma co Pan Prezydent, w związku z tym, żeby nie tracić czasu, chciałbym prosić Wysoką Radę, Pana Przewodniczącego o przegłosowanie wniosku Klubu Platformy

Obywatelskiej dotyczącego zbadania spraw związanych z podpisaniem umów przez niektóre szkoły z terenu miasta Konina, umów na dostawę energii z firmą TeleZet.

Panie Przewodniczący, ja może żeby być szczegółowym i dokładnym przeczytam ten wniosek, nad którym ewentualnie Pan Przewodniczący zarządzi głosowanie. *Klub Platformy Obywatelskiej RP Rady Miasta Konina wnosi o wszczęcie kontroli związanej z podpisaniem umów na dostawę energii elektrycznej przez niektóre konińskie szkoły z firmą TeleZet. W szczególności prosimy o zbadanie, czy zawarte umowy są umowami korzystnymi dla miasta i kto odpowiedzialny jest za podpisanie tych umów, biorąc pod uwagę cały proces decyzyjny od złożenia oferty do podpisania umów.* Takie pismo przekazuję Panu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej, a Pana Przewodniczącego proszę o zarządzanie głosowania.”

Przewodniczący Rady poinformował, że w tym temacie radni jeszcze chcą zabrać głos, w związku z tym po zakończeniu dyskusji podda wniosek radnego p. Korytkowskiego pod głosowanie.

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady radny p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Zastanawiam się czy jest potrzeba głosowania, skoro jest deklaracja. Tutaj w tym wniosku brakuje mi jednego dopowiedzenia, a mianowicie, przez kogo ta kontrola ma być przeprowadzona czy przez komisję powołaną z radnych, czy przez organy Pana Prezydenta, bo tutaj te dwa wątki się pojawiły. Jeśli jest tutaj ta rzecz doprecyzowana, to wtedy dla mnie sprawa też jest jasna.”

Przewodniczący Rady poinformował, że zlecenie kontroli Komisji Rewizyjnej wymaga głosowania przez Radę.

Ad vocem ponownie głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Jak najbardziej mówimy tutaj cały czas o kontroli Komisji Rewizyjnej. Myślę, że nie ma przeszkód, a nawet może to pomóc w zbadaniu dogłębnym tej sytuacji, jeżeli to badanie będzie prowadzone dwutorowo przez służby Pana Prezydenta oraz przez Komisję Rewizyjną składającą się z radnych.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek dotyczący przeprowadzenia kontroli przez Komisję Rewizyjną umów zawieranych przez Miasto Konin z firmą TeleZet.

W jednomyślnym głosowaniu 21 radnych „za” Rada Miasta Konina przyjęła wniosek radnego p. P. KORYTKOWSKIEGO dotyczący przeprowadzenia przez Komisję Rewizyjną kontroli związanej z podpisaniem umów na dostawę energii elektrycznej przez niektóre konińskie szkoły z firmą TeleZet.

Ponownie głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Króciutko o biogazowni przy ul. Sulańskiej. Wspomniał Pan Prezydent o konsultacjach społecznych. Chciałbym się dowiedzieć, czy konsultacje społeczne będą zaproponowane przez Pana Prezydenta czy też tak, jak mówi projekt uchwały, mają z tym wystąpić radni, nawet wystarczy jeden radny – chociażby ja. Proszę o odpowiedź pisemną na moje pytania, z uwagi na chęć przedstawienia tych odpowiedzi osobom zainteresowanym.”

Ponownie głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Konsultacje, o których mówiłem, są integralną częścią postępowania na ewentualne rozpatrzenie wniosku inwestora, więc nie musi tu być żadnej inicjatywy ani Prezydenta, ani kogokolwiek z Rady. Będzie stosowne ogłoszenie i wtedy każdy będzie mógł się w tej sprawie wypowiedzieć, natomiast dysponuję takim materiałem, o aktualnym etapie prac nad sprawą, o której mówimy i w najbliższych dniach przekażę Panu radnemu informację w formie pisemnej.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Podsumowując zapytania, Wysoka Rada słyszała na wstępie, że Pan Prezydent odpowie na kwestie dotyczące doniesień, dotyczących działalności Z-cy Pana Prezydenta Marka Waszkowiaka. Myślę, że w interesie samego Pana Marka Waszkowiaka, jest żeby sprawę wyjaśnić, a żeby nie było niedomówień, bo najgorzej jest, jeśli pewna informacja krąży w obiegu publicznym i do końca nie jest albo potwierdzona, albo wręcz przeciwnie, uznana za mijającą się z prawdą. Myślę, że w interesie Pana Marka Waszkowiaka jest sprawę do końca wyjaśnić i mam nadzieję, że Pan Prezydent w swoich wyjaśnieniach pisemnych to uczyni.

Szanowni Państwo na koniec, zanim przystąpimy do realizacji kolejnych punktów porządku obrad, przekażę Państwu informację bardzo radosną. Pan radny Lipiński otrzymał nagrodę honorową Towarzystwa Urbanistów Polskich w ogólnopolskim konkursie na najlepiej zagospodarowaną przestrzeń publiczną w Polsce w 2012 roku, a rzecz dotyczy wkładu w wykreowanie nowego oblicza terenów nadrzecznych, integrujących strefę nadbrzeżną z historycznym układem urbanistycznym. Jest to nagroda ogólnopolska, to dowód, że ten pomysł i determinacja Pana radnego sprzed lat jest doceniana nie tylko w skali Wielkopolski, o czym Państwa informowaliśmy, ale również w skali kraju. Myślę, że takie docenienie determinacji działalności jest najlepszym potwierdzeniem, że warto działać, pokonywać bariery, bo na końcu okazuje się, że to, co oczywiście jest tą wartością pozytywną, zwycięża i myślę, że takie jest przesłanie tej inwestycji. Serdecznie gratuluję.”

Ponownie głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Chciałbym do tej informacji Pana Przewodniczącego dodać informację istotniejszą, a mianowicie w tym samym dniu wspólnie z Panem radnym Kazimierzem Lipińskim miałem zaszczyt odbierać główną nagrodę Towarzystwa Urbanistów Polskich dla projektu pn: „Bulwary Nadwarciańskie w Koninie”, które w skali kraju zwyciężyły w przekonaniu takiego zacnego grona jak właśnie Towarzystwo Urbanistów Polskich i chciałbym Wysoką Radę informując o tym, bardzo serdecznie pogratulować wszystkim, którzy kiedyś swoimi decyzjami przyczynili się do powstania tego pięknego bulwaru. Opinię publiczną już o tym poinformowaliśmy. Chciałbym, czyniąc to dzisiaj, te gratulacje skierować pod adresem projektanta p. Krzysztofa Borowskiego, Pana radnego Kazimierza Lipińskiego, który był głównym inicjatorem i mozolnie ten pomysł przez różne meandry, nie tylko polityczne, przeprowadził. Jednocześnie chciałbym też oddać należne słowa pochwały moim poprzednikom, którzy swoimi decyzjami doprowadzili do tego, że ta inwestycja została zakończona. Dziś jest okazja, byśmy pogratulowali tego sukcesu. Dla nas w tej chwili ważne jest, żeby bulwary były dobrze utrzymane i jednocześnie by one zaczęły tętnić życiem, by służyły mieszkańcom zgodnie z przeznaczeniem.

Na koniec powiem, że tak się ułożyło, czasem życie jest bardzo przewrotne, jak zapewne Państwo wiecie, ja nie byłem gorącym zwolennikiem budowy bulwarów, ale tak się właśnie potoczyła historia, że wielokrotnie w swoim życiu naharowałem się, a potem inni „spijali śmietankę”, a tym razem jest odwrotnie. Inni się naharowali, a mi przychodzi spijać tą śmietankę. Gratuluję jeszcze raz wszystkim. To jest sukces całej Wysokiej Rady poprzedniej

i obecnej kadencji i mam nadzieję, że Pan radny Lipiński będzie niepowstrzymany w swoich pomysłach, dotyczących tej przestrzeni, która jest wokół bulwarów.”

Przewodniczący Rady dodał, cytując: „Rzeczywiście to ogromny sukces naszego miasta, ale żeby dodać łyżkę dziegiu do tej dobrej wiadomości, naprawdę są radni na tej sali, którzy pamiętają jak wielu oponentów tego pomysłu wtedy było, całkiem sporo, nie będę mówił w liczbach, ale daliśmy radę, a dzisiaj wypada nam się cieszyć, że jesteśmy nagradzani na forum krajowym.”

Do sprawozdania radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina przyjęła sprawozdanie Prezydenta Miasta Konina z prac w okresie międzysesyjnym.

Sprawozdanie stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

4. Rozpatrzenie:

- a) informacji z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2012 roku,**
- b) informacji z wykonania planu finansowego instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej i Konińskiego Domu Kultury,**
- c) informacji o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina za I półrocze 2012 roku.**

Realizując kolejny punkt Porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że dotyczy on rozpatrzenia: informacji z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2012 roku, informacji z wykonania planu finansowego za I półrocze 2012 roku instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej i Konińskiego Domu Kultury oraz informacji o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina za I półrocze 2012 r. Poinformował, że materiały zostały radnym przekazane i są one przyjmowane informacyjnie.

Następnie poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej, Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI poinformował, że Komisje nie miały uwag do informacji i zostały one przyjęte informacyjnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję łączną nad trzema informacjami. Dalej powiedział, cytując: „To bardzo ważne dla procedury wymaganej przez RIO, a więc dyskutujemy zarówno nad informacją z wykonania budżetu miasta Konina za I półrocze 2012 roku, informacją z wykonania planu finansowego instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej i Konińskiego Domu Kultury oraz informacją o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina za I półrocze 2012 r.”

Jako pierwsza głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Przeanalizowaliśmy indywidualnie i na posiedzeniu Komisji Edukacji i Kultury

sprawozdanie z wykonania budżetu za I półrocze. Muszę powiedzieć, że jedna jest refleksja się nam nasunęła, że w trakcie półrocza budżet ulegał zmianom, bo uchwalaliśmy te zmiany i dochody budżetu ogółem powiększyły się o ponad 13 mln zł. Nie pokrywa to wszystkich wydatków, ale martwi mnie wzrost deficytu. Na początku roku planowaliśmy minus prawie 21 mln zł, a w tej chwili mamy ten deficyt w kwocie ponad 26 mln zł. Martwi mnie to też, o czym mówiliśmy wcześniej, że maleją dochody z podatku od osób fizycznych i od osób prawnych. Z podatku od osób prawnych na półrocze mieliśmy tylko 25,5% wpływu. W związku z tym należy się obawiać o ten rodzaj dochodu dla miasta. Chciałabym uzyskać odpowiedź, czy przez okres wakacji, czy przez wrzesień ten stan uległ zmianie.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Zapytam Panią Skarbnik, która orientuje się znakomicie w dynamice narastania zwłaszcza dochodów oraz deficytu Czy on tak wygląda, że w drugiej połowie roku rzeczywiście nastąpiło przyspieszenie wpływów z podatków, czy można się uspokoić, czy już zacząć się niepokoić poważnie.”

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA, cytując: „Jeśli chodzi o ten pierwszy punkt dotyczący zwiększenia deficytu. Oczywiście deficyt zwiększył się ze względu na to, że wprowadzone zostały środki z rozliczenia roku. To było 5.799.000 zł. One nie zwiększają dochodów, tylko przychody są poza budżetem i oczywiście wpływają na wynik finansowy i to było tą przyczyną. W tej chwili wprowadzona jest umorzona pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej tj. 93.336 zł i również zwiększyło to deficyt, ponieważ to jest poza budżetem, zmniejszyły się rozchody.

Jeśli chodzi o wykonanie tych właśnie źródeł dochodów, to podatek dochodowy od osób fizycznych został wykonany na poziomie ponad 40%, ale to jest niżej, niż w ubiegłym roku. W ubiegłym roku wykonanie kształtowało się w granicach 42%. Tu powinna nastąpić korekta planu, zmniejszenie do szacunku Ministra Finansów o 2.7 mln zł i ta korekta powinna być wprowadzona w drugim półroczu.

Podatek dochodowy od osób prawnych został wykonany na poziomie 25% - to jest bardzo nisko. Trudno przewidzieć, bo to wykonanie kształtuje się w miesiącach różnie. Wpływy nieraz są 100 tys. zł, w następnym miesiącu są 400 tys. zł, w następnym miesiącu 700 tys. zł, także trudno przewidzieć, jakie będzie wykonanie do końca roku, natomiast w drugim półroczu ta dynamika wzrasta zarówno w podatku dochodowym od osób fizycznych jak i prawnych.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Dziękuję za te wyjaśnienia. Dyskusja samorządowców w kwestii pilnej potrzeby zwiększenia udziału w podatku jest bardzo intensywna. Jest jednym z ważniejszych przedmiotów dyskusji na posiedzeniu wspólnej komisji rządu i samorządu. Nie jest łatwo, bo jeśli chcemy, żeby samorzady zwiększyły swoje udziały, to propozycja Związku Miast Polskich jest taka, że skutkowałaby dla budżetu państwa kwotą 8 mld zł, których domagają się samorzady, jako zwiększenia swojego udziału w podatku. Tych pieniędzy jak się Państwo domyślicie nie ma, więc jestem sceptykiem, czy jest szansa powodzenia tych starań, ale uważam, że jeśli się nie będzie próbowało, to się nie dowiemy, czy chociaż część tych pieniędzy do samorządów nie powinna wpłynąć, bo wszyscy są zgodni, że jest niepokojąca tendencja przekazywania zadań do samorządów, niestety bez pieniędzy. Tak to jest, że ta recesja gospodarcza, która krąży wokół nas i nas dotyka, i niestety jest to proces nieodwracalny i oby dotknęła nas niezbyt mocno. Czas pokaże, czy będzie szansa zwiększenia naszych udziałów w podatku. Dzisiaj trudno o tym przesądzać.”

Do informacji radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada Miasta Konina rozpatrzyła i przyjęła informację z wykonania budżetu miasta Konina

za I półrocze 2012 roku, informację z wykonania planu finansowego za I półrocze 2012 roku instytucji kultury – Miejskiej Biblioteki Publicznej i Konińskiego Domu Kultury oraz informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Konina za I półrocze 2012 roku.

Stanowią one stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

5. Informacja z realizacji Uchwał: Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 r. oraz Nr 296 Rady Miasta Konina z dnia 25 stycznia 2012 r. w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011.

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że dotyczy on informacji z realizacji Uchwał: Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 r. oraz Nr 296 Rady Miasta Konina z dnia 25 stycznia 2012 r. w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011. Dodał, że materiały zostały radnym przekazane

Następnie poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej, Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPÍŃSKI poinformował, że Komisje nie miały uwag do informacji i zaopiniowały ją pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Procedurę Państwo radni znają. Wydatki niewygasające, dla których uchwałę podejmujemy zawsze w grudniu w myśl przepisów ustawowych powinny być zrealizowane do połowy roku następnego. Bywa z tym różnie i uchwała o tym informuje. Po tym czasie środki niewydane powinny być skierowane z powrotem do budżetu miasta, o czym stosowna uchwała, którą mamy dzisiaj do podjęcia, informuje.

Wiem, że na komisji była ożywiona dyskusja. To dobrze, bo świadczy o tym, że Państwo radni śledzą realizację zadań i wydatków inwestycyjnych. Nie zawsze jest tak, że udaje się zadania zrealizować w danym roku, a nawet w terminie przepisowym sześciu miesięcy roku następnego, ale Wydział Budżetu czyni wszystko, aby zgodnie z procedurą zadbać, aby środki niewydane na stan dochodów miasta w roku bieżącym zostały skierowane i tą uchwałą to czynimy.”

Do informacji radni nie mieli innych pytań. Przewodniczący Rady stwierdził, że Rada rozpatrzyła informację z realizacji Uchwał: Nr 273 Rady Miasta Konina z dnia 20 grudnia 2011 r. oraz Nr 296 Rady Miasta Konina z dnia 25 stycznia 2011 r. w sprawie wydatków budżetowych, które nie wygasają z upływem roku budżetowego 2011.

Informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

6. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów (druk nr 470).

Realizując kolejny punkt Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 470 radni otrzymali.

Następnie poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej o przedstawienie wypracowanej opinii.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI poinformował, że Komisje przyjęły projekt uchwały 2 głosami „za” przy 1 „przecywnym” i 5 „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady powiedział: „Otwieram dyskusję, wiem, że była ożywiona na komisji. Pan Dyrektor MZK przekazał Państwu radnym materiał dotyczący analizy kosztów. Jest to bardzo ważna informacja, ona pokazuje niewątpliwie wzrost coroczny kosztów funkcjonowania transportu, myślę, że w swoim wystąpieniu Dyrektor będzie chciał Państwa przekonać. Bardzo proszę o zabranie głosu Pana Dyrektora Pachciarza.”

Głos zabrał Dyrektor MZK w Koninie p. Mirosław PACHCIARZ, cytując: „Nie ma organizmu miejskiego, który by prawidłowo funkcjonował bez transportu publicznego w Polsce i w każdym innym mieście. Transport publiczny, to jest krwioobieg miasta i sąsiednich miejscowości, które tworzą jeden organizm wspólny.

W Koninie od 35 lat funkcjonuje Miejski Zakład Komunikacji. Przewozimy rocznie ponad 10 mln pasażerów. Posiadamy 58 autobusów. W MZK obecnie pracuje 214 pracowników. Rocznie na terenie miasta i wszystkich sąsiednich gmin, które okalają nasze miasto, wykonujemy prawie 4 mln kilometrów. Chciałbym Państwu powiedzieć, że nasza misja jako zakładu budżetowego jest taka, że przede wszystkim pasażer, przede wszystkim jego wygoda, bezpieczeństwo i jak najniższe koszty podróżowania w stosunku do innych środków transportu, nie mówiąc o transporcie pieszym, żeby było jak najniższe stosunkowo do innych, zwłaszcza do samochodów osobowych.

Przez wiele lat skutecznie to Państwu radnym i mieszkańcom naszego miasta udowodnialiśmy, proponując Panu Prezydentowi, Pan Prezydent Wysokiej Radzie, taką strukturę cen biletów, żeby ona była jak najkorzystniejsza dla jak największej grupy ludzi, którzy korzystają z komunikacji miejskiej.

W I półroczu tego roku przewieźliśmy 6 mln pasażerów. 23% z tej ilości podróży, którą wykonali mieszkańcy naszego miasta w autobusach MZK, to są podróże bezpłatne, 51%, to są przejazdy ulgowe, czyli 74% wszystkich pasażerów, którzy korzystają z naszych usług, korzystają z dobrodziejstw ustawowych, które powodują, że pasażerowie mają ulgi i z dobrodziejstw Rady Miasta, która swoimi decyzjami powoduje to, że są grupy społeczne, które mają przejazdy bezpłatne i ulgowe.

Projekt uchwały, który Państwo mają przed sobą, nie dotyczy w ogóle w skali roku prawie 3 mln przejazdów, dokładnie 2.800 tys. W tym roku w grupie mieszkańców, tych 23%, którzy korzystają z naszych autobusów bezpłatnie, bo tak stanowi prawo i państwowe, i miejskie, stanowiło 1.400 tys. pasażerów. My w ciągu pół roku przewieźliśmy 1.400 tys. pasażerów, którzy nie uiszczają wpłaty, a muszą korzystać z naszych autobusów z jednego

podstawowego powodu, bo nie mają innych możliwości, bo nie posiadają albo samochodów osobowych, albo nie mogą z nich korzystać, albo w przypadku małych dzieci jeszcze nie mogą. W skali roku, to ta grupa społeczna, to prawie 3 mln przejazdów, 3 mln osób, 2.800 tys. jeszcze raz chciałbym zaznaczyć, że cała struktura, nie tylko cena biletu, ale cała struktura nie dotyczy tych mieszkańców. Natomiast wnioski, propozycje zmian tras i linii, i nawet minutowy rozkład jazdy, zwłaszcza w godzinach pozaszczytowych, w dniach weekendowych, tam gdzie kalkulacja ekonomiczna nie ma nic wspólnego z kalkulacją społeczną.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie Dyrektorze ja wejdę w słowo, nas bardzo interesuje, w jaki sposób możemy policzyć ilość przejazdów bezpłatnych, bo to jest dla nas przynajmniej co najmniej niezbadane. Jak to zrobić, skoro każdy, który skasuje bilet, to wiemy ile jest osób, a skąd wiemy, ile jeździ tych, którzy nie muszą kasować biletów, jak to zrobić?”

Kontynuując Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ powiedział, cytując: „Za moment Panie Przewodniczący odpowiem. Wnioski odnośnie rozkładów jazdy dotyczą właśnie tych godzin pozaszczytowych, tam gdzie ekonomia już nie ma nic wspólnego z warunkami społecznymi i my to poprawiamy, bo ta grupa mieszkańców musi korzystać z naszych przejazdów.

Następna duża grupa, to są przejazdy ulgowe: studenci, uczniowie, emeryci, renciści i tutaj też w tej grupie przewożymy 1,8 mln, czyli 3,6 mln w skali roku i w przypadku przejazdów jednorazowych, to jest 1,3 mln w skali ostatniego półrocza. Z przejazdów jednorazowych tych z podstawowych biletów, które są w chwili obecnej 2,60 zł i 1,30 zł, korzysta 12% pasażerów, to jest w skali półrocza 690 tys. przejazdów i to jest najmniejsza grupa ilościowa, która korzysta z tych przejazdów. Ja przez wiele lat przekonywałem i przekonuję, i Państwa radnych, i przede wszystkim naszych pasażerów, żeby korzystali w sposób ciągły z naszych autobusów, żeby nie tylko do szkoły i ze szkoły, nie tylko do pracy i do domu, ale także w godzinach pozaszczytowych.

Zamknięcie Wiaduktu Brińskiego bardzo dobrze pokazuje, że faktycznie mieszkańcy Konina w godzinach już pozaszczytowych, po godzinie 16.00 powodują największe korki w naszym mieście, bo my największe opóźnienia mamy nie w godzinach szczytowych, nie do godziny 8.00, nie do godziny 15.00, tylko od godziny 16.00 w górę. Świadczy to o tym, że mieszkańcy naszego miasta, którzy korzystają z transportu w godzinach szczytowych, a potem przesiadają się jednak do samochodów osobowych. Nasza filozofia w przypadku projektu uchwały jest taka, żeby zachęcić jak największą grupę pasażerów, żeby jednak korzystali z naszych przejazdów w sposób ciągły posiadając bilety okresowe, czy 10-dniowe, 30-dniowe, kwartalne, czy roczne.

Wykres pokazuje nam, jak w skali ostatnich kilku lat zmieniała się cena oleju napędowego, naszej zmory od kilku lat w całym transporcie, w publicznym szczególnie, w stosunku do cen biletów, bo to cena oleju napędowego powoduje, że w ostatnim roku proponuję Państwu zmianę cen biletów, ale nie wszystkich. Jak Państwo widzą, w 2010 roku różnica między ceną biletu – 2,20 zł a ceną oleju napędowego była najniższa, olej napędowy kosztował 3,50 zł. Pozwoliłem sobie teoretycznie założyć, że jeżeli Państwo łaskawie przyjmą projekt uchwały i cena biletu w styczniu 2013 roku będzie wynosiła 3,00 zł, zakładam z dużą dozą prawdopodobności, że cena oleju napędowego będzie 6,00 zł. Cały czas ta różnica między ceną naszego biletu, naszego najdroższego biletu, czyli w tej chwili 2,60 zł, a ceną oleju napędowego, to i tak jest cały czas 50% przez ostatnie 2 lata. Cena biletu, to jest 50% jednego litra oleju.

W tej chwili wartościowo wpływy z biletów, to jest 32% biletów okresowych, w tej grupie nie ma w ogóle przejazdów bezpłatnych oczywiście. 68%, to są wpływy z biletów normalnych i faktycznie dochody z biletów jednorazowych są większe w stosunku do przejazdów ulgowych. Ale muszę Państwu powiedzieć, że od ostatniej uchwały, którą Państwo podjęli, w tej grupie przejazdów bezpłatnych ilościowo tych pasażerów zmniejszyło nam się o 3%, natomiast o kilkanaście przybyło pasażerów, którzy ilościowo, zaznaczam ilościowo, zaczęli kupować nasze bilety okresowe, bo chcielibyśmy bardzo, żeby klient posiadając bilet okresowy miał możliwość korzystania z przejazdów każdym autobusem, w każdej chwili, w każdym momencie, kiedy mu się zachce.

W ubiegłym roku zaproponowaliśmy, żeby bilet ten podstawowy, jednorazowy, jeżeli klient decyduje się na taką formę podróży, był także biletem wielokrotnego przejazdu, bo w Koninie kupując w tej chwili bilet za 2,60 zł, mam nadzieję, że ta cena zmieni się na 3,00 zł, może w ciągu pół godziny wsiąść do każdego autobusu i dojechać do każdego punktu w naszym mieście. Ze względu na wielkość naszego miasta, to 30 minut umożliwia podróż po całym naszym mieście, natomiast w przypadku biletów okresowych tych możliwości jest dużo więcej. Proponuję, aby dotychczasowe bilety miesięczne były zmienione na bilety 30-dniowe, czyli jeżeli dzisiaj mamy 26 września i pasażer zdecyduje dzisiaj o tym, że kupuje bilet, ten bilet będzie ważny do 25 października, żeby zachęcić, jeżeli ktoś nie zdążył, tak jak było dotychczas, na początku miesiąca, czy na końcu miesiąca wykupić bilet, zastanowił się w granicach 5, 10 dnia każdego miesiąca, żeby miał możliwość kupić ten bilet okresowy.

My zaproponowaliśmy Państwu tę uchwałę nie dlatego, że zabezpieczamy sobie przyszły rok. MZK jest zakładem budżetowym i zawsze szukaliśmy, i szukamy oszczędności u siebie, najpierw wszystkie koszty są ścięte do minimum w MZK, a dopiero szukamy na zewnątrz.

Komunikacja miejska jest jedyną usługą publiczną komunalną, gdzie Państwo radni decydują o wszystkich dochodach, czyli Państwo decydują o taryfie przewozowej i Państwo radni decydują o dopłacie, rekompensacie, dotacji, obojętnie jak to nazwiemy.

Muszę Państwu powiedzieć, że sytuacja ekonomiczna MZK w tej chwili, przede wszystkim z uwagi na cenę oleju napędowego i to nie jest kilka ostatnich miesięcy, to się nakładało, dopóki mogliśmy cena biletów była 2,20 zł, to była jedna z najniższych cen w kraju. My w tej chwili nie posiadamy środków, żeby płynnie płacić za nasze paliwo, bez paliwa MZK nie pojedzie, nie ma takiej możliwości, perpetuum mobile jeszcze nie wymyśleliśmy. Płacimy tylko wynagrodzenie pracownikom, a to wynagrodzenie pracowników, jak Państwo radni dostali w materiałach, mówiąc najdelikatniej, jako Dyrektor MZK, nie jest najwyższe. Przez ostatnie 2 lata pracownicy nie mieli zmiany stawek osobistego zaszeregowania.

Oczywiście życie jest takie, że zawsze trzeba być przygotowanym na dwa warianty, wariant A, czyli zmiana uchwały i wariant B, który też mamy przygotowany i czuję się w obowiązku Państwu przedstawić ten wariant B. Proszę Państwa niezmiennienie cen biletów spowoduje to, że MZK będzie musiało zmniejszyć ilość przejechanych wozokilometrów. Mamy przygotowany taki plan, żeby w przyszłym roku zmniejszyć o 10%, prawie o 400 tysięcy km w skali roku i od czego zaczniemy? Oczywiście tam, gdzie jest najmniej pasażerów, czyli w godzinach pozaszczytowych, czyli w soboty i w niedziele. Ale proszę Państwa akurat w tych godzinach i w tych dniach najwięcej pasażerów korzysta z tej grupy prawie 3 milionowej, powiedzmy 1,4 miliona, bo to jest dokładna cyfra z tego półrocza. To jest ta grupa, która nie uiszcza opłaty, a musi korzystać z naszych usług.

I tak skrótowo: proponujemy począwszy od linii 53, która rozpoczyna się w Starym Mieście w sąsiedniej gminie i kończy bieg w sąsiedniej gminie, ale przejeżdża przez cały Konin, Zatorze, jedzie przez Wieruszew do Kazimierza Biskupiego, planujemy zmniejszenie 5 kursów dziennie, to jest na terenie miasta 90 km.

Linia 54, na wniosek Pana radnego, to jest linia 54 bis, to jest linia łącząca Wilków ze szpitalem, z ulicą Topazową. Z tej linii, z tych kursów korzystają tylko i wyłącznie osoby

korzystające z przejazdów ulgowych i bezpłatnych. Proponujemy całkowite zawieszenie tej linii, z przyczyn ekonomicznych oczywiście.

Linia 56, która ze Starego Konina jedzie na północ i od zawsze tak kursowała do Łężyna. Proponujemy likwidację 10 kursów.

Linia 57, dawna „J”, która umożliwiła mieszkańcom Konina Osiedla Osada i dalej Szczepidła, które już leży poza Koninem, aby w ogóle mieli możliwość wyjechania stamtąd w stronę Starówki, w stronę osiedla. To starsze panie przyszły do mnie i się okazało, że prosiły bardzo, żeby ta linia 57 jeździła na ulicę Staromorzystawską pod cmentarz, bo akurat najwięcej grobów z tego osiedla jest w Morzystawiu, i dlatego ta linia jedzie na ulicę Staromorzystawską. Okazało się, że dawno temu akurat należeli do Parafii w Morzystawiu.

Następna linia 61. Likwidacja 4 kursów. Ta linia też zaczyna się, oczywiście wszystkie wozokilometry dotyczą i miasta, i sąsiednich gmin. Ta linia zaczyna się w Golinie, gdzie mieszkańcy Goliny, ale i Węglewa, i Chorznia w godzinach szczytowych napętniają do maksimum autobusy, bo przyjeżdżają do miejskich szkół.

Linia 62 z Rudzicy, z potężnego osiedla domków jednorodzinnych, które powstaje w granicach między gminą Kramsk a Koninem, tam podobno jest tysiąc działek budowlanych i widać, jak się rozwija to osiedle, proponujemy likwidację kursów od godz. 9.00 do 12.30.

Linia 65, akurat z radnym Cieślakiem bardzo dobrze współpracowaliśmy, żeby zachęcić pracowników Elektrowni, żeby korzystali z naszych usług i faktycznie jest część pracowników tego zakładu, którzy korzystają. Chcielibyśmy więcej, bo patrząc na parking pod Elektrownią, to tam są jeszcze możliwości, ale niestety proponujemy tylko pozostawienie kursów na godzinę 6.00, na 14.00 i na 22.00, pozostałe 6 kursów byśmy zlikwidowali.

Podobnie z linią 66, która prowadzi na północ do wszystkich zakładów pracy, a kończy przy Elektrowni. To jest zostawienie kursów tylko i wyłącznie szczytowych: 6.00, 7.00, 14.00, 15.00, pozostałe 10 kursów do likwidacji.

Linia 69, która ze Starego Miasta wjeżdża na Starówkę, proponujemy całą likwidację tej linii.

Podobnie w dni świąteczne linia 54 z Wilkowa, gdzie akurat tutaj wszystkie kursy, muszą Państwu powiedzieć, że są ułożone pod msze święte i w Klasztorze, i w konińskiej Farze. Linia 55, linia 57 wcześniej wspomniana, 61 i 62.

Proszę Państwa, te zmiany w pierwszej kolejności dotkną naszych pasażerów, bez których MZK nie może istnieć, bo my funkcjonujemy tylko dzięki pasażerom. Ich coraz większe potrzeby, bo wczoraj do mnie wpłynął następny wniosek, by uruchomić następną linię, bo mieszkańcy potrzebują następną linię, jest kilkadziesiąt podpisów. Zainteresowanie MZK przez mieszkańców naszego miasta i też sąsiednich gmin, bo nie możemy się zamykać tylko w granicach administracyjnych naszego miasta i cieszę się bardzo, że to zainteresowanie jest coraz większe, ale MZK musi posiadać środki na normalne funkcjonowanie, a to normalne funkcjonowanie dla wszystkich grup społecznych umożliwi przyjęcie tej uchwały.

Na zakończenie mojego wystąpienia chciałbym troszeczkę wrócić do historii w jednym zdaniu. 19 listopada 2003 roku, niektórzy z Państwa pamiętają, bo byli wtedy radnymi, Rada Miasta przyjęła uchwałę, aby zmienić cenę biletów na 2,00 zł. 2,00 zł a 3,00 zł, to przez te 9 lat to jest różnica 5,5% w skali rocznej. To nie jest dużo patrząc na wszystkie wskaźniki w skali kraju i wszystkich rosnących kosztów. Natomiast co jest najciekawsze, w 2003 roku zaproponowaliśmy i Państwo radni przyjęli, aby przejazd tu, gdzie jest największa grupa osób, która korzysta, uczniowie, studenci i ci dorośli, którzy korzystają w sposób ciągły z MZK, mówię o bilecie normalnym i ulgowym miesięcznym, w tej chwili proponujemy, żeby był to bilet 30 dniowy. Proszę Państwa, w 2003 roku ta cena w listopadzie była 45 zł i 90 zł, czyli taka sama jaką w tej chwili proponujemy Państwu radnym do przyjęcia, przez 9 lat. Czy jest jakaś usługa, w tej chwili cena biletu jest 44 zł i 88 zł w tej grupie pasażerów, czy jest jakaś usługa komunalna, czy jest jakaś opłata dotycząca mieszkańców, która przez tyle lat się nie zmieniła? Jestem przekonany, że nie ma i to

świadczy o tym, że MZK dba o pasażerów, tylko my potrzebujemy środki, abyśmy mogli normalnie funkcjonować i tylko z tych powodów przedłożyłem Panu Prezydentowi, a Pan Prezydent szanownej Radzie, tę propozycję. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Chciałbym odpowiedzi na jedno pytanie zasadnicze, bo jej nie uzyskałem, jak liczymy bezpłatne przejazdy pasażerów, bo tego nie wiemy?”

Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ odpowiedział, cytując: „Panie Przewodniczący, my w tej chwili mamy dwie metody liczenia pasażerów, uruchomiliśmy trzecią metodę. Tutaj było liczone tak, że my od kilku lat korzystamy z pomocy studentów PWSZ, która corocznie robi nam badania przewozów. Studenci bardzo dokładnie, tutaj pozwolę sobie pochwalić tych młodych ludzi, bo wykonują pracę sumiennie i za bardzo niską opłatę te badania. Natomiast drugie badania, to są badania tak zwane statystyczne, które wynikają z przepisów ustalonych w naszej Izbie Gospodarczej odnośnie przejazdów wielokrotnego użytku. Natomiast w przypadku tej grupy pasażerów, to bezpośrednio wynika z ilości policzonych pasażerów w naszym mieście. My dzięki zakupowi autobusów w ubiegłym roku, kupiliśmy 15 autobusów, nie chciałbym, żeby te autobusy zostały na bazie, bo niektóre z nich wykonały w ciągu roku, bo akurat we wrześniu wyjechały pierwszy raz na ulicę naszego miasta, wykonały po 100 tysięcy km. Autobus w ciągu roku zrobił 100 tysięcy km, te najmniejsze autobusy pozaszczytowe, właśnie one zrobiły najwięcej. Ale w tych dwóch autobusach i autobusie podstawowym, i w jednym autobusie przegubowym mamy bramki liczące i w tej chwili, po przyzwyczajeniu się do tych bramek przez pasażerów i przez nas, można zobaczyć jak te bramki liczą. W tej chwili też liczymy jeszcze trzecią metodą, bo za chwilę poprosimy studentów, aby po raz kolejny nam policzyli pasażerów i system liczenia elektronicznego przez bramki też w tej chwili będzie wykorzystany. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Trzeba by było być sprawiedliwym jeszcze i przedstawić Państwu jeszcze jeden plan, bo oczywiście była mowa o planie A i planie B, natomiast jest jeszcze plan C, czyli zasypanie tej dziury środkami z budżetu miejskiego, trzeba też o tym wiedzieć, że też jest taka alternatywa.

Ja mam natomiast pytanie jeszcze w kwestii planu B, czy tego typu cięcia są w jakikolwiek sposób konsultowane z zainteresowanymi, czyli z gminami, które nam dofinansowują te kursy?”

Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ odpowiedział, cytując: „Plan B przedstawiłem Państwu dzisiaj po raz pierwszy i mam nadzieję, że ten plan nie będzie wykorzystany. Dlatego na razie tej wersji bardzo pesymistycznej nie przedstawialiśmy w sąsiednich gminach, bo stwierdziliśmy, że jednak plan A będzie wykorzystany. Przedstawienie planu w sąsiednich gminach, konsultowane będzie, jeżeli będzie to konieczne.

Odnośnie planu C, każdy jest realistą i my w MZK wiemy, że możliwości budżetowe są też ograniczone i my patrząc na następną uchwałę – dopłata do zmiany, dopłata do wozokilometra, jak Państwo widzą te wpływy z tego i z tego źródła są podzielone w zasadzie prawie na 50%.”

Przewodniczący Rady powiedział: „My mamy sytuację taką, że mamy drugie przedsiębiorstwo, jest nim PKS i pewnie jest tak, że część mieszkańców spoza miasta, która do miasta dojeżdża, nie korzysta z linii miejskich, które wyjeżdżają poza miasto, tylko z PKS. Więc to jest naturalna konkurencja, którą mamy i jej, póki co, nie pozbedziemy się, ona jest i ona powoduje niewątpliwie, że ilość pasażerów niestety też nam spoza miejskich terenów specjalnie nie wzrośnie.”

Następnie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Nie ukrywam, że na przestrzeni 6 lat, kiedy jestem radnym, sprawy między innymi działalności firmy MZK, a przede wszystkim za tym się kryją potrzeby mieszkańców naszego miasta, a w szczególności dzielnic, które bezpośrednio jako radny reprezentuję. Problemy te są mi bardzo znane i między innymi propozycje, które osobiście składałem do MZK, były pozytywnie rozpatrzone, ponieważ kryją się za tym również konkretne korzyści, między innymi też dla firmy i mieszkańców.

Szanowni Państwo radni, to co powiedział Pan Dyrektor, zmartwiła mnie wersja B, ponieważ tak naprawdę koledzy radni korzystają ze swoich samochodów osobowych i chyba żaden z nas nie korzysta z MZK i do końca nie rozumie tak naprawdę potrzeb mieszkańców, a szczególnie tych, którzy mieszkają 18, czy 15 km od centrum. Niejednokrotnie, albo wielokrotnie jest to jedyny sposób dotarcia do szkoły, czy do pracy. Wiem, że są różne aspekty podnoszenia tych cen, ale proszę zwrócić uwagę, wprowadzenie wariantu B jest przede wszystkim katastrofalne dla ludzi starszych, oddalonych od centrum.

Jaką alternatywę mamy dla ludzi, którzy pozbawieni jedyne go sposobu połączenia mają dotrzeć do pracy i do szkoły, a dla ludzi starszych, jeśli chodzi o właśnie sobotnio-niedzielne podróże. Trudno pogodzić w działalności MZK z jednej strony ekonomii i tego, do czego jest stworzone MZK. Po propozycjach, jakie rzeczywiście przedłożyłem firmie MZK, jeśli chodzi o dowozy pracownicze z kierunku północnego, Pan Dyrektor potwierdzi, że były to realne zmiany, jeśli chodzi o zainteresowanie pracowników z korzystania z MZK. Przystawienie, dostosowanie rozkładów jazdy dla konkretnych potrzeb ludzi spowodowały wymierne korzyści. I to nie jest na zasadzie takiej, że radny Cieślak przyszedł i potrzebuje autobusu, został ten autobus gdzieś tam wprowadzony, czy inni koledzy radni, jeżeli zwracają się z takimi propozycjami, nie robią tego dla siebie, tylko robią to na pewno dla ludzi, którzy potrzebują korzystania z tego autobusu, bo chyba po to jest stworzone MZK. Albo od razu powiedzmy, prywatyzujemy i działamy na zasadach rynkowych, i nie bawmy się tutaj w jakąś śmieszoną ekonomię, bo tu ekonomii nie ma.

Panie Dyrektorze jeszcze chciałbym się zapytać przy okazji, z jednej strony niewprowadzenie podwyżki cen biletów pewno za chwileczkę wpłynie na to, że będziemy musieli dotować pewną dziurę, albo wprowadzić wariant B, ale też jeżeli zwiększamy wozokilometr, to na pewno wpływa to na sytuację samorządów sąsiednich gmin, które partycypują w kosztach tego przedsięwzięcia. Czy ma Pan wiedzę, jaka będzie reakcja gmin ościennych na zwiększenie wozokilometrów na dofinansowanie swoich linii, a na pewno nie bez znaczenia dla funkcjonowania firmy MZK i finansów są wpłaty z tych gmin do budżetu MZK. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Poniekąd odpowiedź już na to pytanie była, nie badamy wariantów B, dopóki ich nie ma. Wariant B będzie badany wtedy, kiedy wejdzie w życie, więc odpowiedź wydaje mi się, padła w pierwszym pytaniu.

Natomiast ja bym chciał, żebyśmy dyskutowali nie tylko o wariacie zero-jedynkowym, tak albo nie, tylko możemy dyskutować o tym, że podwyżka może być nie tej wysokości. Więc nie starajmy się dyskutować, co jest białe, czarne, może być szare.”

Z kolei o głos poprosił radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Niestety to jest takie troszeczkę błędne koło, które się robi, nie unikniemy tego. Panie Dyrektorze postępowanie, ilość wzrastająca samochodów w mieście jednak powoduje, że będzie się zmniejszała ilość korzystających z autobusów, bo sami wiemy, ja czasami w celach służbowych bywam na wsiach i patrzę, że na wsi na podwórku stoją trzy samochody. No nie są to nowe samochody, ale pytam, dlaczego aż tyle samochodów, ano bo kiepska jest komunikacja i musimy szybko i wygodnie móc jechać, itd. To wygoda, że się wsiada do własnego samochodu i jedzie się o tej godzinie, o której się chce, powoduje to, że ludzie nie zwracają nawet uwagi, że paliwo kosztuje 6,00 zł, czy 5,90 zł, bo do tej wygody już się przyzwyczaili. I my nie zmienimy, czy pojedzie jeden kurs więcej na tej trasie, czy będzie jeden kurs mniej, tej świadomości, że ta komunikacja jest taka, a nie inna.

Chciałem tylko może jeszcze pocieszyć Pana Dyrektora, że może z roku na rok będzie troszeczkę mniej darmowych przejazdów, bo to pokolenie, które nie ma prawa jazdy już nam troszeczkę wymiera. Są teraz seniorzy, patrząc nawet na Pana Czesława, który do śmierci będzie jeździł samochodem i nie będzie korzystał z PKS, bo jest w dobrym zdrowiu i dla niego wygoda jest też ważna. A tych ludzi, którzy nie mają prawa jazdy z lat 50-tych, 60-tych, te osoby, które nawet nigdy nie myślały, żeby mieć samochód, ich będzie ubywało, więc myślę, że będzie wzrastała Panu sprzedaż biletów. Ta cena, która jest proponowana, nie ukrywam, że jest duża, bo od razu sypnąć komuś 15%, czy ponad 15%, to jest dużo. Może tu trzeba by było się jeszcze zastanowić, czy nie ma jakiejś propozycji alternatywnej, bo nie ukrywam, że ja raczej będę przeciwko tej cenie biletu, nie cenie wozokilometra, który musi być. Jeżeli my wozimy, to uważam, że niestety ta cena wynika z kalkulacji, to i gminy, które też korzystają, muszą to zrozumieć i wysupłać trochę więcej, bo tego też nie robią gminy tylko i wyłącznie dla siebie, tylko dla swoich mieszkańców, jeżeli chcą takową komunikację mieć. Dziękuję.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Przepraszam, że zacznę od rzeczy oczywistych. W bardzo komfortowej sytuacji jest radny, który ma zagłosować za kolejną ścieżką, za remontem drogi, natomiast nie jest w komfortowej sytuacji, kiedy ma zagłosować za podwyżką, to jest oczywiście ogromny dylemat. Przed takim dylematem stoimy, po to zostaliśmy wybrani, dlatego też trzeba nad tym bardzo głęboko się zastanowić, no bo akurat komunikacja miejska, to jest podstawowe zadanie gminy i musimy jako gmina z tego obowiązku się wywiązać.

I tutaj, żeby podjąć taką odpowiedzialną decyzję, ja osobiście potrzebuję jeszcze pewne dane, które pozwolą mi jakby do tej decyzji podejść poważnie. Są trzy warianty, o których mówiliśmy i teraz ja mam bardzo konkretne pytanie. Ile konkretnie trzeba by było wyłożyć z budżetu, czyli zmniejszyć pieniądze, które ewentualnie mogłyby być wydane na inne rzeczy, żeby utrzymać poziom usług na dotychczasowym poziomie? Tu musi paść konkretna kwota, czy to jest 1 mln, czy to jest 0,5 mln zł. (Padła odpowiedź z sali 1,2 mln zł). 1,2 mln zł, to jest już konkretna kwota i tego musimy być świadomi.

Drugie pytanie, oczywiście my wiemy, że swoje koszty MZK pokrywa z dwóch źródeł, sprzedaż biletów i dotacja przedmiotowa, to jest fakt oczywisty. Natomiast ja bym chciał, jeśli Pan Dyrektor dysponuje takimi danymi, żeby przedstawił nam, jak na przestrzeni lat wyglądały proporcje między jednym i drugim źródłem dochodów, w którą stronę idziemy? Czy idziemy w stronę zwiększania wpływów z biletów, czy też odwrotnie, że zwiększenia dotacji przedmiotowej, bo być może to też nam by dało do myślenia. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że dla ułatwienia dyskusji może Pan Dyrektor spróbuje te informacje dodatkowe przedstawić teraz, nam to usprawni dyskusję.”

Głos zabrał Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytując: „Odpowiadając na pytanie Pana radnego Cieślaka, wszystkie sąsiednie gminy dostały powiadomienie, że projekt takiej uchwały będą Państwo dzisiaj rozważali. My w sąsiednich gminach wykonujemy około 10% wozokilometrów naszych. Zawsze tak było, że gminy ze zrozumieniem, ze względu na swoich mieszkańców, bo jak inaczej osoba niepełnosprawna, starsza ze Starego Miasta, w tej chwili z Kleczewa, z Goliny, z Kazimierza Biskupiego, ze Ślesina, przyjedzie do Konina. Tylko MZK, bo inna możliwość to jest taka, że najbliższy członek rodziny musi wziąć urlop. Ja powiem przykład z życia moich znajomych, musieli brać urlop, żeby zawieźć mamę do lekarza, czy do Konina. W tej chwili wsiada w autobus niskopodłogowy, bo tylko takie autobusy w MZK posiadamy dzięki decyzjom władz Miasta od kilkunastu lat i one umożliwiają wszystkim mieszkańcom, zwłaszcza z osiedli, czy miejscowości podkonińskich, przyjechać do Konina.

Życie jest brutalne i przy 10%, zakładając, że Rada, czy władze danych gmin powiedzą „nie” przy wozokilometrze, no to my wtedy powiemy nie, nie jeździmy, bo naprawdę oferta nasza cenowa dla mieszkańców tych gmin jest bardzo dobra, bo za 2,60 zł, czy w przypadku ucznia za 44 zł codziennie przyjechać do Konina z tych miejscowości, które wymieniłem, tańszej możliwości nie ma, chyba że na pieszo lub rowerem.

Odpowiadając na pytanie Pana radnego Zawilskiego powiem humorystycznie, Holendrzy są na pewno narodem bogatszym od Polaków, mają świetnie rozbudowaną komunikację, mają tramwaje, które jeżdżą bez motorniczego nawet, a i tak jeżdżą na rowerach, bo mają taką politykę. Dlatego nasza filozofia społeczna w MZK jest taka, żeby zrobić wszystko, żeby przekonać, bo mnie bardzo boli, jak patrzę pod konińskimi szkołami na ilość samochodów i od tego byśmy chcieli zacząć, żeby jednak uczniowie przyjeżdżali do szkół naszymi autobusami, nie samochodami, które kupili rodzice.

Tutaj musimy o to walczyć i czym możemy walczyć? Tylko zachętą cenową, bo nawet w przypadku tych najdroższych biletów, ja już mówię o cenie 3,00 zł, to 15 przejazdów w skali miesiąca, bo później już się nie opłaca, bo każdy dobrze liczący powinien kupić bilet wielokrotnego przejazdu, to w skali miesiąca przy 15 przejazdach, to jest różnica 6,00 zł od jednej osoby 6,00 zł to jest litr oleju napędowego, mówię o tej najmniejszej grupie naszych pasażerów, w przypadku grup posiadających przejazdy ulgowe, to jest tylko 3,00 zł w skali miesiąca. Czyli nawet, jeżeli jest w rodzinie dwójka dzieci i korzystają okazjonalnie, to w skali miesiąca ta różnica wydatków na transport publiczny będzie wynosiła 6,00 zł przy dwóch dzieci.

Panie radny, fakt, że coraz większa grupa osób starszych posiada prawo jazdy, jeździ samochodami, trudno ich przekonać do komunikacji miejskiej, wiem to z przykładu najbliższych członków mojej rodziny. Natomiast z drugiej strony wiek życia Polaków i mieszkańców Konina się wydłuża, i kiedyś rzadko można było w komunikacji miejskiej i w naszych autobusach spotkać osoby po 70 roku życia, nawet po 65, jak przechodziły na emeryturę, to raczej nie korzystały z naszych usług. W tej chwili naprawdę bardzo wiekowe osoby, dzięki tym możliwościom, które stworzyliśmy wspólnie, czyli przejazdów bezpłatnych, ale także autobusom i kierowcom, którzy są specjalnie szkoleni na to, żeby w tej grupie społecznej osób bardzo wiekowych, osób niepełnosprawnych, o kulach, wózkach inwalidzkich, żeby korzystali z naszych usług. Myślę, że tutaj ta grupa będzie zwiększała się.

Ja się bardzo cieszę, że dzięki tym autobusom, są osoby niewidome, niedowidzące, które samodzielnie, bez pomocy ludzi z zewnątrz mogą korzystać z usług i korzystają, bo dzwonią do mnie regularnie i mówią, że kiedyś musiał pasażer nas się pytać, który autobus podejździe i gdzie jedzie, teraz usłyszysz i wsiądziesz. Kiedyś na ulicach naszego miasta spotkać osobę nawet młodą na wózku, to był ewenement, a w tej chwili my mamy stałą grupę osób niepełnosprawnych, wiemy gdzie jeżdżą, kiedy jeżdżą, jakimi liniami jeżdżą, bo jesteśmy z nimi w stałym kontakcie i oni się poruszają tylko dzięki MZK. Ta grupa osób niepełnosprawnych, która wyszła z domów i porusza się nie tylko do lekarza, ale także w każde inne miejsce, to jest dzięki MZK.

Odpowiadając na pytanie Pana radnego Chojnackiego, przewidujemy, że projekt uchwały zmieniający ceny biletów tych 30-dniowych tylko o 1,00 zł, z 44,00 na 45,00 zł, w przypadku najmniejszej grupy pasażerów z 2,60 na 3,00 zł i w przypadku przejazdów ulgowych z 1,20 na 1,50 zł, spowoduje wpływy w przyszłym roku o 1,2 mln zł większe. Automatycznie wiadomo, że wtedy te pieniądze musiałyby się znaleźć w budżecie Miasta. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie Dyrektorze, pytanie było o to, jak na przestrzeni lat zwiększały się w sposobie finansowania przedsiębiorstwa proporcjonalnie, mówimy o dotacji oraz wpływach z biletów. Czy z grubsza w ciągu ostatnich lat Pan Dyrektor może powiedzieć proporcjonalnie, jaki odsetek przychodów przedsiębiorstwa to jest dotacja, którą udziela budżet Miasta i Rada, a jaki procent stanowią wpływy ze sprzedaży biletów.”

Odpowiedzi udzielił Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytując: „Na przestrzeni ostatnich kilku lat te proporcje były w granicach 40, 42, 43% dotacja, reszta wpływy z biletów. Na dzień dzisiejszy my poprosiliśmy Prezydenta i fakt jest taki, że żeśmy dotacji nadebrali i na dzisiaj faktyczna dotacja jest 41,5%, natomiast planowa, to co nie powinniśmy zabrać, to wynosi 36,5% za 8 miesięcy tego roku.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli możemy powiedzieć, że wpływy z budżetu, ich udział w przychodach przedsiębiorstwa na przestrzeni lat rosną, czy maleją?”

Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ odpowiedział, cytując: „One są średnio w granicach 40%, 60% wpływy z biletów, 40% budżet. Natomiast maksymalna stawka dopłaty do zakładu budżetowego, to jest 50%, powyżej już nie wolno dopłacać, bo ustawa o finansach nie pozwala na to.”

Następnie głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Każdy z nas jak kandyduje w wyborach, spotyka się z mieszkańcami, szczególnie wtedy. Ja powiem też jako radny wybierany z części północnej, my szczególnie, radni z tej części Konina wiemy, ile było interpelacji, próśb o to, żeby dołożyć jeszcze więcej linii MZK. Tutaj słyszymy od Dyrektora, że jeżeli nie przyjmą radni, to trzeba szukać gdzieś tych pieniędzy, czyli co się zrobi? Zlikwiduje się te linie.

Koleżanki i koledzy radni też chyba pamiętają taką sytuację, jest obecny Dyrektor Szpitala, jak to się stało, że tylko przesunęliśmy przystanek MZK przy Szpitalu, w ilu ludzi to uderzyło. Tutaj Dyrektor zapowiada, że też zlikwidujemy kilka linii, które chodzą do szpitala. Zgodzę się również z moim kolegą radnym Cieślakiem, że wiele osób to są emeryci, to są renciści, to są działkowicze, to jest też młodzież, która korzysta właśnie z MZK.

Tutaj kolega Cieślak użył sformułowania, że namawia. Ja również namawiałem do tego, żeby pracownicy Elektrowni przesiedli się z własnych samochodów i zaczęli korzystać z MZK. Wielu do tego się przekonało. Argument prosty, jaki? Taniej, bo po prostu taniej. Nie zgodzę się z kolegą Januszem, że ludzie będą coraz mniej korzystali z autobusów MZK. To jest nieprawda, właśnie będzie szybciej i lepiej, a szczególnie osobom starszym, a wiem, to co mówił kolega Przewodniczący, że społeczeństwo będzie się starzało, więc to będzie miało również wpływ na to.

Chciałbym Dyrektora zapytać, bo Dyrektor w swojej wypowiedzi wspomniał o tym, krótka taka odpowiedź, ile w tej chwili jest kursów nieopłacalnych, do których dopłaca Miasto, ale bardzo ważne jest, żeby były?”

Głos zabrał Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytując: „Cyfrowo Panu radnemu nie odpowiem, to jest kwestia wszystkich kursów po godzinach szczytowych.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Czyli jest ich dużo.”

Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ odpowiedział, cytując: „Wyjątkiem jest na przykład kurs w soboty z ogródków działkowych im. Zofii Urbanowskiej, gdzie mamy klientów bardzo dużo, cały przegub i też mamy dochód prawie że zerowy, bo w większości jest przejazd bezpłatny. Wszystkie kursy pozaszczytowe są nieopłacalne.”

Kontynuując radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Czyli w cudzysłowie - nominowane do tego, żeby je zlikwidować. Ja chciałbym zapytać, ponieważ jeszcze mam taką propozycję. Z wypowiedzi Pana Dyrektora zrozumiałem, że MZK bardzo zależy na osobach, które są stałymi klientami, kupują bilet sieciowy. Czy ja dobrze Dyrektora zrozumiałem? Dobrze. Ja sądzę, że to jest też dobry pomysł, aby był stały klient, dlatego składam wniosek formalny o to, w tej chwili jest propozycja zwiększenia o 1,00 zł biletu sieciowego, w tej chwili jest 44,00 zł, a jest podwyżka o 1,00 zł i bilet normalny o 2,00 zł, z 88,00 zł na 90,00 zł. Mój wniosek formalny jest taki, aby ten bilet sieciowy obniżyć do kwoty 43,50 zł, czyli obniżam o 0,50 zł niż to co jest w tej chwili i jednocześnie chciałbym, żeby obniżyć bilet z 88,00 zł na 87,00 zł, pozostawiając podwyżkę, czyli to jest 12% mieszkańców, którzy kupują normalne bilety, żeby było 1,50 zł i 3,00 zł. Taki jest mój wniosek formalny.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Myślę, że będzie okazja w przerwie o tym podyskutować, bo to jest daleko idący wniosek, szkoda, że ten wniosek nie padł na komisji, ponieważ nie ukrywam, że byłoby dużo łatwiej do sesji to wyliczyć.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI, cytując: „Ja sądzę, że jeżeli ogłosimy przerwę, to jest to też jakaś alternatywa do tego, żeby zachęcić jeszcze większą ilość osób do korzystania z usług MZK, a jednocześnie, żeby nas radnych nie stawiać w sytuacji, żeby likwidować jakieś inne linie, bo głosowanie przeciw, to jest głosowanie za likwidacją linii nierentownych.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Natomiast ja myślę, że za chwilę Pan radny usłyszy ode mnie na przykład propozycję podwyżki o 20 gr., a nie 40 gr., więc będziemy mieli dwa wnioski formalne. Dokładanie taki wniosek ja zaproponuję na przykład.”

Ponownie głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Jeżeli mogę, kolego radny Kamile, proszę tylko uzupełnij, jakie finansowanie tego wniosku, bo jeśli mielibyśmy podejmować decyzję, to chciałbym wiedzieć, skąd mamy finansować tę obniżkę.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To jest propozycja obniżenia i za chwilę Pan Dyrektor musiałby odpowiedzieć, jak to się przełoży na zmniejszenie wpływów, bo prawda jest taka, że wcale ta propozycja nie musi oznaczać sprzedaży większej ilości biletów sieciowych i efekt będzie taki, odwrotny do zamierzonego, że zmniejszy jeszcze bardziej wpływy z biletów MZK. Propozycja dość ryzykowna, ale jest to propozycja, jeśli radny podtrzyma wniosek formalny, to taki będziemy mieli okazję głosować.

Ale uspokoję od razu emocje, zanim przystąpimy do głosowania nad projektem uchwały ja ogłoszę przerwę, żeby można było wszelkie zmiany wyliczyć i być może padnie propozycja Pana Prezydenta, ale póki co pozwolę Państwu radnym jeszcze zabrać głos, którzy są chętni w dyskusji.”

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Odnosząc się do dwóch wypowiedzi kolegów przede mną i do Pana Janusza Zawilskiego, i do Pana Kamila Szadkowskiego, Panie Januszu, wszystkie miasta w Polsce dążą do tego, aby ograniczać komunikację samochodową, a zwiększać komunikację miejską. Robi się specjalne pasy, po których szybciej jeżdżą autobusy, bo zwiększona liczba aut osobowych w mieście, to większa ilość korków, większa ilość spalin, większy czas dojazdu do miejsca pracy, czy szkoły. Więc jakby w naszym interesie, dobrze pojętym interesie miasta, jest jak największe rozpropagowanie działalności komunikacji publicznej, a tym samym zwiększenie ilości klientów. Zwiększenie ilości pasażerów, szczególnie tych, którzy używają biletów sieciowych, wydaje się jak najbardziej uzasadnione.

Jeżeli spojrzymy na duże miasta ościenne, to tam bilety sieciowe, chociaż sieć komunikacji jest o wiele bardziej rozbudowana, są niewiele droższe niż w Koninie, tym samym możemy łatwo przeliczyć, biorąc pod uwagę miasto wielkości Poznania, tam stawia się na klientów, którzy będą klientami stałymi. Studenci, uczniowie dojeżdżający do szkół i uczelni, którzy korzystają ze wszystkich możliwych linii tramwajowych, czy tramwaju szybkiego, płacą za taką usługę miesięczną 49,00 zł. Nasza stawka w tej chwili 44,00 zł patrząc na to jak rozległym jednak miastem jest Konin, wydaje się jak najbardziej uzasadniona i to co proponuje kolega Kamil Szadkowski jest, myślę, pomysłem godnym rozważenia. Idźmy w tym kierunku, zachęcajmy ludzi do tego, żeby jeździli komunikacją miejską, zachęcajmy również do tego, żeby nie tylko myśleli o stałych sieciach, o stałych połączeniach i o stałych liniach, tylko ponieważ bilet ma 30 minut, czy jeżeli mamy sieciówkę, mamy nieograniczony dostęp do tego transportu przez całą dobę, przesiadajmy się. Jadąc z Chorzonia na Starówkę możemy jechać każdą dowolną linią, pierwszym autobusem, który podjedzie dojeżdżamy na dworzec kolejowy i przesiadamy się w następną linię za chwilę.

W Koninie nie ma tych nawyków, my byśmy chcieli, żeby nasz autobus przyjechał nam pod dom i zawiózł nas pod wejście do szpitala. Chcemy wyjść z domu i jechać na działkę, więc chcemy mieć jeden autobus, który zawiezie nas z domu prosto pod działkę, czy pod cmentarz, w ogóle nie myślimy o tym, że to jest sieć, że to jest organizm, który jest ze sobą połączony wieloma możliwościami, poprzez przesiadki również.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Kolejna osoba proponuje to samo, ja zapytam, żeby to uporządkować. Panie Dyrektorze, czy Pan popiera ten pomysł, czy Pan nie widzi zagrożenia, że zmniejszenie stawki proponowanej we wniosku formalnym p. Kamila Szadkowskiego, ponieważ stanowi to znaczący odsetek ilości sprzedawanych biletów i przyniesie efekt przeciwny do zamierzonego, to znaczy zamiast Panu ilość sprzedanych biletów wzrosnąć, to niestety z tego tytułu ilość sprzedanych biletów zmaleje. Czy Pan widzi takie zagrożenie?”

Odpowiedzi udzielił Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytując: „Ja tutaj błyskawicznie policzyłem i zostawiając 44,00 i 88,00 zł, to w skali przyszłego roku dawałoby, przy pozostały cenach pozostawionych jak jest w projekcie, to 40 tys. zł byśmy nie mieli wpływów przy zostawieniu tych biletów.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli ta propozycja oznacza zmniejszenie wpływów o 40 tys. zł, natomiast jeśli Rada nie uchwali podwyżki biletów, o których mówimy, normalnych i ulgowych, no to oznacza już potrzebę 1,2 mln zł dotacji więcej. Taka jest propozycja, Państwo już znają skutki finansowe ewentualnie tej propozycji.”

Jako następna głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytując: „Ja chciałabym się odnieść do wypowiedzi Pana Marka Cieślaka, który mówił, że radni nie są żadną wybraną kastą, nie jest tak, że wszyscy jeżdżą samochodami i nie korzystają z komunikacji miejskiej. Może tu zabrzmiało to populistycznie, ale być może warto byłoby przejrzeć ulgi, radni są zwolnieni, może niech płacą 50%, to jest jedna taka moja propozycja.

Odnosząc się do podwyżki cen biletów, to wydaje mi się, że nie jest to wprost proporcjonalne, jeżeli podniesiemy cenę biletów, to na pewno jeszcze mniej osób będzie korzystało z tej komunikacji miejskiej, czyli te osoby, które nie zarabiają tak dużo, dla nich to 3,00 zł za bilet na przejazd, to podejrzewam, że darują sobie, będą chodzić pieszo, to jest następna taka moja uwaga.

No i po raz kolejny jesteśmy stawiani pod ścianą. Pan radny Urbański już się do mnie uśmiecha, bo ja zaraz powiem, zacytuję, przypomnę wypowiedź Premiera Tuska, wtedy jeszcze nie premiera, który powiedział, że musimy przejąć władzę, ponieważ jeżeli będzie rządził w dalszym ciągu PiS, to cena paliwa będzie wynosiła w granicach 5,00 zł, a w ogóle to będzie straszne, katastrofalne dla gospodarki. W tej chwili cena dochodzi do 6,00 zł i się zastanawiamy kiedy przekroczy i jak poszybuje w górę i to się wszystko będzie niestety tutaj na nas też odbijało. Więc w zasadzie jest tak, że trzeba tutaj dobrze to rozważyć na pewno, ale ja na siebie odpowiedzialności za wzrost cen biletów dla przeciętnego człowieka na pewno nie wezmę. Dziękuję bardzo.”

Z kolei głos zabrała radna p. Elżbieta SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Proszę Państwa, jeżeli się płynnie o mniej podwyższa, ludzie łatwiej to zniosą. Natomiast jeżeli od razu jest skok o 10%, to od razu bardzo boli i wszyscy to zauważają i muszą powiedzieć tak, że struktura składu osób poruszających się autobusami miejskimi, to są przede wszystkim młodzi ludzie, uczniowie wszystkich typów szkół, ludzie niepełnosprawni, ludzie starsi i najstarsi. Więc wydaje mi się, że byłoby to uderzenie w tę grupę osób najsłabszą. Łatwiej poruszać się po mieście pieszo, niż dojść do miejsca w Koninie, do Cukrowni, proszę spróbować, może byłoby to dla zdrowia, ale nie wiem, czy potem można byłoby wykonywać dobrze swoją pracę.

Wydaje mi się, że gdyby było 2,80 zł, to może byśmy mniej na ten temat dyskutowali i mniej to by było dotkliwe, więc rozważmy. Ja bym proponowała, żeby nie likwidować dalekich tras, bo czasem jest to jedyna możliwość dostania się do centrum. Natomiast mówię, po mieście nie jest takie dotkliwe chodzenie pieszo i rozważmy to jeszcze.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Rzeczywiście myślę, że do rozważenia jest propozycja, jeśli nie od razu 40 gr., bo wiem, że pojawiła się propozycja, że podwyżka w tym roku, a w przyszłym być może nie, to może jednak mniej dotkliwa, wariant 20 i 20gr., w tym

roku 20 gr. i w następnym 20 gr., bo to jest do przyjęcia przez przedsiębiorstwo, rzucam też taką propozycję.”

Po raz kolejny głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Często się odzywam w tej dyskusji, ponieważ jestem radnym, który najczęściej korzysta z komunikacji miejskiej. Obserwuję jak ta komunikacja funkcjonuje, dzisiaj na sesję Rady przyjechałem autobusem, więc mam prawo zabierać głos w tym punkcie.

Oczywiście możemy podejść do tematu i znieść tę ulgę, natomiast chciałem tylko powiedzieć, myślę, że niepotrzebnie tracimy czas na przekonywanie siebie wspólnie, że chcemy utrzymać te linie, bo chyba jest to zbieżny pogląd nas wszystkich, więc to jest trochę stracony czas. Ja przede wszystkim chciałbym mobilizować do przedstawiania propozycji, jak sfinansować tę dziurę, bo to jest najważniejszy punkt dzisiejszej dyskusji, a nie o to, że przekonujemy się, że potrzebujemy linie.

Ja tylko pozwolę sobie zabrać głos w tych rzucanych hasłach, które tu się pojawiły, o biletach, o komunikacji miejskiej. Cały czas apeluję, co już w poprzedniej kadencji Rady mówiłem, o analizę, czy nie moglibyśmy jednak zmienić bazowy bilet na bilet czasowy. Jednak nie możemy tego zrobić, dopóki nie zmienimy zupełnie siatki połączeń i nie rozbijemy długich linii na krótkie linie, które będą chodzić o regularnych godzinach pomiędzy osiedlami, bo to jest podstawa biletów czasowych, musi być regularność taktów przejazdów i to jest zmiana mentalności, ale nie możemy inaczej tego zrobić. Panie radny, mówimy o biletach okresowych, czyli korzystniejszych, to MZK straci na tym więcej niż mieszkańcy, bo mieszkańcy w cenie biletu będą mogli kursować wieloma liniami. To nie jest na dzisiejszą dyskusję, tylko proszę Pana Prezydenta o taką analizę, żeby naprawdę wrócić do tematu. Tylko przypominam cały czas, bez rozbicia długiej linii, niezwiększenia częstotliwości pomiędzy osiedlami, nie zachęcimy nowych mieszkańców do korzystania z komunikacji, bo nie jesteśmy w stanie zapewnić połączenia z każdego osiedla do każdego następnego osiedla. Musimy mieć jedno centrum przesiadkowe w postaci na przykład dworca PKP, na którym wszystkie linie się kumulują i gdzie regularnie, co parę minut odjeżdżają autobusy do osiedli. Ale bez rewolucji w siatce tego nie da się zrobić i to jest mrzonka, żebyśmy zachęcili dużą ilość mieszkańców do korzystania bez takiej zmiany.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Ponieważ dyskutujemy już 45 min, więc ja bym prosił, abyśmy zmierzali do konkluzji. Będę za chwilę prosił Pana Prezydenta o wypowiedź na temat propozycji, które tutaj padają, potem zarządę przerwę przed głosowaniem i będę Państwa pytał odnośnie wniosków formalnych. Padają propozycje różnego rodzaju, myślę, że będzie okazja w przerwie dokonać pewnej analizy finansowej, co oznacza to dla budżetu miasta, jaka wysokość dotacji wchodzi w grę, ale najpierw prosiłbym Państwa, żebyśmy kończyli dyskusję.”

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ja w zasadzie miałem nie zabierać głosu na dzisiejszej sesji, bo od takiej dyskusji, jak dzisiaj się odbywała, jest komisja, na komisji dyskusja była dość długa. Natomiast wzruszyła mnie do łez wypowiedź Pana Dyrektora, Pan Dyrektor zaczyna się zaślaniać emerytami, dziećmi, rencistami, biednymi osobami, którym uchwała Rady może przynieść szkodę. No to nie wypada trochę Panie Dyrektorze, to nie ta metoda, to mi pokazuje wyraźnie, że ta wasza firma działa na zasadach, które nie przystają do dzisiejszych czasów. Pan proponuje tutaj plan B – ograniczenia. To może ja Panu zaproponuję plan C, zajmijcie się własną firmą najpierw, ale wy w zasadzie nie możecie, bo jesteście zakładem budżetowym. A co to jest zakład budżetowy? To nie jest żadna osoba prawna, to w świetle prawa nie jest firma nawet.

Ja przeprowadziłem taką analizę, w Polsce jest zarejestrowane około 150 przedsiębiorstw komunikacyjnych we wszystkich miastach. Proszę Państwa, czy zdajecie sobie sprawę ile zakładów budżetowych w tym jest? Zostajemy znowu na szarym końcu, w tej chwili pozostało 13 zakładów budżetowych tylko, reszta to są spółki prawa handlowego. To są osoby prawne, które mogą podejmować każdą inną działalność gospodarczą, zaciągać kredyty, finansować się i nad którymi miasto ma pełną kontrolę.

Jaką my mamy kontrolę nad zakładem budżetowym? Pan Dyrektor przedstawia plan finansowy, żąda. Wszystkie zakłady budżetowe mają naturalną skłonność do nieoszczędzania, do ukrywania kosztów, tu nie ma kontroli. My musimy w końcu „uciąć łeb hydrze”, musimy Panie Prezydencie, ja wiem, że Pan jest przyzwyczajony do takich relikwów, że tak powiem, rodem z poprzedniej epoki. Natomiast potrafię patrzeć trochę ekonomicznie na miasto i na to, co wokół się dzieje.

Panie Prezydencie, cały czas uważa się, że przekształcenie tego podmiotu w spółkę prawa handlowego, to jest prywatyzacja. Jest to prywatyzacja, natomiast miasto tej spółki nie musi się pozbywać, miasto będzie miało w niej 100% udziałów i będzie nad nią posiadało pełną kontrolę, dużo lepszą kontrolę, niż w tej chwili. Natomiast umożliwi to pozbycie się miastu tego bagażu, bo my pracujemy zamiast tej spółki Panie Prezydencie.

Ja wiem, że za chwilę będzie Pan Prezydent próbował mi tutaj odpowiedzieć, że ponieważ zakupiliśmy 15 nowych autobusów, zaciągnęliśmy pieniądze w UE, to nie możemy manipulować, tak już tutaj Pan Dyrektor próbował w trakcie komisji mnie stopować niejako, że nie możemy manipulować przy formie prawnej tej firmy. Otóż Panie Dyrektorze, Panie Prezydencie, możemy, należy po prostu formalnie wystąpić do Marszałka o zmianę w umowie dofinansowania.

Tak więc Panie Prezydencie będę kontynuował dalej, jak manipuluje tutaj Pan dyrektor uczuciami radnych. Pan Dyrektor przedstawia ceny biletów z różnych miast, problem jest w tym, że przy każdej propozycji podwyżki przedstawia te miasta, które są mu wygodne i to jest jedna z tych cech manipulacyjnych. Ja patrzyłem również na inne jednostki budżetowe, bo mimo wszystko 13 jednostek budżetowych pozostało w zakładach komunikacyjnych we wszystkich miastach w Polsce. Proszę Państwa, te jednostki prowadzą dużo większą działalność gospodarczą, niż MZK konińskie.

MZK konińskie ogranicza się do sprzedaży paliwa na jakiejś tam stacyjce, jakieś tam formy reklamy, natomiast jaka pozostała działalność gospodarcza? Tym należy się zająć Panie Dyrektorze i to jest plan C. Najpierw oszczędności u siebie, też podam stan zatrudnienia, Pan ma 214 osób, 56 autobusów, PKS koniński ma autobusów 151, zatrudnienie 331 osób, 260 osób to pracownicy fizyczni. Wy pokazujecie, bo to też jest manipulacja panie Dyrektorze, że macie w administracji 25 osób, natomiast kryjecie pod hasłem pozostali również pracowników umysłowych, część z tych pracowników to również jest administracja.

Panie Dyrektorze, najpierw porządek u siebie, Panie Prezydencie, najpierw zmiana formy własności, dopiero potem możemy rozmawiać o jakimkolwiek uzasadnieniu do podwyżki cen biletów. Pan Dyrektor już tu wyszedł na mównicę, może w związku z powyższym ja zadam jeszcze jedno pytanie. Podaje Pan nam tutaj ceny paliw, to ja się Pana Dyrektora pytam, czy Pan swoje autobusy tankuje w PKS-ie konińskim, czy gdzieś na innym CPN-ie? Pan podaje ceny paliw, które są na stacjach benzynowych, to jest nie fair Panie Dyrektorze. Cena paliwa hurtowego w tej chwili jest 4,36 zł za litr, a z tego można jeszcze uzyskać obniżki przy zakupie hurtowym. Dziękuję bardzo.”

Głos zabrał Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytuję: „Panie radny, jestem człowiekiem niestrachliwym, ale też bardzo spokojnym i postaram się, żeby Pana zarzuty w stosunku do mojej osoby, do MZK nie spowodowały, żeby mnie poniosły emocje. Nigdy nie zaślaniałem się innymi osobami, zwłaszcza niepełnosprawnymi, osobami starszymi, itd. Ja podaję fakty, że w komunikacji miejskiej w Koninie jeżdżą te osoby, bo nie

mają innej możliwości. Jakże tu jest zastanawianie? Że je wozimy, to mają nie jeździć autobusami? Mają chodzić o kulach, mają jeździć na wózkach po ulicach miasta? Panie radny, my tych ludzi wozimy, czy się Panu podoba, czy nie. My tych ludzi, mieszkańców Konina wozimy i nie tylko Konina. Nasza filozofia od wielu lat jest taka, żeby nie zamknąć się w granicach.

Odnosnie zakładów budżetowych. My zawsze jesteśmy w awangardzie proszę Pana. Jako drudzy po Poznaniu kupowaliśmy autobusy niskopodłogowe, gdzie wszyscy protestowali, dlaczego kupujemy autobusy niskopodłogowe. Jako pierwsi w Polsce zrobiliśmy system GPS po to, żebyśmy mogli przede wszystkim świadczyć lepszej jakości usługi, bo mamy każdy autobus na ekranie, każde otwarcie drzwi, zamknięcie, zapalenie silnika, mamy nad tym pełną kontrolę po to, żeby pasażerowie wiedzieli i byli przekonani, że kierowca do pracy przychodzi wypoczęty, jest elegancki, kulturalny i autobus jedzie co do sekundy, już nie co do minuty. Zakładów budżetowych w Polsce jest faktycznie kilkanaście, my też jako drudzy w Polsce w 1991 roku się przekształciliśmy i w tym miesiącu był zjazd komunikacji miejskiej, raz na dwa lata spotykamy się wszyscy w tym gronie i muszę Panu radnemu powiedzieć, i wszystkim Państwu, że te największe spółki: Poznań, Bydgoszcz, te wszystkie duże miasta mówią, „że dobrze, że jesteś w zakładzie budżetowym, bo my za chwilę będziemy albo zlikwidowani, albo nie będziemy mieli wykonanych kilometrów”, tak jak jest u kolegów w Poznaniu w tej chwili, „albo wrócimy z powrotem do zakładu budżetowego”. Bo Panie radny nie chodzi o formę, forma istnienia firmy transportowej, operatora, to jest sprawa wtórna. Sprawa pierwsza, to trzeba mieć klientów, my mamy, trzeba mieć najniższe koszty, my to mamy i trzeba mieć wpływy, które zależą od Państwa, czyli zwrot w rekompensacie, czyli dotacje i wpływy z biletów.

Ustawa o transporcie zbiorowym, która weszła w życie w marcu ubiegłego roku bardzo świetnie zabezpiecza interesy operatorów, tam też jest zakład budżetowy dopuszczony jako forma istnienia transportu publicznego w danym mieście. Tylko muszę Panu powiedzieć, że spółka z zasady już jest formą dużo droższą dla budżetu. Nie dla firmy transportowej, tylko dla budżetu miasta jest formą dużo droższą od istnienia zakładu budżetowego.

Pan mówił o ukrywaniu kosztów. My w zasadzie mamy podstawowe dwa koszty – płace pracowników i paliwo. Paliwo nie zależy od nas, my nie mamy możliwości jeżdżenia na wodę, olej napędowy jest w tej chwili najtańszą formą napełniania zbiorników w komunikacji zbiorowej, żadne biogazy, żadne etanole i żadne inne substancje. Przynajmniej w Polsce, przy takiej a nie innej polityce, że nie ma tak jak w innych krajach dofinansowania. Berlin jest większym miastem od Konina i ma zakład komunalny, inaczej się nazywa, ale nie jest spółką, jest zakładem komunalnym.

Ja Państwu przedstawiłem płace, przedstawiłem ilość pracowników i tych pracowników w tej chwili w MZK, to nie jest ilość optymalna, to jest liczba minimalna, bo w ubiegłym roku zlikwidowaliśmy grupę omiataczy, 3 pracowników odeszło, 3 zostało przesuniętych na inne stanowiska pracy. U nas 80% załogi pracuje w świętek, piątek i niedzielę, wstają o 3.00 rano kierowcy, kończą pracę o 12.00, jak dotrą do domu, to jest godzina 13.00. Niech Państwo zobaczą, jakie to są zarobki. I Pan radny mówi, że my mamy za wysokie koszty? W której pozycji? Płac? Na pewno nie, załoga 2 lata jest bez zmiany stawek, bez podwyżek, ale załoga zrozumiała problem MZK i podpisaliśmy porozumienie ze związkiem zawodowym w sprawie dodatków jubileuszowych, które przyniosą zmniejszenie w tej pozycji w stosunku do końca roku 160.000 zł. To pracownicy zrezygnowali z nagród jubileuszowych w tej wysokości i zgodzili się na zmniejszenie funduszu wynagrodzeń o 160.000 zł.

W grupie administracji, mechaników i wszystkich innych grup jest możliwość, że jeżeli dany pracownik nie przyjdzie do pracy, to po prostu nie ma, stanowisko jest nieczynne. Można to zabezpieczyć, jeżeli jest trzech mechaników na zmianie i jeden nie przyjdzie, to jeszcze pozostaje dwóch, przesunie się naprawę na następną zmianę. W przypadku kierowców nie ma takiej możliwości, a kierowcy, wiek emerytalny podniesiony

jest w tej chwili w Polsce do 67 lat, kierowcy mają w dalszym ciągu 60, to świadczy o tym, że ta praca tylko w komunikacji miejskiej, nie kierowca autobusowy, kierowca autobusowy w komunikacji miejskiej w wieku 60 lat odchodzi na emeryturę. Ci panowie, żaden z nich jeszcze nie prosił, żeby zostać dłużej, wszyscy w wieku 60 lat odchodzą, bo są zmęczeni, psychicznie przede wszystkim, bo praca jest bardzo odpowiedzialna, stresująca i bardzo męcząca. W przypadku, kiedy kierowca zachoruje, a choruje naprawdę duża grupa kierowców, większa niż w pozostałych grupach zawodowych, a wynika to właśnie z charakteru pracy. Ja mam kierowców po 30 lat, którzy są po operacjach kręgosłupa, w tej chwili mam takich trzech. Ale na jego miejsce musi przyjść następny kierowca, żeby wykonać linię i tego się nie da przewidzieć, ale za to trzeba zapłacić. Przyjście następnego kierowcy też kosztuje i to też są nasze koszty.

Pan mówił o propozycji zmian cen, że co chwilę proponujemy. Panie radny, kilka lat, cztery lata bilety w Koninie były po 2,20 zł, te najdroższe. Dzisiaj przedstawiłem Państwu historyczną propozycję sprzed dziewięciu lat i ta cena sprzed dziewięciu lat jest na dzień dzisiejszy taka sama, czy nawet niższa, bo jest 44,00 zł, tam było 45,00 zł. Ja uważam, że my szanujemy wszystkich klientów, bo u nas klient nie zostawia 100,00, 200,00, czy 300,00 zł, u nas klient, jeżeli w ogóle płaci za usługę, to płaci złotówkę z groszami, 2,00 zł z groszami i my z tych złotych, z tych grosików musimy zbierać na funkcjonowanie całej firmy.

Pan radny mówi - grupa pozostałych pracowników. Stacja paliw, muszą być pracownicy na stacji paliw – 4 osoby. Rewizorzy, my mamy 4 panie i 1 pana kontrolerów, którzy przeprowadzają kontrole. Są te grupy, akurat one są minimalne w każdej grupie zawodowej. Mało tego, we wszystkich tych grupach zawodowych, tych malutkich, w porozumieniu ze związkami zawodowymi zrobiliśmy, że te grupy w większości w soboty i niedziele nie pracują, żeby ograniczyć pracę w weekendy.

Ja chciałbym, żeby myjnia, która jest czynna, była czynna 24 godziny na dobę, żeby każdy autobus w każdej chwili był czysty, ale ze względów oszczędnościowych w weekendy akurat myjnia jest zamknięta i wiele podobnych stanowisk pracy.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Panie Dyrektorze może podsumowujemy, bo zaczynamy się rozmywać. Część wystąpienia dotyczyła systemowego rozwiązania, którego my dzisiaj nie rozstrzygniemy. Dzisiaj mamy się odnieść do cen biletów i chciałbym, żebyśmy jednak od tematu nie odchodzili, bo za chwilę radni w przerwie będą musieli na ten temat dyskutować. Tutaj poruszone problemy, jakże ważne, ale są systemowymi i wydaje mi się, że na wiele godzin dyskusji.”

Kontynuując Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ, cytuję: „Podsumowując, forma istnienia, to jest problem wtórny. Problem pierwotny, w każdej firmie transportowej transportu publicznego miejskiego, to są środki, żeby to mogło funkcjonować dla wszystkich mieszkańców. Dziękuję.”

Ad vocem o głos poprosił radny p. J. URBAŃSKI, cytuję: „Pan akurat nie odniósł się do tego, co było dla Pana niewygodne, ale już nie będę ciągnął tematu na temat cen zaopatrzenia pańskiej firmy w paliwa, itd. Natomiast nie przekonuje mnie w dalszym ciągu to, że Pan na kolanie wylicza propozycję, która składa radny, że tu obniżymy o tyle, tu o tyle i Pan ma już cały rachunek ekonomiczny załatwiony. To świadczy wybitnie o tym, że należy zmienić formę prawną tej firmy. My musimy mieć z tej firmy rachunek ekonomiczny czysty. Radni muszą mieć kontrolę nad tym, co w firmie się dzieje, Prezydent musi mieć kontrolę, a w tej chwili co? No nie jest to żadna kontrola, to jest śmiech na sali.

Jeszcze odniosę się może do tych propozycji. Ja uważam, że albo głosujemy za podwyżką cen biletów, a nie wprowadzamy jakichś półśrodków, bo to wg mnie burzy całość zagadnienia, to nie ma sensu. Stawiam wniosek formalny o odrzucenie tych propozycji. Dziękuję bardzo.”

Dyrektor MZK w Koninie p. M. PACHCIARZ odpowiedział, cytując: „Ja Panie Przewodniczący chciałem tylko powiedzieć, bo tutaj Pan radny zarzucił mi, że coś liczę na kolanie. Miałem tu cyferki, dodałem dwie cyferki i wyszło mi prawie 40.000 zł odnośnie propozycji radnego Szadkowskiego, nic nie robiłem na kolanie.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli mamy wyliczoną jedną propozycję.”

O głos poprosił radny p. J. SIDOR, cytując: „Dość długo dyskutowaliśmy na komisji w sprawie podwyżek biletów. Ja jako radny IV okręgu, tak jak powiedział kolega Marek Cieślak, nie dopuszczam takiej myśli, żeby nie jeździły autobusy, zostały wykreślone linie chociażby na Janów, czy Łęczyn, to jest pierwsza rzecz.

Rozumiem tę podwyżkę biletów, ale to się wiąże również z innymi rzeczami, które przede wszystkim niestety dotyczą akcyzy i podatków. Ja powiem taki króciutki żarcik, może nie żarcik, wypowiedź jednego z szejków, gdzie wydobywa się ropę naftową. Powiedział tak, że „ja wam ropę oddam za darmo, nie musicie za nią nic płacić, wystarczy, że dacie mi tylko to, co macie w podatku i w akcyzie, i ja wyjdę na tym na plusie”.

Niestety taka jest prawda, mówi się o transporcie zbiorowym, ale również, nie mówię tutaj do PO, mówię ogólnie, żadne rządy nie robią nic, aby na przykład znieść całkowicie, albo zmniejszyć akcyzę od transportu zbiorowego, który jest w miastach. Dlaczego o tym mówię? Dwa tygodnie temu słyszałem na temat podniesienia znowu akcyzy na środki alkoholowe, również paliwa, ale innego rodzaju, niestety ta akcyza do budżetu państwa da sumę około 10 mld zł, jest to suma dużo wyższa, niż potrzeba chociażby na szpitale, z tego co wiem.

Ale konkludując, ja mam takie pytanie, nie jestem za drugim wariantem, nie dopuszczam takiej myśli, prawdopodobnie ta podwyżka będzie, ale mam pytanie do Prezesa PKS, który przysłuchuje się naszej dyskusji, czy po przerwie ewentualnie mógłby mi powiedzieć, likwidując kursy MZK do Janowa, Łęczyna, czy jego firma byłaby w stanie przewozić tych ludzi taniej, czy też drożej, ewentualnie na proponowanym poziomie? Dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „To jest taka akademicka dyskusja, nie mamy na razie wariantu B. Zarządzam przerwę, wtedy będą wnioski formalne i propozycje Prezydenta jeszcze przed głosowaniem. Pan Prezydent powiedział, że zabierze głos przed głosowaniem po przerwie.”

Następnie Przewodniczący Rady ogłosił 15 minutową przerwę w obradach.

Po przerwie i wznowieniu obrad Przewodniczący Rady powiedział: „Wniosek Pana Kamila Szadkowskiego dotyczący obniżenia cen biletów sieciowych, okresowych, z naszej strony padała propozycja o to, żeby zmniejszyć poziom podwyżki nie o 40, a o 20 gr, myślę,

że tak jak bywało przed laty. Rozumiemy wzrost kosztów funkcjonowania przedsiębiorstwa, zobaczymy, jakie propozycje rozpatrzy Pan Prezydent, któremu teraz udzielię głosu.”

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. J. NOWICKI, cytując: „Nie będę powtarzać tych argumentów, które zostały wcześniej przytoczone, bo dyskusja trwa już długo i jest niezwykle wszechstronna. Chciałbym ze swojej strony zapewnić Wysoką Radę, że każda wypowiedź Państwa, nie tylko w tej sprawie, jest dla mnie, jest dla nas ważna i bez względu na to, czy z daną opinią, czy propozycjami ja się osobiście zgadzam, czy też nie, chciałbym Państwa zapewnić, że nad tym będziemy się pochylać, bo nie ma jednych dobrych rozwiązań, to po pierwsze. A po drugie, to co w danych warunkach wydaje się rozwiązaniem najlepszym, czy rozwiązaniem optymalnym, to w innych warunkach okazuje się, że już takim nie jest. Więc każda tego typu dyskusja, każda propozycja ma w sobie pewną dużą dozę subiektywizmu, bo ona dotyczy tej konkretnej sytuacji, w jakiej się znajdujemy. Nie chcę przywoływać tutaj spraw dotyczących sytuacji budżetu, bo oczywiście jeśli decyzje byłyby zupełnie odrzucające to, co zostało przeze mnie zaproponowane na wniosek MZK, to wówczas mielibyśmy do czynienia z sytuacją, kiedy byłyby realizowane, tak jak to zostało określone, wariant B, czy wariant C.

Ja chciałbym Wysoką Radę zapewnić, że niezależnie od wyniku tego głosowania, nie oznacza to, że to co było prezentowane jest już czymś postanowionym, bo jeśli byśmy byli postawieni w sytuacji, że trzeba by realizować wariant B, to ja zapewniam Wysoką Radę, że 150 razy przyjrzymy się temu, co jest proponowane, nim cokolwiek w tej sieci zostałoby zmienione. Więc nie chciałbym, żebyście szanowni Państwo mieli głosować pod presją jakiegoś wariantu B. To jest oczywiście alternatywa niezbyt przyjemna dla tych ludzi, którzy w zasadzie gremialnie korzystają, czy wyłącznie nawet, z komunikacji naszej miejskiej. Ale chcę podkreślić, że gdyby to miało się stać, byłoby, czy będzie w sposób bardzo wnikliwy przez nas wszystkich analizowany. Natomiast jest oczywiste, że wtedy pojawi się także wariant C, czyli dodatkowa dotacja z budżetu, której dziś jeszcze precyzyjnie nie bylibyśmy w stanie określić, w jakiej ona byłaby wysokości i szczerze mówiąc, że wtedy nasz budżet, nasze założenia byłyby wystawione na ciężką próbę.

Dlatego też nie podejmuję już tej polemiki, która wcześniej była wyrażona, powiem tylko Panu radnemu Janowi Urbańskiemu, że myślimy nad zmianą formuły. To nie jest tak, że my nie dostrzegamy tego problemu, aczkolwiek dziękuję Panu za to, bo z dużym uporem o tym mi Pan przypomina, to niewątpliwie jest bodźcujące. My musimy też rozważyć, bo każda formuła ma swoje dobre i złe strony. Do nas będzie należał i do Wysokiej Rady kiedyś wybór, który przeważą. Wiemy, mówiąc bardzo kolokwialnie, jeśli mamy podmiot prawa handlowego, to zabawa z Prezydentem kończy się wystawieniem faktury i nie ma wyjścia, nie ma że boli, trzeba po prostu to uregulować.

Dzisiaj zakład budżetowy daje nam możliwości takie, że po pierwsze możemy publicznie o tym dyskutować, możemy także, co jest dzisiaj praktycznym udziałem Wysokiej Rady, bo tak naprawdę Wysoka Rada decyduje o tym, jak to wszystko zostanie ostatecznie spięte, bądź też nie. Po drugie chciałbym powiedzieć, że jeżeli jest to moje osobiste przywiązanie do tego i szanowny Panie radny, mam pełną świadomość moich przywar i mojego pochodzenia, i wszystkiego, co jest z tym związane, więc mam prośbę, niech mi Pan już tego nie wypomina, ja doskonale sobie z tego zdaję sprawę, chociaż rodziców miałem godnych. I powiem jeszcze tak, że to moje przywiązanie polega na tym, że życie mnie tego nauczyło, że uważam, że nigdy nie jest dość kontroli, nigdy nie jest dość nadzoru i nawet jeśli w swojej wypowiedzi Pan trochę krzywdził Dyrektora, to dobrze mu tak, bo kontroli nigdy nie jest za wiele i będziemy to czynić, czynimy to i chciałbym Wysoką Radę zapewnić, że przed rozpatrywaniem tego punktu dzisiaj myśmy szczegółowo przeanalizowali MZK. Skarbnik miał specjalną misję, Pan Kazimierz Lebioda i mogę dziś z całą otwartością potwierdzić, że nie ma żadnych poukrywanych gdzieś spraw, które by zmanipulował

Dyrektor Pachciarz. Mówimy o faktach, oczywiście jakieś niuanse one zawsze występują, ale miejmy nadzieję, ja jestem przekonany, że one nie będą i nie mają wpływu na to, co wspólnie zamierzamy zrobić.

No i wreszcie sprawa dotycząca tego obowiązku, który na nas nakłada ustawodawca, to o czym mówimy jest obowiązkiem gminy, to jest obowiązek transportu zbiorowego osób i także ich bagaży, więc to jest dodatkowa dla nas przesłanka, żeby to zadanie traktować z pełną odpowiedzialnością, bo z tego zadania nas nikt nie zwolni. I wiemy w jakiej sytuacji są dzisiaj gminy, bo można też przywołać przykłady, nie sięgając zbyt daleko, gdzie sypie się firma, która dzisiaj obsługiwała transport zbiorowy i jednostka samorządu terytorialnego stoi przed dylematem co teraz zrobić, bo obowiązek istnieje, a nie będzie go w jaki sposób spełniać. To tyle w odniesieniu do dyskusji, dziękuję wszystkim Państwu radnym za wypowiedzi.

A teraz Panie Przewodniczący chciałbym zgłosić autopoprawkę do tej uchwały z następującą propozycją, żeby przyjąć regulację kroczącą, na ten rok 2,80 zł, w przyszłym roku 3,00 zł, w odniesieniu do biletów, o których mówimy. Natomiast również autopoprawkę dotyczącą biletów sieciowych, żeby pozostawić cenę na dotychczasowym poziomie. Bardzo dziękuję.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Cieszę się bardzo, że Pan Prezydent przyjął w zasadzie, wyszło na to, że moją propozycję, czyli 20 gr. i 10 gr., w tej uchwale określimy oczywiście podwyżkę tylko na ten rok. Pan Prezydent mówi, że dżentelmeńska umowa dotyczy tego, że jeśli w przyszłym roku padnie propozycja 20 gr., to po dżentelmeńsku zaakceptujemy ją. Rozumiemy, że koszty, ale w jakiś sposób musimy podejść też po ludzku, do jednak wcale nierosnących zasobów portfeli naszych mieszkańców.

Ponieważ padł wniosek formalny ze strony Pana radnego Jana Urbańskiego, a żeby odrzucić wszystkie propozycje zgłaszane przez radnych, ponieważ Pan Prezydent zaakceptował naszą propozycję, więc tego wniosku w ogóle nie musimy głosować.

Ponieważ padł wniosek ze strony radnego p. Kamila Szadkowskiego pytam, czy wniosek swój podtrzymuje.”

Radny p. K. SZADKOWSKI wycofał wniosek, aby bilet sieciowy obniżyć do kwoty 43,50 zł, bilet z 88,00 zł obniżyć na 87,00 zł, pozostawiając podwyżkę dla mieszkańców - 1,50 zł i 3,00 zł.

Kontynuując Przewodniczący Rady powiedział: „Czyli w zasadzie nie mamy potrzeby głosowania żadnego wniosku formalnego, mamy przyjąć do projektu uchwały propozycje złożone przez Prezydenta, które poniekąd akceptują propozycje zgłaszane podczas dyskusji i takie zapisy do projektu uchwały wprowadzamy i możemy przystąpić do głosowania nad projektem uchwały. Przypomnę, na razie na temat ustalenia opłat za przewozy osób i bagażu, a za chwilę będziemy dyskutowali na temat wysokości dotacji przedmiotowej do kosztów wozokilometra.

Jeszcze raz przypomnę, nie głosujemy wniosków formalnych, ponieważ te stały się w tym momencie bezprzedmiotowe, po przyjęciu autopoprawki Prezydenta i wycofaniu wniosku Pana Kamila Szadkowskiego.”

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały oznaczony numerem druku 470 wraz ze zgłoszoną przez Prezydenta autopoprawką.

Wynikiem głosowania: 20 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłaty za przewozy osób i bagażu ręcznego lokalnym transportem zbiorowym, świadczonym przez Miejski Zakład Komunikacji w Koninie oraz określenia uprawnień do bezpłatnych i ulgowych przejazdów.

Uchwała Nr 429 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

7. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Koninie na lata 2012-2013 (druk nr 469).

Przechodząc do kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady powiedział, że projekt uchwały – druk nr 469 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej, tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPÍŃSKI poinformował, że Komisje przyjęły projekt uchwały 2 głosami „za” przy 1 „przecywnym” i 5 „wstrzymujących się”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział: „Panie Prezydencie mam pytanie, czy w związku z tym, że w tym projekcie uchwały jest konkretna kwota dotacji, którą z budżetu zamierzamy przeznaczyć, czy przyjęcie poprzedniej uchwały, w jakiś sposób wpływa w tym momencie na wysokość dotacji, którą Pan Prezydent przedstawia Radzie, jako propozycję? Czy podtrzymujemy w tym projekcie uchwały wysokość dotacji, którą przewidzieliśmy?”

Odpowiedzi udzieliła Skarbnik Miasta p. I. BARANOWSKA, cytując: „Jeśli chodzi o skutki tej podwyżki, to są zapewnione środki w budżecie, w zmianach w budżecie - dokładnie 330 tys. zł. Wysokość dotacji pozostaje bez zmian.”

Przewodniczący Rady, cytując: „Myślę, że dyskutując nad cenami biletów, tak naprawdę dyskutowaliśmy nad jednym i drugim projektem uchwały, bo obie uchwały się ściśle wiążą. Ten projekt uchwały jest pochodną poprzedniej uchwały.

Wiele zdań z wypowiedzi Pana radnego Urbańskiego jest bardzo ważnych, bo jest tak, że ta dotacja służy na barki jednego przedsiębiorstwa, ale przypominę, że mamy drugie – PKS. Ja przypominę o jednej rzeczy, mam nadzieję, że nie będę złym prorokiem w kontekście tych przedsiębiorstw, które w kraju występują, że nastąpiłby taki moment, kiedy musielibyśmy objąć dotacją również PKS. Mam nadzieję, że tego nie będzie, przedsiębiorstwo sobie znakomicie radzi, prowadzi dodatkową działalność. Życzę żeby dobrze się rozwijało, bo mam świadomość, że same przewozy nie wystarczą. PKS pokazuje, jak dodatkowa działalność, którą prowadzi na trudnym rynku może pozwolić na bilansowanie się. To się w skali kraju udało niewielu. To jest przykład przedsiębiorstwa, które rzeczywiście sobie radzi, oby jak najdłużej i jak najlepiej, bo potem tak to jest, że w sytuacji problemów,

kłopotów wraca wszystko do rady, czy to gminy czy powiatu i podejmuje się decyzje, często niestety bardzo smutne.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 469 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” – Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie ustalenia stawki dotacji przedmiotowej do kosztów 1 wozokilometra dla Miejskiego Zakładu Komunikacji w Koninie na lata 2012-2013.

Uchwała Nr 430 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

8. Podjęcie uchwały w sprawie przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (druk nr 475).

Przystępując do omawiania kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 475 – został radnym przekazany.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o przedstawienie wypracowanej opinii do omawianego projektu uchwały.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI poinformował, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 475 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 21 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przeznaczenia części umorzonej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Uchwała Nr 431 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

9. Podjęcie uchwał w sprawie:

a. zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok (druk nr 473),

b. zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012 – 2017 (druk nr 474).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady przypomniał, iż projekty uchwał – druki nr 473 i 474 radni otrzymali.

Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej poprosił o zabranie głosu w celu przedstawienia wypracowanej opinii do omawianych projektów uchwał.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z Komisją Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPÍŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekty uchwał pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady poinformował, że drogą elektroniczną radni otrzymali autopoprawkę, w związku z tym o zabranie głosu poprosił Prezydenta Miasta, celem przybliżenia istoty tej autopoprawki.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Do druku nr 473 zgłaszam autopoprawkę następującej treści:

W budżecie gminy zwiększa się plan dochodów o kwotę 66.600 zł w dz.750 – Administracja publiczna rozdz.75023 § 0580 z tytułu kar umownych za opóźnienia na realizacji zadania pn. „Rozbudowa miejskiej sieci szerokopasmowej KoMAN”.

Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 57.260 zł w dz.700 – Gospodarka mieszkaniowa rozdz. 70005 z tego: wydatki bieżące (§ 4300) 22.260 zł i wydatki na zadaniu inwestycyjnym pn. „Nabycie nieruchomości gruntowych” (§ 6060) 35.000 zł.

Zwiększa się plan wydatków o kwotę 123.860 zł w tym: dz.700 – Gospodarka mieszkaniowa rozdz. 70005 § 4600 o 57.260 zł - odszkodowania wypłacane na rzecz osób prawnych i dz.750 – Administracja publiczna rozdz.75023 § 6050 o 66.600 zł na zadaniu inwestycyjnym pn. „Rozbudowa miejskiej sieci szerokopasmowej KoMAN”.

W budżecie powiatu zwiększa się plan dochodów o kwotę 1.986 zł w dz.754 – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa rozdz.75411 § 2110 z tytułu dotacji celowej na wypłatę rekompensat za przedłużony czas służby w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa podczas Turnieju UEFA EURO 2012 - KMPSP (zadanie z zakresu administracji rządowej) – pismo Wojewody Wielkopolskiego nr FB-I.3111.338.2012.4.

Zmniejsza się plan wydatków o kwotę 42.205 zł w tym: dz.754 –Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa rozdz.75411 w wydatkach bieżących KMPSP na kwotę 12.205 zł, dz.853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej w rozdz.85311 o kwotę 30.000 zł na zadaniu pn. „Dotacja celowa dla Zakładu Aktywności Zawodowej w Posadzie na modernizację i adaptację pomieszczeń w budynku przy pl. Wolności 7 w Koninie przeznaczonych na działalność gastronomiczną oraz zakupy inwestycyjne na wyposażenie dodatkowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych tego zakładu” (z § 6190 na § 6060).

Zwiększa się plan wydatków o kwotę 44.191 zł w tym: dz.754 –Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa rozdz.75411 o kwotę 14.191 zł na wypłatę rekompensat za przedłużony czas służby w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa podczas Turnieju UEFA EURO 2012 oraz wypłatę nagród uznaniowych pracownikom cywilnym wraz

z pochodnymi od wynagrodzeń - KMPSP (zadanie z zakresu administracji rządowej) – pismo Wojewody Wielkopolskiego nr FB-I.3111.338.2012.4 oraz zgodnie z pismem Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, dz.853 – Pozostałe zadania w zakresie polityki społecznej w rozdz.85311 o kwotę 30.000 zł na zadanie pn. „Zakup wyposażenia dodatkowych miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych Zakładu Aktywności Zawodowej w Posadzie.”

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad omawianymi projektami uchwał.

Jako pierwszy w dyskusji głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Chciałem się zapytać w dz. 600, co takiego istotnego wydarzyło się w Wydziale Inwestycji, że tak proste zadanie, tak przynajmniej mi się wydaje, bo budowa chodnika to nie jest jakaś skomplikowana rzecz, a z zaplanowanych pieniędzy i zadania, które w kwietniu wprowadziliśmy do budżetu, jest wrzesień i zostaje ono przesunięte już na następny rok, tak samo budowa ulic na Osiedlu Wilków – ul. Leszczynowa i ul. Borowa.

Z jednej strony coraz bardziej niepokoi mnie fakt, że Wydział Inwestycji coraz częściej przesuwa różne inwestycje na następny rok. W tamtej kadencji między innymi na wniosek Wydziału Inwestycji zgodnie stwierdziliśmy, że inwestycje powinny być robione w okresie dwuletnim – w pierwszym roku projekt, w drugim realizacja. Ale patrząc na pracę tych dwóch wydziałów – Wydziału Drogownictwa i Wydziału Inwestycji dochodzę do wniosku, że coś w tych wydziałach się dzieje niedobrego, ponieważ coraz częściej mamy coraz większe zadania niewygasające na następny rok i napiętrzają nam się inwestycje. Niepokoi mnie to i chciałbym przy okazji poprawek w tym budżecie zwrócić na to uwagę, ponieważ praca Wydziału Inwestycji i Wydziału Drogownictwa w moim przekonaniu, w Urzędzie Miasta coraz bardziej chyba zgrzyta i Pan Prezydent myślę, że między te dwa wydziały powinien wkroczyć i ostro interweniować. Nie rozumiem rzeczy, w których zadanie wprowadzone w 2010 roku powiedzmy na Osiedlu Łężyn, gdzie była już dokumentacja, są poprawki do projektu. Mimo wszystko nadal są błędy projektowe. Odnoszę wrażenie jakby Wydział Inwestycji nie reagował na sprawy, które z jednej strony proponuje projektant, a z drugiej strony tak, jakby nie było kontroli z Wydziału Inwestycji. Przeraziła mnie rzecz między innymi w doniesieniu, jakie miało miejsce w tym tygodniu w Przeglądzie Konińskim dotyczące budowy ul. Rubinowej na Osiedlu Przydziałki. Powiem szczerze, z jednej strony jak słyszę ten wielki profesjonalizm Wydziału Inwestycji, gdzie mówi się, że projekty, dokumenty, wszystko tak, ale jeżeli widzimy zdjęcie i ewidentne błędy projektowe i na koniec stwierdzenie przedstawiciela Urzędu Miejskiego, że tak naprawdę wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców robi się poprawki w budowie, gdzie już ta ulica praktycznie zaczyna powstawać. Troszeczkę mnie to martwi, dlaczego w tym momencie, dlaczego nie ma odpowiedniej kontroli dokumentacji w momencie projektowania.

Wracając do pytania. Co takiego istotnego wydarzyło się w zadaniu pn: „Budowa chodnika przy ul. Nowiny w kierunku cmentarza parafialnego”, że nie można tego zrealizować w tym roku, skoro zadanie zostało wprowadzone w kwietniu, to jest już sześć miesięcy i jeśli chodzi o budowę ulic na Osiedlu Wilków tj. ul. Leszczynowa i Borowa, ponieważ wyprowadzamy kwotę i przysuwamy to znów na 2013 rok.”

Odpowiedzi udzieliła p. Elżbieta TYLUS – DEMBIŃSKA – Kierownik Wydziału Inwestycji, cytując: „Realizacja zadań inwestycyjnych jest poprzedzona etapem przygotowania inwestycji do realizacji, czyli opracowania projektów. Dokumentacja projektowa jest chyba najbardziej nieprzewidywalnym elementem realizacji inwestycji w zakresie wymagań, jakie postawił nam ustawodawca. Z uwagi na to, że Konin generalnie leży na terenie objętym

różnymi obostrzeniami, instytucje, które opiniują dokumentacje, wydają warunki, których spełnienie jest szalenie trudne i skomplikowane, a przede wszystkim przedłuża czas opracowania projektu. Opracowanie dokumentacji powinno być bezbłędne w założeniu, ponieważ wszelkiego rodzaju błędy projektowe na etapie wykonawstwa obciążają zamawiającego i niestety na etapie przetargu wszystkie działania zmierzające do naprawy tych błędów są działaniami, które są oceniane negatywnie przez zespoły kontrolujące. W związku z tym nie możemy skracać etapu opracowania dokumentacji. Jeżeli kończy się ona w połowie roku, to przeprowadzenie procedury przetargowej i realizacja zadania inwestycyjnego, szczególnie, jeśli dotyczy ona dróg, przechodzi albo finalizuje się w okresie obniżonych temperatur i niesprzyjających warunków pogodowych. Dlatego też w przypadku np. ul. Leszczynowej i ul. Borowej nie rezygnujemy z realizacji działania w tym roku, będzie przeprowadzona procedura przetargowa, rozpoczniemy realizację, ale jeśli nie uda nam się tego skończyć, to wówczas spokojnie, bez naruszania prawa, będziemy to finalizować w połowie przyszłego roku.

Jeśli chodzi o ul. Rubinową – realizował to Wydział Drogownictwa. Ja na ten temat niewiele mogę powiedzieć.”

O głos poprosiła radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA. Zapytała, jak zaawansowane są prace dotyczące wykonania dokumentacji dla ul. Drewnowskiego.

Odpowiadając p. E. TYLUS – DEMBIŃSKA – Kierownik WI powiedziała, że ul. Drewnowskiego jest na etapie projektu, którego finał będzie w tym roku, zgodnie z założeniem budżetowym.

Ponownie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Jeśli chodzi o dokumentację i realizację zadania na Osiedlu Wilków – ul. Leszczynowa i ul. Borowa. Czy dokumentację mieliśmy w tamtym roku? Czy ona jest robiona dopiero w tym?”

Odpowiadając p. E. TYLUS – DEMBIŃSKA – Kierownik WI powiedziała, cytując: „Dokumentacja projektowa była zadaniem inwestycyjnym ubiegłego roku, ale mamy problem z zakładem energetycznym Energa, który wydał takie warunki usunięcia kolizji, że przedłużają się terminy zakończenia opracowania projektowego, żeby można było uzyskać wszystkie pozwolenia na budowę. Ja pozwolenie na budowę ulicy Borowej i Leszczynowej mam, ale nie mam zgody zakładu Energa na usunięcie kolizji, na warunkach, jakie pierwotnie założył projektant i dlatego to się przedłużyło.”

Kontynuując radny p. Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Obserwując pracę Pani wydziału i Wydziału Drogownictwa odnoszę wrażenie, jakby ta praca była na różnych poziomach. Przeraza mnie korespondencja między Pani wydziałem, a Wydziałem Drogownictwa. Nie widzę tam merytorycznych wspólnych rozmów międzywydziałowych, tylko zauważyłem, że bawicie się w maile, w pisma, tworzenie sterty dokumentów i obawiam się, czy wewnątrz pracy Urzędu nie dochodzi do zatorów papierowych, bo to, co Pani powiedziała, wiadomo, że muszą być dokumentacje, muszą być uzgodnienia. Wszystko pięknie, ładnie, tylko zgadza się Pani z tym, co powiedziałem przed chwileczką, jeśli chodzi o ten przepływ papierowych informacji międzywydziałowych? Nie powinno tam być więcej prac międzywydziałowych, ale w bezpośrednich spotkaniach?”

Druga rzecz, co mnie przeraża, czy Wydział Inwestycji nie może w stosunku do projektantów, do różnych wykonawców konkretnie określać, maksymalnie skracać czasu

wykonania ich pracy, ponieważ jak się rzuci temat powiedzmy na przetarg, żeby wykonać dokumentację, to trwa to czasami miesiącami, bo jeżeli z góry założycie trzy czy cztery miesiące, zbyt długi okres, to po prostu później nie mamy już czasu na sprawy budowy czy czegokolwiek.

Słyszę też skargi wykonawców, gdzie między innymi Wydział Inwestycji z jednej strony ma dokumentację techniczną projektanta i później bardzo sztywno trzyma się tej dokumentacji, ale z drugiej strony jest taka instytucja jak Inspektor, jest projektant i nieraz ktoś mówi, że nie da się wszystkiego przewidzieć. W momencie budowy należy skoordynować, spać, żeby nie było sytuacji takiej, jaka miała miejsce na ul. Rubinowej, że przeszła dokumentacja, wykonawca już wykonuje budowę i wychodzą takie kwiatki. To jest niedopuszczalne.”

Odpowiedzi udzielił Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Problem projektantów istnieje, są lepsi i gorsi, źle, jeśli rozstrzygamy tylko wartością ceny zamówienia, ale tak jest. Natomiast ja chciałbym zwrócić uwagę na jedno – na półkach Urzędu Miejskiego leżą stosy dokumentacji zrobionych, niezakończonych pozwoleniem na budowę. Przecież na początku tej kadencji zmieniliśmy filozofię, że każda dokumentacja kończy się pozwoleniem na budowę, a to oznacza, że nie może być zamiatania pod dywan sytuacji takich jak np. z Energetyką. We wszystkich punktach, gdzie były wcześniej zrobione uzgodnienia, po zmianie przepisów dotyczących prawa energetycznego, Energetyka zmieniła nam warunki usuwania kolizji. Gdy było to w ten sposób, że to my mieliśmy płacić za usunięcie wszystkich kolizji, technologie były z najwyższej drogiej półki. Gdy to ma zrobić Energetyka, odrzuciła wszystkie swoje uzgodnienia uważając, że tak drogie rozwiązania są im niepotrzebne, a to oznacza, że muszą pojawić się projektanci, musi się pojawiać ponowne uzgodnienie, musi się pojawiać nowa robota. Ja mówię o tym, żeby pokazać całą złożoność sytuacji.

Sytuacja, o której mówi Pan radny Marek Cieślak. Kiedy zniknie? Kiedy na półkach będą tylko dokumentacje z prawomocnym pozwoleniem na budowę. Tylko w tym momencie. Czy to będzie za rok, za dwa, nie wiem, ale idziemy w tą stronę. Zdarzają nam się sytuacje własnościowe, o których już mówiłem. One są trudne, bo z drugiej strony stoi obywatel, ale proszę zwrócić uwagę w ilu przypadkach moi współpracownicy składają wniosek o specjalne traktowanie inwestycji liniowych o tzw. ZRID. Po co? Po to, żeby przyspieszyć. Natomiast chcę podkreślić jedną rzecz, jeżeli dokumentacja jest dobrze zrobiona, jest przedyskutowana, to w momencie realizacji nie ma tych kłopotów. Mówię uczciwie, wydział jest otwarty i jeden, i drugi na kontakty z Państwem, żeby przyjść powiedzieć o swoich uwagach, ale w momencie, kiedy dyskutujemy o koncepcji, bo kiedy to już jest zrobione, to zmiany są dużo trudniejsze.

Powiem jeszcze jedną rzecz. Ja też mam taką naturę, że jak się upieram, to chciałbym to szybko skończyć i zawsze w końcówce pojawiają się problemy. Dobrze, że moimi współpracownikami są ludzie, którzy są bardzo precyzyjni w kategoriach prawnych, inżynierii dokumentacyjnych, bo te kłopoty nas wtedy omijają. Panie radny zapraszam regularnie, w każdej takiej sytuacji jest to wszystko do wyjaśnienia, pokazania problemów, a często, mówię zupełnie uczciwie, rzeczy, które nie są widoczne z naszego punktu widzenia, czy z punktu widzenia radnego z danej dzielnicy, w takiej konfrontacji mogą być rozwiązane.”

Kierownik WI - p. E. TYLUS – DEMBIŃSKA – powiedziała, cytując: „Chciałabym jeszcze zwrócić uwagę Pana radnego na fakt, że dokumentacja projektowa jest opisem przedmiotu zamówienia. Jest to jeden z ważniejszych elementów postępowania przetargowego i nie ma takiej opcji, że na etapie realizacji dowolnie z Inspektorem Nadzoru

ktoś, kto myśli, że ma wpływ na realizację zadania inwestycyjnego, dokonuje w nich zmian. Nie ma takiej możliwości, ponieważ jest to bardzo poważne naruszenie prawa zagrożone ustawą o finansach publicznych. Natomiast skracanie terminu realizacji opracowania projektowego skutkuje tym, że do dzisiaj nie mamy niestety wyłonionego projektanta, na projekt ulicy Wierzbowej, ponieważ projektanci oprotowali termin opracowania dokumentacji i aktualnie ulicę Wierzbową, jej termin opracowania zostaje przedłużony na następny rok, żeby można było w ogóle rozstrzygnąć procedurę przetargową.”

Radny p. Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Dziękuję, bo wywołał Pan pewien temat, chyba nikt z radnych bardziej nie angażuje się w proces projektowy jak moja osoba. Moje wizyty w Wydziale Inwestycji, bo jak mnie widzą to już chyba mają dość, ale nie o to chodzi. W 2010 roku dokumentacja zapłacona, do realizacji, Osiedle Łęczyn. Dwa lata było na sprawdzenie wszystkiego. Przychodzi do przetargu, okazuje się, że są takie kwiatki, że uwagi, które wniosłem spowodowały to, że dokonano nowej aktualizacji dokumentacji i co widzę, teraz w momencie realizacji jeszcze większe kwiatki. I za co wziął projektant tak naprawdę pieniądze? Gdzie raz była zrobiona dokumentacja, teraz jest drugi raz aktualizowana, pieniądze wzięte i za chwileczkę będziemy mieć tą samą ul. Rubinową na ulicy powiedzmy Śląskiej. Pytam się wtedy, gdzie jest kontrola i gdzie praca na dokumentach, o której mówi Pan Prezydent. Kto ma to robić? To ma radny koordynować? To mają mieszkańcy zgłaszać? Ja przeczytam komunikat z Urzędu Miejskiego jeśli chodzi o ulicę Rubinową na Osiedlu Przydziałki: *„Tak, aby maksymalnie dopasować ją do wjazdów i wejść na poszczególne posesje sprawa została załatwiona kompromisowo i pozytywnie dla mieszkańców osiedla.”* Takie rzeczy nie powinny mieć prawa bytu. Idziemy na kompromis? To jest wg Pani Kierownik profesjonalizm?”

Kierownik WI - p. E. TYLUS – DEMBIŃSKA – powiedziała, cytując: „Panie radny, ja nie będę się odnosiła do ulicy Rubinowej, ponieważ akurat z tą ulicą nie mam wiele wspólnego. Chciałabym Panu powiedzieć jedno, urzędnicy nie są od weryfikowania rozwiązań technicznych dokumentacji, ponieważ całą odpowiedzialność za to ponosi projektant, który składa oświadczenie pod rygorem prawa, że projekt został wykonany zgodnie z wszystkimi przepisami i urzędnik ma tylko obowiązek sprawdzić, czy projekt został zrobiony zgodnie z umową, czy od strony formalnej spełnia warunki, aby mógł uzyskać pozwolenie na budowę. Proszę nie wymagać od urzędnika projektowania i również Pan radny nie mając wykształcenia technicznego i uprawnień budowlanych do projektowania, nie powinien również projektować.”

Radny p. Marek CIEŚLAK powiedział, cytując: „Kto teraz zapłaci za przebudowę tego krawężnika, który już powstał i trzeba go będzie dostosować do wysokości? To powinno być dostosowane w momencie projektowania i wydania decyzji na budowę, a nie najpierw projektujemy, później budujemy i stwierdzamy na miejscu, że coś jest nie tak. Najgorsze jest to, dlaczego tutaj nie ma odpowiedzialności projektanta? Gdzie jest odpowiedzialność projektanta? Gdzie jest odpowiedzialność Inspektora Nadzoru? Przecież my za to wszystko płacimy z naszych pieniędzy i teraz tak naprawdę będziemy musieli jako inwestor to pokryć, bo wykonawca powie, że wykonuje swoją pracę zgodnie z zatwierdzoną i przyjętą dokumentacją Urzędu Miejskiego.”

Z-ca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK powiedział, cytując: „Jeszcze raz powiem to, co powiedziała Pani Kierownik. Projektant na końcu podpisuje oświadczenie. Istnieją Izby,

które powinny pilnować jakości tej roboty. Powtarzam jeszcze raz, nie wyobrażam sobie sytuacji, żeby Marek Waszkowiak wziął długopis albo kredki i wrysowywał w coś, co zrobił uprawniony inżynier, oceniony nie przeze mnie, ale przez fachowców w formie egzaminu, nie znam tych wszystkich procedur.

Jeżeli było w umowie zawarte, że za szkody czy za błędy projektowe potrącamy kary – 10%, 20%, jeżeli uważamy, że ponieśliśmy szkodę, wtedy jest droga sądowa. Musimy wystąpić i udowodnić, że to coś wynika z błędu projektowego. To nie jest tak, że ja tak ocenię.

Kiedyś brałem udział w takim dużym projekcie naukowym, gdzie byli projektanci z wysokiej półki i po projekcie był koreferat do tego projektu, i kosztował na podobnym poziomie, ale tam chodziło o miliardy zł, to jest energetyka. Był koreferat, czyli inna grupa fachowców go oceniała.

To co mówimy, że tam rozwiązano polubownie, to powie Pan Kierownik, ale ja uważam, że często jest sytuacja taka. W ubiegłym roku zobaczyliśmy, że ktoś z obywateli naszego miasta wybudował sobie dom, zrobił piękną bramę, tylko ktoś mu powiedział, że drogę się podniesie o pół metra. Pojechaliśmy zobaczyć. Pisał skargi na nas do Sądu, wszędzie. Nikt mu drogi o pół metra nie podniesie, bo to nie wchodzi w rachubę. Są często sytuacje, które wynikają z historii istnienia tej drogi lokalnej, typu nasypy itd. Takie rzeczy można wyrównać i zrobić.

Uważam w ten sposób, że Inspektor Nadzoru też jest związany prawem i zna granice swoich decyzji i możliwości zadziałania. Nikt nie podłoży się tam, gdzie jest przekroczenie prawa.

Powiem w ten sposób. Może Pan przychodzić do Wydziału Inwestycji, i nawet, gdy ja się wściekam, bo moi współpracownicy się nie wściekają, to proszę przychodzić, dyskutować, nic nie stoi na przeszkodzie.”

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Chciałbym jeszcze Panią Kierownik zapytać o jedną rzecz, która dotyczy zmian w budżecie. Przetarg na ulicę Krokusową i Tulipanową się odbył, z tym, że nie było oferty w cenie, którą proponowaliśmy. Czy on będzie ogłoszony jeszcze raz w tym roku? Czy przejdzie, jako zadanie niewygasające na przyszły rok?”

Kierownik WI - p. E. TYLUS – DEMBIŃSKA odpowiedziała, że przetarg na wykonanie tych ulic będzie ogłoszony jeszcze w tym roku.

Głos zabrał Kierownik Wydziału Drogownictwa p. G. PAJĄK, cytując: „Ulica Rubinowa jest przykładem gdzie ingerujemy i reagujemy na wnioski mieszkańców. To nie jest tak, że się trzymamy ściśle dokumentacji. Był problem i problem został rozwiązany kompromisowo. Sytuacja polegała na tym, że była kiedyś droga gruntowa wielokrotnie utwardzana, pobudowane zostały budynki. Budynki po przeciwnej stronie, o znacznej różnicy poziomów jednego budynku w stosunku do drugiego. Nie ma możliwości wybudowania obiektu liniowego tak, żeby pogodzić wszystkich. Stąd się bierze później ten kompromis na etapie budowy, żeby wszyscy mieszkańcy byli zadowoleni. Przy udziale mieszkańców, przy udziale przedstawicieli Miasta, Inspektorów Nadzorów, projektantów ten kompromis osiągnęliśmy. Nie jest winą Miasta, że źle zaprojektowało drogę, tylko wina jest powiedzmy po obu stronach. Są zabudowania pobudowane w takich poziomach, że nie ma możliwości dogodzić wszystkim.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał o numerach druku:

DRUK Nr 473

Wynikiem głosowania: 18 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta Konina na 2012 rok.

Uchwała Nr 432 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 474

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za” przy 1 „wstrzymującym się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej miasta Konina na lata 2012-2017.

Uchwała Nr 433 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

10. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Kazimierz Biskupi, dotyczącego realizacji inwestycji pn. „Budowa chodnika wzdłuż drogi dojazdowej od ulicy Kleczewskiej do miejscowości Posada” (druk nr 454).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 454 radni otrzymali.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Myślę, że jest to dobre i bezpieczne rozwiązanie dla mieszkańców, którzy się tam poruszają, a jest to spora grupa.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji, wobec powyższego Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 454 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego z Gminą Kazimierz Biskupi,

dotyczącego realizacji inwestycji pn. „Budowa chodnika wzdłuż drogi dojazdowej od ulicy Kleczewskiej do miejscowości Posada”.

Uchwała Nr 434 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Konina kolejnej umowy najmu z Raiffeisen Bank Polska S.A. na okres do trzech lat budynku w Koninie przy Al. 1-go Maja 6 (druk nr 463).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 463 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 463 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłośnie głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Prezydenta Miasta Konina kolejnej umowy najmu z Raiffeisen Bank Polska S.A. na okres do trzech lat budynku w Koninie przy Al. 1-go Maja 6.

Uchwała Nr 435 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

12. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych (druk nr 468).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 468 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając opinię Przewodniczący Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej p. K. LIPIŃSKI powiedział, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Jest to uchwała techniczna, zawsze musimy kategoryzować nasze drogi, żeby było wiadomo, kto odpowiada za ich utrzymanie i jakie parametry mogą i powinny posiadać.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 468 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych.

Uchwała Nr 436 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

13. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Koninie (druk nr 452).

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały – druk nr 452 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienia opinii do projektu uchwały.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego.

Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN poinformowała, że opinia do projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „To kompetencja Rady, żeby nadać statut jednostkom miejskim. Jeśli ulegają zmianie z racji zmiany zakresu działalności, to również mamy obowiązek dokonać stosownych zmian w statucie.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 452 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nadania statutu Domowi Pomocy Społecznej w Koninie.

Uchwała Nr 437 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

14. Podjęcie uchwały w sprawie zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób Starszych i Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób z Chorobą Alzheimera w Koninie (druk nr 453).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 453 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych poprosił o przedstawienia opinii do projektu uchwały.

KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przewodnicząca Komisji p. Z. ITMAN poinformowała, że opinia do projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 453 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób Starszych i Dziennym Domu Pomocy Społecznej dla Osób z Chorobą Alzheimera w Koninie.

Uchwała Nr 438 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

15. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 366 Rady Miasta Konina z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych i opiekuńczo- wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Konin (druk nr 467).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 467 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie opinii do projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, cytując: „Analizowaliśmy poprawki do regulaminu, na które uwagę zwrócił nam Wojewoda w swoim nadzorze nad naszą działalnością. Rozpatrywaliśmy też sprawę dodatków funkcyjnych i motywacyjnych i innych dla dyrektorów i wicedyrektorów szkół. Jeżeli chodzi o nadzór Wojewody, był to dodatek za przygotowanie stanowiska i w związku z tym, że takiego punktu nie ma w rozporządzeniu Ministra Edukacji na ten temat w związku z tym ten punkt wykreślono. Wszyscy byli zgodni co do jego wykreślenia.

Ponieważ godziny ponadwymiarowe dla dyrektorów i wicedyrektorów reguluje ustawa, art. 42, w związku z tym nie było powodu, żeby to było regulowane w naszym regulaminie, który jest aktem niższego rzędu. Dlatego wykreśliliśmy i nastąpiła autopoprawka Pana Prezydenta do dodatków dla dyrektorów i wicedyrektorów i w miejsce zapisu, że dodatek funkcyjny, motywacyjny oraz inne dodatki dla dyrektorów nie mogą przekroczyć 50% wpisaliśmy 75% i w miejsce dodatków dla wicedyrektorów, które nie mogły przekroczyć 30% uposażenia zasadniczego wpisaliśmy 45%. Za tym projektem 8 radnych było „za”, 1 radny „wstrzymał się” od głosowania.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Tą uchwałą prostujemy pewne rzeczy, które przez ogrom regulacji, które podjęliśmy w poprzedniej uchwale, zostały przeoczone, a dopiero wyliczony skutek finansowy pokazał, że potrzeba korekty w tym punkcie była pilną koniecznością.”

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury p. E. SIUDAJ-POGODSKA. Powiedziała, cytując: „Tutaj Pan Prezydent będzie miał wyjątkowy instrument do motywowania, zachęcania i inspirowania dyrektorów, a powodem tej regulacji były z jednej strony bardzo energiczne głosy przedstawicieli związków zawodowych, a po uchwaleniu przez nas okazało się i to do ostatniej chwili, jeśli mogę zauważyć, okazało się po uchwaleniu, że dyrektorzy nawet dużych zespołów szkół są na którymś tam miejscu w wynagrodzeniu całkowitym po nauczycielach. Taka sytuacja nam i dyrektorom wydawała się niewłaściwa z bardzo wielu powodów. Dyrektor ponosi całkowitą odpowiedzialność za całość działalności szkoły, w związku z tym nie może być takiej sytuacji, że zarabia mniej niż jego pracownicy. Byliśmy w posiadaniu dokumentacji, która to dokładnie ilustrowała. Robiliśmy to przy otwartej kurtynie, w obecności dyrektorów i wicedyrektorów. Każdy z dyrektorów, który chciał mógł uczestniczyć w posiedzeniu komisji. Rzeczywiście długo dyskutowaliśmy nad tym, bo wynikły przy tym także inne sprawy, również dodatków motywacyjnych. Nie zauważyliśmy, że jeżeli dodamy te wszystkie dodatki, to przekraczają tę granicę, która była w następnym zapisie w naszej uchwale. Dyskutowaliśmy też o tym, że, zresztą w rozmowie z Panem Prezydentem padło, że dyrektorzy powinni kierować szkołą i zarządzać nią, w związku z tym powinni być zwolnieni całkowicie z pensum dydaktycznego. Wielu dyrektorów nie chce tego, nie chcą utracić kontaktu z przedmiotem i dlatego nie poruszaliśmy już dłużej tego tematu. Więc myślę, że dalej wszystkie sprawy związane z dodatkami powinny ułatwić Panu Prezydentowi sprawę motywowania do jeszcze lepszej pracy.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady – Z. CHOJNACKI, cytując: „Podczas tej dyskusji, konkluzją tej dyskusji była taka dosyć powszechna zgoda na to, ażeby płace w oświacie ustalać według określonych z góry wskaźników. Myślę, że zachowanie pewnych

zasad, jeśli przyjmiemy punkt wyjściowy np. zarobki nauczyciela 1, to niech ten wicedyrektor ma 1,2, dyrektor 1,5. Ja tutaj rzucam przykłady, bo ta propozycja spotkała się z dużym zainteresowaniem, została dobrze przyjęta przez dyrektorów i w ten sposób niejako uciekamy od takiego myślenia kategoriami - czy dla Pana dyrektora jednej szkoły taką pensję proponujemy, dla innego taką, to nie tędy rozmowy. Myślę, że przyjęcie stałych wskaźników ułatwiłoby dyskusję na ten temat i myślę, że przy opracowywaniu w przyszłych latach takiego regulaminu myślę, że warto takim myśleniem się kierować, bo to wtedy upraszcza sytuację i nie popełniamy takich błędów, o których mówiłem wtedy, kiedy przyjmowaliśmy uchwałę, wtedy już nieskromnie sygnalizowałem, że takie sytuacje będą. Znamy przykłady szkół, gdzie dyrektor jest na 5 miejscu, jeśli chodzi o płace w swojej szkole. To jest sytuacja, na którą się nie godzimy.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 467 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 18 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 366 Rady Miasta Konina z dnia 23 maja 2012 roku w sprawie określenia regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach, placówkach oświatowych i opiekuńczo- wychowawczych, dla których organem prowadzącym jest Miasto Konin.

Uchwała Nr 439 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

16. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji Partnerskiego Projektu Szkół Programu Comenius w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” Nr 2012-1-TR1-COM06-36058 6 (druk nr 459).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 459 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie opinii do projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Z przyjemnością się patrzy na kolejne materiały sesyjne, w których nie brakuje projektów realizowanych przez placówki oświatowe w ramach POKL. Myślę, że wartością dodaną jest to, o czym Pan Prezydent Wilczewski raczył przy okazji dyskusji mi o tym powiedzieć, że rzeczywiście dopóki są te programy, to znacznie łatwiej oszczędzić nam godziny pracy pracowników w naszych szkołach. Dopóki mamy te programy unijne, to bardzo dobrze, myślę, że to jest ukłon w kierunku wydziału, który pracuje z naszymi placówkami

oświatowymi, że to narzędzie skutecznie wykorzystuje, bo to jest wkład Państwa pracy ogromny. I dobrze, że udało się znaleźć taki mechanizm, który pozwala oszczędzić godziny pracy w wielu placówkach, a wiemy, że tak naprawdę w każdym mniejszym, czy większym mieście wszyscy borykamy się z kwestią zbyt dużej liczby nauczycieli w stosunku do tego, co niestety raczy nam dzisiaj zafundować demografia.”

Głos zabrał Z-ca Prezydenta Miasta p. D. WILCZEWSKI, cytując: „Chciałem podziękować za te słowa, bo one są nam bardzo potrzebne. Tam jest ogrom pracy, ogrom odpowiedzialności, zarówno wydziału jak i samych placówek oświatowych. Cel jest prosty – za wszelką cenę dotrzeć do roku 2014, wtedy, gdy zgodnie z zapowiedziami 6-latki pójdą do szkół, chociaż to będzie fala jednorazowa, znowu pozwoli złapać nam oddech. Do tego czasu łapiemy wszystko i mogę z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że zbieramy z rynku funduszy unijnych wszystkie możliwe projekty. Jesteśmy w tym zakresie liderem, a tylko po to, żeby zarówno pomóc uczniom, żeby wyrównać ich szanse edukacyjne, rozwijać ich talenty, ale również nauczycielom. Dzisiaj mogę powiedzieć z czystym sumieniem – nie powinni odczuwać deficytu godzin w szkołach podstawowych, w szkołach ponadgimnazjalnych wielki sukces, natomiast gimnazja jeszcze są pod naszą szczególną troską i szczególnym nadzorem, dlatego wszystkie ręce na pokład. Jeżeli są jakieś pomysły dodatkowe skąd wziąć pieniądze na oświatę, my jesteśmy otwarci na takie propozycje.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 459 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji Partnerskiego Projektu Szkół Programu Comenius w ramach Programu „Uczenie się przez całe życie” Nr 2012-1-TR1-COM06-36058 6.

Uchwała Nr 440 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

17. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: POKL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (druk nr 460).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 460 został radnym przekazany.

Przewodniczącą Komisji wiodącej tj. Komisji Edukacji i Kultury poprosił o przedstawienie opinii do projektu uchwały.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY obradowała wspólnie z Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży, Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych oraz Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 460 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłosemnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu pt. „Dobre przedszkole na dobry start”, Nr: POKL/9.1.1/1/12 w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.

Uchwała Nr 441 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

18. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania oraz ustalenia ich numerów i granic oraz wyznaczenia siedzib obwodowych komisji na terenie miasta Konina (druk nr 449).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 449 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego Komisji wiodącej tj. Komisji Praworządności i Porządku Publicznego.

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I PORZĄDKU PUBLICZNEGO obradowała wspólnie z Komisją Edukacji i Kultury, Komisją Kultury Fizycznej, Sportu, Turystyki oraz Spraw Młodzieży oraz Komisją Rodziny, Zdrowia i Spraw Społecznych. Przewodniczący Komisji p. K. SZADKOWSKI poinformował, że Komisje zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Szanowni Państwo nie zmieniamy nic, obwody do głosowania są takie, jakie są. Przesłanek, które spowodowałyby zmianę okręgów wyborczych nie ma i nie będzie w najbliższej przyszłości, a jest nią drastyczna zmiana liczby mieszkańców albo zmiana Ordynacji Wyborczej. Nic takiego nie ma miejsca.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK. Poprosił o dopisanie w okręgu Nr 44 informacji, że lokal jest dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

Odpowiadając p. H. BRYSKA – Urzędnik Wyborczy poinformowała, że informacja ta zostanie ujęta w obwieszczeniu.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 449 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie utworzenia stałych obwodów głosowania oraz ustalenia ich numerów i granic oraz wyznaczenia siedzib obwodowych komisji na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 442 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

19. Podjęcie uchwały w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (druk nr 436).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 436 został radnym przekazany.

Przewodniczący Rady o przedstawienie opinii do projektu uchwały poprosił Przewodniczących Komisji wiodących.

KOMISJA EDUKACJI I KULTURY, KOMISJA KULTURY FIZYCZNEJ, SPORTU, TURYSTYKI ORAZ SPRAW MŁODZIEŻY i KOMISJA RODZINY, ZDROWIA I SPRAW SPOŁECZNYCH obradowały wspólnie z Komisją Praworządności i Porządku Publicznego. Przedstawiając opinię Przewodnicząca Komisji Edukacji i Kultury p. E. SIUDAJ-POGODSKA powiedziała, cytując: „Do tego projektu, który został nam wcześniej przedstawiony wnieśliśmy poprawki, które są zgodne z ustawą właściwą do tego tematu. W związku z tym myślę, że te poprawki, odnoszą się z bardzo dużym szacunkiem do propozycji, bo był to projekt organizacji pozarządowych, ale my jesteśmy odpowiedzialni za to, żeby ten produkt, który my wypuszczamy, był zgodny z prawem i zgodnie z ustawą wnieśliśmy poprawki, o które prosimy, żeby zechcieli Państwo przyjąć. Pracował z nami Pan Bartosz Jędrzejczak i przedstawiciel organizacji pozarządowych. Byli zaproszeni przedstawiciele, kto chciał mógł skorzystać z możliwości dyskusji i wnoszenia swojego głosu.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Pani Elżbieta Siudaj-Pogodska powiedziała ważną rzecz, że to jest taki przykład projektu uchwały, w którym bardzo wiele osób zaangażowanych było w jego tworzenie, a to za sprawą nowego Pełnomocnika ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi i dobrze, bo jest to przykład społecznego zaangażowania, wyjścia naprzeciw oczekiwaniom. A jak wiele organizacji mamy w naszej przestrzeni publicznej, to Państwo wiecie, jeśli się nie mylę, jest ich blisko 200, które mniej lub bardziej aktywnie włączają się tak naprawdę w realizację zadań własnych miasta. Nie ma co ukrywać, te organizacje pozwalają nam wywiązywać się z obowiązków ustawowych, które nakłada na nas ustawa o samorządzie gminnym.

Dokument jest poprawiony, przepracowany, uzgadniający stosowne poprawki i uzupełnienia wynikające z przepisów ustawy.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Uczestniczyłem w dyskusji na temat poprawek do tego projektu. Prosiłbym w tym momencie o jeszcze jedną rzecz, bo nie do końca rozumiem zapis §3 pkt. 4 dotyczący wyboru przedstawicieli pierwszej kadencji: *„W Radzie pierwszej kadencji przedstawiciele organizacji pozarządowych*

i podmiotów wskazanych w ust. 1 są powoływani przez Prezydenta Miasta Konina spośród inicjatorów powołania Rady.”

W jaki sposób Pan Prezydent wskaże te osoby? Powtarzam jest pewien problem, ponieważ zainteresowanych działalnością tej struktury jest mniej więcej 60 organizacji spośród tych 200 wymienionych przez Pana Przewodniczącego. Pan Prezydent ma wskazać 4 osoby. Zastanawiam się, w jaki sposób Pan Prezydent to zrobi.”

Przewodniczący Rady powiedział, że to organizacje wybiorą czterech przedstawicieli ze swojego grona. Pan Prezydent wykonuje tylko procedurę powołania tych osób.

Głos zabrała radna p. M. KOSIŃSKA, cytując: „Jako osoba uczestnicząca w tym spotkaniu organizacji pozarządowych, grupy inicjatywnej, która niejako była inicjatorem powołania do życia Rady Działalności Pożytku Publicznego, uczestniczyłam również w wyborach przedstawicieli organizacji pozarządowych, którzy zostali w wyborach jawnych, bezpośrednich przez same organizacje, które uczestniczyły w tej inicjatywie niejako wydelegowane. Czy będziemy musieli jeszcze raz to zrobić, jako organizacje pozarządowe? Myślę, że nie, bo już swoich przedstawicieli do Rady Pożytku Publicznego wskazaliśmy. Bardziej demokratycznych niż jawne i bezpośrednie wybory nie ma. Każda organizacja miała tyle głosów, ile jej przedstawicieli będzie w Radzie Pożytku Publicznego i spośród obecnych wcześniej, również przeprowadzona była kampania wyborcza, każdy z kandydatów przedstawił się, rozesłane były materiały do wszystkich organizacji pozarządowych. Każda organizacja mogła zapoznać się z kandydatami, z ich dorobkiem na polu działalności pożytku publicznego, także myślę, że to przedstawicielstwo w Radzie Pożytku Publicznego z ramienia organizacji pozarządowych jest jak najbardziej wybrane prawidłowo.”

Ponownie głos zabrała radna p. E. SIUDAJ-POGODSKA, cytując: „Ja też uczestniczyłam w niektórych spotkaniach organizacji pozarządowych i to gremium zostało wybrane przez obecnych na spotkaniu przedstawicieli. Pan Prezydent, z tego co nam wiadomo, te osoby zaakceptował, natomiast propozycja jest taka, żeby to było analogicznie, jak dla takiej podobnej Rady Ministra. Minister ma Radę więcej osobową, po ośmiu przedstawicieli organizacji pozarządowych, czterech przedstawicieli ciała uchwałodawczego i 4 innych przedstawicieli. To my analogicznie mieliśmy zaproponowane, żeby było po cztery. Cztery osoby z organizacji pozarządowych, dwie osoby z Rady Miasta Konina i dwie osoby wskazane przez Prezydenta Miasta Konina. Dzisiaj też musimy podejść do wyznaczenia, wytypowania i uchwalenia uchwałą takich dwóch osób.”

Nie było więcej zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 436 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie trybu powoływania członków oraz organizacji i trybu działania Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Uchwała Nr 443 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

20. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego (druk nr 476).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 476 został radnym przekazany.

Przewodniczący Rady rozpoczął dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Będę Państwa prosił o zgłaszanie kandydatów, zgodnie z dyskusją, Rada wskazuje dwoje przedstawicieli.”

Jako pierwszy głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI - Przewodniczący Klubu Platformy Obywatelskiej i poinformował, że na kandydata do prac w Konińskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego zgłasza radnego p. Marcina Sypniewskiego.

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI – Przewodniczący Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Poinformował, że na kandydata do prac w Konińskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego zgłasza radną p. Monikę Kosińską.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni wyrazili zgodę na pracę w Konińskiej Radzie Działalności Pożytku Publicznego.

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 476 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednogłosego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Konińskiej Rady Działalności Pożytku Publicznego.

Uchwała Nr 444 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

21. Podjęcie uchwały w sprawie przedstawienia kandydatów na członków Powiatowej Rady Zatrudnienia w Koninie na kadencję 2013-2016 (druk nr 458).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 458 został radnym przekazany.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję i powiedział, cytując: „Przypomnę, że zgodnie z art. 23 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy w skład Powiatowej Rady Zatrudnienia wchodzi osoba

powoływane przez starostę spośród działających na terenie powiatu jednostek samorządu terytorialnego.

Starosta Koniński pismem z dnia 30 sierpnia 2012 r. poinformowała, że kadencja Powiatowej Rady Zatrudnienia na lata 2009-2012 dobiega końca. Przedstawicielami miasta Konina byli – Prezydent Miasta Konina Pan Józef Nowicki oraz Pan radny Piotr Korytkowski.

W przekazanym Państwu Radnym projekcie uchwały zostało umieszczone nazwisko Prezydenta Miasta Konina, który zgodnie z zawartym porozumieniem z dnia 20.12.1999r. pomiędzy Starostą Konińskim i Prezydentem Miasta Konina dotyczącym prowadzenia spraw związanych z działalnością obu powiatów w zakresie bezrobocia, Starosta Koniński przejął zadania realizowane przez Powiatowy Urząd Pracy w Koninie, a Prezydent Miasta Konina został Przewodniczącym Powiatowej Rady Zatrudnienia w Koninie, a więc z urzędu Pan Prezydent staje się członkiem Rady.

Pozostaje nam wybór jednego przedstawiciela naszego samorządu, przedstawiciela Rady Miasta Konina. Przypomnę, że do tej pory był nim Pan radny Piotr Korytkowski.”

Głos zabrał radny p. K. SZADKOWSKI – Przewodniczący Klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Powiedział, cytując: „Sądzę, że osoba, która dotychczas pełniła tę funkcję się sprawdziła. Sądzę, że możemy również kolejny mandat zaufania Panu Piotrowi dać, dlatego chciałbym zgłosić kandydaturę radnego Piotra Korytkowskiego.”

Głos zabrał radny p. P. KORYTKOWSKI, cytując: „Ja osobiście wyrażam zgodę, zadomowiłem się w pracach Powiatowej Rady Zatrudnienia, szczególnie dlatego, że mam blisko. Jest mi niezmiernie miło, że Klub SLD właśnie moją kandydaturę wysunął.”

Głos zabrał Wiceprzewodniczący Rady p. Z. CHOJNACKI, cytując: „Tytułem dowcipu wiemy teraz, których Panów za bezrobocie w Koninie będziemy rozliczać. Mówię to w imieniu Klubu Prawa i Sprawiedliwości.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 458 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 19 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie przedstawienia kandydatów na członków Powiatowej Rady Zatrudnienia w Koninie na kadencję 2012-2016.

Uchwała Nr 445 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

22. Podjęcie uchwały w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Społecznej Komisji Mieszkaniowej (druk nr 462).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 462 został radnym przekazany.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Zgodnie z § 3 ust. 5 Uchwały Nr 224 Rady Miasta Konina z dnia 18.03.2009 r. w sprawie ustalania zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu miasta Konina, Społeczna Komisja Mieszkaniowa, powoływana zarządzeniem Prezydenta Miasta Konina, jest uprawniona do zaopiniowania wniosków złożonych przez ubiegających się o przydział mieszkań komunalnych i lokali socjalnych. Przedstawiciele desygnuje Rada w drodze uchwały.

W związku z tym jesteśmy zobowiązani do wyboru dwóch przedstawicieli Rady do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.”

Głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI. Poinformował, że Klub Prawa i Sprawiedliwości zgłasza kandydaturę radnej Pani Zofii Itman oraz radnej Pani Teresy Kołodziejczak.

Przewodniczący Rady poinformował, że obie kandydatki wyrażają zgodę na kandydowanie do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 462 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 19 radnych „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie wyznaczenia przedstawicieli Rady Miasta Konina do Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Uchwała Nr 446 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

23. Podjęcie uchwał w sprawie:

- a) zbycia nieruchomości (druki nr 447, 471, 472),**
- b) nabycia nieruchomości (druk nr 448).**

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekty uchwał oznaczone numerami druku nr 447, 471, 472 i 448 zostały radnym przekazane.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że Komisje projekty uchwał oznaczone numerami 447, 471 i 472 zaopiniowały pozytywnie 8 głosami „za”, natomiast projekt uchwały oznaczony numerem druku 448 stosunkiem głosów 1 „za”, 0 „przeciwnych” i 7 „wstrzymujących się” również uzyskał pozytywną opinię.

Przewodniczący Rady otworzył łączną dyskusję nad wszystkimi projektami uchwał i powiedział, cytując: „Wiem, że ożywiona dyskusja dotyczyła druku nr 448 dotyczącego nabycia nieruchomości.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady poddał kolejno pod głosowanie projekty uchwał:

DRUK Nr 447

Wynikiem głosowania: 19 radnych „za”, 0 „przeciw”, 1 „wstrzymujący się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Niestusze.

Uchwała Nr 447 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 471

Wynikiem jednomyślnego głosowania: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Chorzeń.

Uchwała Nr 448 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 472

Jednomyślnym głosowaniem: 20 radnych „za” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości – obręb Pawłówek.

Uchwała Nr 449 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

DRUK Nr 448

W wyniku głosowania: 12 radnych „za”, 8 „przeciw”, 0 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Międzylesie.

Głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Chciałem złożyć wniosek formalny o reasumpcję głosowania i podjęcie dyskusji. W moim przypadku nastąpiła pomyłka w głosowaniu.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek formalny złożony przez radnego p. J. Urbańskiego dotyczący reasumpcji głosowania nad projektem uchwały zawartym w druku nr 448.

W jednomyślnym głosowaniu 19 radnych „za” Rada Miasta Konina wyraziła zgodę na ponowne głosowanie nad projektem uchwały zawartym w druku nr 448.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Prosiłbym, żebyśmy zwrócili uwagę, że kupowanie tych terenów, co tak było między wierszami powiedziane, jest dla Rady niekorzystne. To są dwa budynki, które należałoby wykupić, bo stoją w strefie zaplanowanej kiedyś w projektach ulicy i dlatego miasto ma obowiązek, ale my jako Rada możemy się nie zgodzić, ponieważ nie widzimy w tym celowości do wykupu tych działek.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 448 poddał pod głosowanie.

W wyniku głosowania: 2 radnych „za”, 16 „przeciw”, 2 „wstrzymujących się” - Rada Miasta Konina nie podjęła uchwały w sprawie nabycia nieruchomości – obręb Międzylesie.

24. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 232 Rady Miasta Konina z dnia 26 października 2011 roku w sprawie zamiany nieruchomości (druk nr 461).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 461 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącego komisji wiodącej tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z Komisją Finansów i Gospodarki Miejskiej. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 10 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 461 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 232 Rady Miasta Konina z dnia 26 października 2011 roku w sprawie zamiany nieruchomości

Uchwała Nr 450 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

25. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w statucie Związku Międzygminnego „Koniński Region Komunalny” (druk nr 464).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 464 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Związek Międzygminny jak Państwo wiecie miał dwa zadania. Pozostało mu tylko jedno, które smutno powiedzieć, ale kuleje, bo niestety o tym nieszczęsnym schronisku dyskutujemy od lat. Bardzo bym chciał, żebyśmy przeszli od słów do czynów, ale jeśli się nie mylę, to cały czas stoimy w punkcie wyjścia w sensie lokalizacji.

Zachęcam, żebyśmy konsolidowali zadania, bo zobaczcie Państwo co się dzieje. Znikło nam zadanie, do którego Koniński Region Komunalny został powołany – uporządkowanie gospodarki odpadami, które dzisiaj przeszło jako zadanie na spółkę, którą powołaliśmy. Zostało jedno ważne zadanie, ale to, na co osobiście bardzo liczyłem, na partycypacje gmin, które były członkami Związku, przez co mam nadzieję, znacznie obniżyłby się koszt naszego udziału. Ale jak nam się wykruszą wszyscy, to za chwilę wyjdzie na to, że to my sami mamy pobudować sobie schronisko dla zwierząt, w którym i tak będą zwierzątki ze wszystkich gmin, a koledzy na zasadzie raka wycofają się z obowiązku, który na nich spoczywa, uznając na zasadzie chowania przez strusia głowy w piasek, że problem nie mój, róbcie sobie schronisko, a jak się tam trafią zwierzątka z mojego terenu, to już wasz problem. Szkoda, że to dotarło już do takiego punktu, że nam się wypisują gminy i musimy dokonać zmiany w statucie.

Jak Państwo słyszeli wypowiedź Pana Prezydenta, do realizacji inwestycji mamy przystąpić w 2014 roku. Miejmy nadzieję, że jest to termin ostateczny, bo potrzeba jest pilna i wiecie Państwo, ile jest obecnie zwierząt w schronisku, dwukrotnie więcej niż jego możliwości, a wiemy, jaką nową rolę ma spełniać ten obiekt. Poza funkcją schroniska, ma również spełniać funkcję hostelu, który mam nadzieję zmniejszy nam liczbę porzucanych zwierząt. Problem narasta w wakacje, kiedy ludzie jadą na wypoczynek i co tu zrobić ze swoim milusińskim. Najczęściej jadą z nim do lasu na spacer, ale z tego spaceru wracają już tylko niestety właściciele.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 464 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmian w statucie Związku Międzygminnego „Koniński Region Komunalny”.

Uchwała Nr 451 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady powiedział, cytując: „Mam nadzieję, że mimo wszystko uda nam się jakichś orędowników znaleźć, mam na myśli inne gminy, żebyśmy na końcu nie partycypowali sami w kosztach tego, bo i tak zadanie będziemy musieli zrealizować za inne gminy, natomiast, jeśli wypiszą się, to z obowiązku finansowania się wycofają, a szkoda by było.”

Odpowiadając Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Z naszych rozmów z kolegami wójtami i burmistrzami z okolicznych, nie tylko jednostek samorządowych, możemy potwierdzić, że jest wola by w tym przedsięwzięciu uczestniczyć. Byłoby dobrze dla nas, gdyby ono miało charakter międzygminny, dlatego że gdyby tak się nie stało, to potem te ciężary spadłyby tylko i wyłącznie na miasto, a trudno byłoby udowodnić z jakiej gminy pochodzi porzucone zwierzę.

Po drugie istniałaby taka możliwość, że dla tych jednostek, które będą za projektem, niewątpliwie będą inne cenniki i za ewentualne umieszczenie zwierząt z terenu z własnej gminy, jeśli będzie to udokumentowane. Nie będę ukrywał, że nie ma takiego entuzjazmu, bo żeby partycypować w pomysłach na budowę, to nie ma zahamowań. Natomiast, jeśli chodzi o ewentualne partycypowanie finansowe, to już jest z tym gorzej. Ale mam nadzieję, że w miarę pojawiania się już konkretów, co do lokalizacji, a potem samego projektu, że to zadanie w końcu tak bardzo potrzebne dla nas, ono będzie rozpoczęte i z powodzeniem zrealizowane.”

26. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr 648 Rady Miasta Konina z dnia 31 marca 2010 roku w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Konina (druk nr 465).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 465 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczących komisji wiodących tj. Komisji Infrastruktury Miejskiej, Rozwoju i Współpracy Zagranicznej oraz Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ. Przedstawiając opinię radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 9 głosami „za”.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały i powiedział, cytując: „Jest to uchwała techniczna, która jest skutkiem tego, co podjęliśmy ostatnio, czyli wezwania przez spółkę TOI TOI do usunięcia naruszenia prawa. Przypomnę, mamy prawo określić

warunki jakie musi spełniać przedsiębiorstwo ubiegające się o prawo realizacji tych usług, ale już nie mamy prawa określać w jaki sposób ma to robić.”

Nie było zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 461 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie zmiany Uchwały Nr 648 Rady Miasta Konina z dnia 31 marca 2010 roku w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych na terenie miasta Konina.

Uchwała Nr 452 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

27. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej (druk nr 466).

Realizując kolejny punkt porządku obrad Przewodniczący Rady poinformował, że projekt uchwały oznaczony numerem druku 466 został radnym przekazany.

O przedstawienie opinii poprosił Przewodniczącą komisji wiodącej tj. Komisji Finansów i Gospodarki Miejskiej.

KOMISJA FINANSÓW I GOSPODARKI MIEJSKIEJ obradowała wspólnie z KOMISJĄ INFRASTRUKTURY MIEJSKIEJ, ROZWOJU I WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ. Przedstawiając opinię Radny p. K. LIPIŃSKI powiedział, że projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie 10 głosami „za”.

Przewodniczący Rady poprosił Prezydenta Miasta p. J. Nowickiego o przedstawienie autopoprawki do projektu uchwały.

Głos zabrał Prezydent Miasta p. J. NOWICKI, cytując: „Zgłaszam autopoprawkę polegającą na tym, by wprowadzić w § 3 zapis: „Wnioski o udzielenie dotacji złożone do dnia wejścia w życie niniejszej uchwały podlegają rozpatrzeniu według przepisów uchwały, o której mowa w § 5.”

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję nad projektem uchwały.

Głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Cieszyć się należy, że ten projekt uchwały i te zapisy, które w tej uchwale są, przede wszystkim dają narzędzia PWiK

i podmiotom, które zechcą na wniosek mieszkańców wykonać podłączenia do kanalizacji. Cieszyć się należy, że wreszcie po 3 latach usilnych starań w różnych formułach Urząd Miejski, Wydział Gospodarki Komunalnej i PWiK wypracował naprawdę ciekawą formułę, która w znaczący sposób zachęci naszych mieszkańców do przyłączania się do kanalizacji sanitarnej, ponieważ całe to działanie spowoduje przede wszystkim poprawę kondycji finansowej działalności PWiK i na pewno wszystkim nam o to chodzi.

Szanowni Państwo jedynie należy pilnować spraw, jeśli chodzi o zabezpieczenie środków, by to zadanie mogło się powieść.

Przy okazji chciałbym skorzystać z obecności dziennikarzy i zaapelować, ponieważ te wcześniejsze działania, gdzie mieliśmy dofinansowanie w formie 100 zł, potem 150 za mb przyłącza też spotkało się z zainteresowaniem, ale nie tak jak zauważyłem teraz, gdy ta formuła wypracowana przez PWiK i Wydział Gospodarki Komunalnej, czyli za kwotę 275 zł PWiK bierze na siebie całą działalność i całą otoczkę administracyjną i dokumentacyjną, bo zauważyłem, że dużą ilość mieszkańców przeraziła ta biurokracja, czyli dzienniki, mapki, to wszystko, to jakby hamowało cały ten proces przyłączania się. Dobrze się stało, że ta formuła powstała, ale też musimy powiedzieć jasno i zdecydowanie, i o to proszę dziennikarzy, żeby wreszcie w szerszym stopniu dotarli do mieszkańców, by uświadomić mieszkańcom, że Rada Miasta, Urząd i odpowiednie Wydziały wyciągają rękę, dają narzędzie, żeby poprawić, przyłączać się do kanalizacji, ale też przypominać, że to nie może być wiecznie. Przypomnieć, że też jest uchwała Rady Miasta o obowiązku mieszkańca do przyłączenia się do kanalizacji w rok po wybudowaniu kanalizacji. My nie możemy wiecznie czekać, w nieskończoność, by mieszkaniowiec zwlekał, czekał na jeszcze coś lepszego. Już chyba nic lepszego nie można wymyślać, bo za kwotę 275 zł robi się wszystko, no to można powiedzieć, że jest położone wszystko na tacy. I nie może być później, tu jest skierowana też prośba do Pana Komendanta Straży Miejskiej, niestety po pewnym terminie trzeba wreszcie działać Panie Komendancie i nie mówić, że nie mam narzędzi do działania. Teraz jest wszystko, co może mieszkaniowiec sobie wymarzyć i mam nadzieję, że za rok usłyszymy, że w 100% mieszkańcy są podłączeni do wybudowanej za potężne pieniądze, za miliony złotych, kanalizacji sanitarnej.”

Przewodniczący Rady, cytuję: „Wypada dopowiedzieć, Państwo radni, którzy w tamtej kadencji procedowali, pamiętamy, że wielokrotnie dyskutowaliśmy jak tu zachęcić mieszkańców, mówiliśmy raczej o niemocy. Okazuje się, że ten instrument, jakże prosty, okazuje się bardzo skuteczny, a przy okazji wykładane miliony na budowę kolejnych kilometrów kanalizacji okazują się nie tylko włożone w ziemię, ale wykorzystane efektywnie. A ci, którzy korzystają z przyłączy, mający zbiorniki typu szambo, zmieniają te zbiorniki na zbiorniki dzisiaj służące do podlewania działek, bo niewielkim kosztem można taki zbiornik wykorzystać do tych celów i dwukrotnie oszczędzać również na wodzie, którą na ten cel się przeznacza.”

Nie było innych zgłoszeń do dyskusji. Przewodniczący Rady projekt uchwały oznaczony numerem druku 466 poddał pod głosowanie.

W wyniku jednomyślnego głosowania: 20 radnych - Rada Miasta Konina podjęła uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na finansowanie lub dofinansowanie kosztów inwestycji z zakresu ochrony środowiska i gospodarki wodnej związanych z budową przyłącza kanalizacyjnego i przyłączeniem nieruchomości do miejskiej sieci kanalizacyjnej.

Uchwała Nr 453 stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

28. Wnioski i zapytania radnych.

Kolejny punkt porządku obrad to wnioski i zapytania radnych.

Na początku Przewodniczący Rady poinformował, że kolejna sesja odbędzie się 24 października.

Dalej Przewodniczący Rady poinformował, że jeżeli na zgłoszony wniosek lub zadane pytanie będzie konieczność udzielenia odpowiedzi na bieżąco, wówczas będzie udzielał głosu Prezydentowi Miasta Konina. Na pozostałe wnioski i zapytania będą udzielone odpowiedzi w punkcie 29 porządku obrad lub w terminie 14 dni, zgodnie z zapisem § 28 punkt 3 Statutu miasta Konina.

Następnie Przewodniczący Rady przekazał prowadzenie tego punktu porządku obrad Wiceprzewodniczącemu Rady p. Zenonowi Chojnackiemu.

Wiceprzewodniczący Rady radny p. Z. Chojnacki udzielił głosu radnym w kolejności zgłoszeń.

Jako pierwszy głos zabrał radny p. J. SIDOR, cytując: „Kilka spraw, postaram się to wszystko krótko omówić. Chodzi mi o uchwałę Nr 303 z dnia 25 stycznia 2012 roku w sprawie gruntu pod drogę przy ul. Okólnej. Do dnia dzisiejszego sprawa nie jest załatwiona. Bardzo dobrze, że była reasumpcja sprawy Międzylesia, gdyż musimy, tak mi się wydaje, uporządkować pewne sprawy, które są nieuregulowane przez lata.

Kolejna sprawa z 8 maja, wtedy odbyło się spotkanie z kierownikami, był na tym spotkaniu Pan Prezydent Marek Waszkowiak. Chodzi o łącznik drogowy między ul. Matejki – Wypiańskiego, a ulicą Gajową. Z tego co wiem, uprzedzałem już tutaj PWiK, rozpoczęto procedury dokumentacyjne. Sprawa tego łącznika do dnia dzisiejszego nie jest załatwiona, przynajmniej ja nie mam żadnej informacji. Panie Prezydencie, ta sprawa ciągnie się ok. 10 lat.

Ja może jeszcze raz poproszę. Ostatni raz o tym mówiłem na sesji przy zmianach w projekcie budżetu 27 czerwca 2012 roku. Konkretnie - chodnik ul. Staromorzysławska. Prosiłem, aby tą sprawę załatwić do Wszystkich Świętych, mamy jeszcze październik. Panie Prezydencie tak jak powiedziałem, nogi można połamać, wózkiem inwalidzkim, dziecięcym się nie przejedzie. Jeżeli nie daj Boże 100 osób złamałoby tam nogę, albo rozwaliło głowę, nie wiem, czy miasto jest w stanie płacić odszkodowania. Powiem więcej, nie wiem, czy jeszcze trwają prace, ale trwały prace przy modernizacji pewnych chodników, gdzie wyrzucało się takie kostki chodnikowe, a zakładało kostkę brukową. Mówiłem o zasadzie gospodarczej, można było to wykorzystać i tanim nakładem podsypać piasku i na 3 lata by to wystarczyło, do momentu konkretnego wybudowania chodnika. To jest wstyd, jeżeli ktoś chce sobie obejrzeć, zachęcam do obejrzenia filmu na www.youtube.pl pod tytułem: „chodnik do nieba”, są tam wypowiedzi dwóch osób.

Poproszę o zdjęcia z pasów drogowych (na ekranie wyświetlono zdjęcia). Sprawę tą poruszyłem na ostatniej sesji Rady Miasta. Otrzymałem odpowiedź tylko na temat ul. Europejskiej i Kolskiej. To jest tylko kilka zdjęć pasów drogowych na terenie miasta

Konina. Mówiłem o pasach zieleni przy drogach, jak wysoko się one znajdują i jak to wygląda, chociażby ul. Przemysłowa, to są nadkłady ziemi wysokości 30-40 cm. Tak Panie Prezydencie jest w całym Koninie. Na zdjęciach jest ul. Warszawska, ul. Przemysłowa, wylot ze ślimaka na ul. Warszawską, wszystko spływa do kanalizacji deszczowej, tam jest bardzo mało miejsca, żeby przejść po moście. Dlaczego o tym mówię, dlatego, że Wydział Drogownictwa na bieżąco monitoruje w ramach swoich obowiązków. Ja słowo „monitoruje” widzę i czytam praktycznie w każdej odpowiedzi. Monitorowane są sprawy na dojeździe do Mostu Toruńskiego, kostka brukowa, jak również na Moście Toruńskim wszystko jest monitorowane. Przytoczę chociażby jedną rzecz. Sprawa pękniętego asfaltu przy studni rewizyjnej na ul. Makowskiego. Zresztą Pan Prezydent również te zdjęcia oglądał. Zgłosiłem to 10 kwietnia 2011 roku. Odpowiedź jest taka: „...pęknięcie nawierzchni przy studni na ul. Makowskiego zgodnie z ustaleniami jest monitorowane przez nas oraz przez wykonawcę robót...”. Takich odpowiedzi mógłbym przytaczać. Napisałem pismo, mówię o tym dlatego, że tylko się monitoruje, a nie pociąga się wykonawców do naprawienia usterek. Mówiłem już wielokrotnie, już od kwietnia mówię o pękniętych włazach na ul. Przemysłowej, poruszających się pierścieniach w ul. Przemysłowej. Do dnia dzisiejszego nic się nie robi. Mówiłem o chodnikach, które są pozapadane na ul. Przemysłowej, na ul. Leśnej. Te sprawy konsultowałem z moim ojcem, którego Pan zna, znają również niektórzy obecni radni, jak również urzędnicy Urzędu Miejskiego. Mój ojciec te sprawy zgłaszał, one również były monitorowane, ale niestety dostaję odpowiedź, że sprawa chodników już dawno wygasła, gdyż były one robione w 2005 roku, a okres gwarancji był 36 miesięcy. Panie Prezydencie, ja bardzo Pana proszę o wyciągnięcie konsekwencji, możliwie, że nawet powołania jednej osoby z tych osób, które tutaj pracują w Urzędzie Miejskim w Wydziale Drogownictwa, która jest odpowiedzialna za takie sprawy, aby jeździć na bieżąco i monitorować.”

Jako następny głos zabrał radny p. J. ZAWILSKI, cytując: „Chciałbym prosić o pisemną informację, jakby to można określić na koniec września, bo ta informacja zanim będzie odpisana, to już październik będzie. Chciałbym wiedzieć jak jesteśmy na dzień, chociażby 30 września, czy obojętnie jakąś inną datę, z wykorzystaniem pieniędzy odnośnie sterylizacji zwierząt, realizacją uchwały, która była podjęta, którą wykonuje Pan Maciaszek. Ile jest wykorzystanych tych pieniędzy, ile tych zabiegów było. Mówię o tym, bo chciałbym przypomnieć, żeby na koniec 2013 roku ten program był zrobiony dla wszystkich lecznic, żeby można było dokonywać tych zabiegów nie tylko w jednej wybranej lecznicy, ale we wszystkich lecznicach, żebyśmy zmienili te zasady, bo możemy zmienić.

Chciałbym też zapytać Pana Prezydenta czy będę mógł otrzymać taką informację już po Dniu Nauczyciela, ile wydaliśmy na nagrody i ile osób zostało obdarowanych. Pytam, bo niedawno zwiększaliśmy pensum nauczycielom, pedagogom, psychologom w ramach oszczędności, a dostałem taką uwagę, że jest takie gremialne składanie wniosków o nagrody. Gdybyśmy się mogli tylko taką informacją podzielić, ile osób i na jaką kwotę, bo jak mamy oszczędzać, to trzeba od tego zacząć. U nas w firmie jak jest trochę mniej korzystnie finansowo, to nie mamy nagród, ale jakby Pan Prezydent coś rozpatrywał to my z Jankiem 4 grudnia.

Jeszcze jedna sprawa. Tak mi się wydaje, że nie wszyscy Pana Prezydenta odpowiednio szanują i to zwłaszcza z tych podwładnych, bo przez parę lat robiliśmy taką akcję, żeby zobaczyć ile nauczyciele mają tych nadgodzin i nie do końca to przynosi efekt i rezultat, jaki żeśmy zakładali. Bo w jednej szkole, w tym samym budynku ludzie walczą o to, żeby mieć chociażby te 18 godzin, jako nauczyciele wychowania fizycznego, a w tym samym budynku w III Liceum wszyscy mają po 25, po 27 godzin, czyli dużo mają nadgodzin. Chociażby 1,5 etatu można by tam było zaoszczędzić. Nie wiem, jakie są wytłumaczenia,

że w maju jest inaczej w arkuszu organizacyjnym, we wrześniu jest inaczej. Ja wiem, że wszyscy dyrektorzy to są panowie na włościach i na swoim gospodarstwie, ale jeżeli Pan Prezydent jako instancja nadrzędna ustala jakieś tam reguły, to nie śmiałbym po prostu robić coś wbrew swojemu przełożonemu, a tak to widzę, że jest jakoś tak robione.

Wprowadzamy tą strefę płatnego parkowania przy Alejach 1 Maja i będzie jeszcze jeden zasadniczy problem z mieszkańcami ul. Kleczewskiej 10, którzy z żadnej strony nie będą mogli parkować. Czy moglibyśmy ewentualnie wrócić do tematu utworzenia parkingu przy starym sklepie sportowym, od strony ul. Kleczewskiej z właścicielem tych terenów PSS, i żeby im ściśle teraz odpowiedzieć, że jeżeli oni się nie zgodzą, to mają blokadę wszystkich uchwał, które będą dotyczyły jakiegokolwiek darowizny na cele spółdzielni mieszkaniowej, normalnie ich zaszantażować. Jeżeli oni się na takie rzeczy nie zgadzają, żeby mieszkańcom pomóc, to my w żaden sposób nigdy nie podejmiemy uchwały dla nich korzystnej.”

Głos zabrał radny p. Mateusz CIEŚLAK, cytując: „Panie Prezydencie dzisiaj złożyłem do Biura Rady Miasta interpelację, która trafi na Pana rękę, a która akurat tak się zbiegła w czasie, bo dzisiaj było dużo dyskusji a propos projektowania ulic i interpelacja tego dotyczy. Powiem tylko w skrócie, żeby tą interpelację troszeczkę wzmocnić. Proszę o rozpatrzenie takiej prośby, żeby przy każdym nowoprojektowanych ulicach osiedlowych, na dłuższych odcinkach prostych już w projektach ujmować wyspowe progi zwalniające, celowo podkreślam wyspowe, nie zwykłe progi zwalniające, które są nielubiane, ale wyspowe, przy których nie trzeba hamować do zera, można spokojnie przejechać, ale przede wszystkim uspokajamy ruch na ulicach osiedlowych.

Interpelacja jest pokłosiem zgłoszeń od mieszkańców, gdziekolwiek zrobimy ulicę osiedlową, zaraz zgłaszają się o montaż progów zwalniających. Progi zwalniające są niedobre, bo przede wszystkim nie można normalnie rowerem po nich przejechać, nie mówiąc już o innych mniejszych pojazdach, natomiast na progach wyspowych normalnie można jechać i rowerem przejechać. Jest on zrobiony z tej samej nawierzchni co ulica, nie ma problemu z odśnieżaniem. Po więcej odsyłam do interpelacji, która trafi na pewno na Pana rękę i mam nadzieję, że argumentacja też będzie trafiona, i że przychylił się Pan Prezydent do tej prośby.

Drugi, krótki temat, to proszę o przekazanie swoim służbom, żeby wyczyściły strony internetowe z błędnych numerów telefonów, ponieważ zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury od 2005 roku obowiązuje jednolity, zamknięty plan numeracji krajowej, dziewięciocyfrowy, bez zera na początku. Na wszystkich stronach Urzędu Miejskiego, znalazłem tylko jedną stronę, która jest bez zera, wszędzie są z zerem. To jest taka porządkowa rzecz, natomiast powinniśmy się trzymać rozporządzeń Ministra Infrastruktury. Nie stosuje się zer przed numerem telefonu, ktokolwiek będzie chciał wykręcić taki numer, usłyszy, że taki numer nie istnieje.”

Głos zabrał radny p. T. PIGUŁA, cytując: „Mam jedną, gorącą prośbę mieszkańców przy boisku, Orlika na Chorznieniu, nieszczęśliwym, który spędza ludziom sen z powiek. Tam są chorzy ludzie, niektórzy bardzo. Ja już nie mam sumienia ich spychać. Chodzi o to, żeby podnieść łapacze tych piłek, żeby nie wpadały w okno, w ogródek.”

Prezydent Miasta p. J. NOWICKI odpowiedział, że ta sprawa została już załatwiona.

Następnie głos zabrał radny p. J. URBAŃSKI, cytując: „Ulica Staromorzyślawska, tutaj radny Sidor mnie wyprzedził. Również mam pytanie, czy będzie to uporządkowane do Wszystkich Świętych.

Sprawa trochę grubszego kalibru. Było słyhać dosyć dużo na temat spółdzielni socjalnych, które mają powstać w Koninie. Proszę o jakąś informację na ten temat.

Kolejna sprawa. Firma Wapeco. Mamy informację, że pojawiły się fundusze, że firma otrzymała te fundusze. Poproszę o informację, czy będzie ewentualnie przedłużenie oddania terminu, czy firma już występowała, czy będzie występowała, czy będzie budowała w takim samym wymiarze jak miała budować, czy w wymiarze większym.

Sprawa dyrektywy unijnej, która została uchwalona 11 września. Ona zacznie lada dzień obowiązywać. Dyrektywa między innymi nakłada pewne obowiązki na samorządy. Przede wszystkim nakłada obowiązki na administrację centralną, lecz również będzie to dotyczyło samorządów. Odpowiedź może być udzielona na piśmie, bo to jest świeży temat. W związku z powyższym mam pytanie, w jaki sposób miasto przygotowuje się do tego tematu, tym bardziej, że temat jest bardzo istotny z punktu widzenia pozyskiwania nowego kapitału i nowych funduszy unijnych. Do końca 2020 roku Unia Europejska przeznaczy na ten cel potężne pieniądze i ja tu widziałem przyszłość w pewnym temacie, który był również wałkowany przez Przegład Koniński, a mianowicie w temacie klastra energetycznego. Ja nie wiem dlaczego Pan Prezydent się z tego wycofał i tego nie mogę zrozumieć.”

Głos zabrała radna p. U. MACIASZEK, cytując: „Mam trzy tematy. Pierwszy temat wejście do biblioteki i świetlicy przy ul. Goździkowej. Przypomnę, że w sierpniu tamtego roku składałam wniosek o przeanalizowanie tej sytuacji i poprawienia widoku tej naszej pseudo kultury. W kwietniu ponawiałam wniosek, na który dostałam odpowiedź, że sprawa została już wykonana. W tamtym tygodniu zrobiłam zdjęcia. To jest właśnie obecny widok z tamtego tygodnia, zrobiłam te zdjęcia po odpowiedzi na moje drugie zapytanie. To jest wejście do świetlicy, więc nie wiem, tutaj jest jakieś nieporozumienie. Mimo wszystko w czerwcu rozmawiałam z Panem Jakubkiem, jeżeli nie mamy załogi, poproszę o farbę, ja ze swoją młodzieżą to wejście zrobię. W wakacje ponawiałam pytanie, ponieważ ta młodzież do tej świetlicy w trakcie wakacji przychodziła. Teraz młodzież poszła do szkoły. Wejście nadal wygląda jak wygląda, nie ma oświetlenia. Myślę, że to nie są duże nakłady i zastanawia mnie fakt odpowiedzi pisemnej. Co zostało tak naprawdę zrobione poza zmianą nazwy świetlicy, ponieważ wcześniej wnioskowałam, nie był to jeszcze lokal świetlicy „Młodzi aktywni”.

Kolejna sprawa to lustro na skrzyżowaniu ul. Fikusowa – Goździkowa. Zapewne wiemy, że w tamtym tygodniu były tam trzy wypadki samochodowe. Jest to skrzyżowanie niebezpieczne, wiem, że była wizja lokalna przy odbiorze chodnika przy Szkole Podstawowej Nr 9, był tam również Pan Grzegorz Pająk, więc może potwierdzić, że niestety to skrzyżowanie jest niebezpieczne, chociażby z tego względu, że na samym skrzyżowaniu jest zabudowanie, które zupełnie uniemożliwia widoczność z przeciwnej strony. Druga sprawa, nie ma tam w ogóle pobocza. Zwłaszcza teraz w okresie, kiedy rozpoczął się ponownie rok szkolny, jest tam naprawdę niebezpiecznie, i myślę, że to lustro umożliwiłoby przynajmniej w jakiejś części widoczność.”

Przewodniczący Rady cytując: „Dopowiem w tej sprawie, że tam chyba będzie lepszy znak stop niż lustro.”

Kontynuując radna p. U. MACIASZEK, cytuję: „Tym bardziej, że został zniesiony tam próg zwalniający i nie wszyscy znają tam specyfikę osiedla, że tam jest dojście do szkoły, z przyzwyczajenia niektórzy jadą prosto i są wypadki.

Kolejna sprawa do rozważenia. Wiem, że były przymiarki do zbudowania placu zabaw przy Orliku przy Szkole Podstawowej Nr 9. Moja propozycja, ponieważ obserwuję cały czas zajęcia na Orliku, obserwuję kto tamtędy przechodzi i w jakim celu. Proponuję, żeby rozważyć czy na pewno plac zabaw przy Orliku, czy nie lepiej ten plac zabaw sprawdziłby się na boisku przy ul. Spółdzielców. Tam mieszkańcy mają domy prywatne, teren jest ogrodzony, mogą mieć place zabaw. Tutaj mamy teren blokowisk. Druga sprawa, mieszkańcy skarżą się, że w tym momencie na boisku przy ul. Spółdzielców młodzież zrobiła swoje terytorium. Myślę, że w momencie, kiedy powstanie tam plac zabaw troszeczkę zmieni się przynależność do tego placu, on będzie również wykorzystywany przynajmniej przez młode mamy z dziećmi do południa niepracujące, czy opiekunki. Plac przy Orliku, jeżeli tam będzie plac zabaw, będzie wykorzystywany na dobrą sprawę przez Szkołę Podstawową Nr 9, 40 przedszkolaków, którzy maksymalnie w ciągu dnia skorzystają pół godziny z tego placu, oczywiście zakładając dobrą pogodę. Myślę, że naprawdę tutaj ilość dzieci z blokowisk byłaby naprawdę większa.”

Ad vocem głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytuję: „Ten wniosek został już złożony przez radną Zofię Itman i przez moją osobę, jako wniosek do budżetu na 2013 rok. Tam ma być również mini siłownia dla dorosłych.”

Ad vocem radna p. U. MACIASZEK, cytuję: „Cieszę się niezmiernie Panie Ryszardzie, aczkolwiek przyzna Pan, że rozmawialiśmy miesiąc temu i umawialiśmy się, że zgłosimy to tutaj we wnioskach, ale jak najbardziej cieszę się, że grupa popiera.”

Głos zabrała radna p. Z. ITMAN, cytuję: „Pierwszy mój wniosek zacznę od zapytania. Swego czasu składałam wniosek o renowację, czy odnowienie kwater wojskowych na cmentarzu przy ul. Kolskiej i dostałam odpowiedź od Pana Prezydenta, że we wrześniu zostanie wystosowane pismo do Urzędu Wojewódzkiego, który ma fundusze zabezpieczające. Chciałabym się przypomnieć i zapytać, czy to pismo zostało wystosowane.

Następne moje zapytanie dotyczy domu, kamienicy przy Domu Zemełki na Placu Wolności. Zgłosiła się do mnie pracownica, tam był sklep odzieżowy, z informacją, że ktoś ten dom kupił. Chciałabym wiedzieć, czy to była własność miasta czy osoby prywatnej. Sklep został zlikwidowany, tam jest informacja, że został przeniesiony do Turku, czyli tam gdzie była wyjściowa siedziba, a te pracownice poszły na bezrobocie.

Chciałabym się jeszcze zapytać o Dom Zemełki, o którym swego czasu rozmawialiśmy. Czy miasto poczyniło jakieś kroki, żeby Dom Zemełki przeszedł na własność Miasta?

Następny wniosek. Odpowiedziano mi, że od Domu Zemełki w dół jest krótka ulica Śliska. Tam jest stare zabytkowe drzewo, to jest jesion, a jak wiemy jesion bardzo długo rośnie. To drzewo być może trzeba by otoczyć jakąś specjalną ochroną, zabezpieczeniem, może pomyśleć o jakieś specjalnej tabliczce, może zorganizujemy konkurs na nazwanie tego drzewa. Szkoda by było, bo to drzewo stoi tak z boku i nie jest upamiętnione.

Chciałabym jeszcze raz się zwrócić o wystosowanie przez władze Miasta pisma do PKP. Na Zatorzu wzdłuż torów jest śmietnik, trawa nieścinana, są chwasty, więc może spróbujemy wystosować pismo, żeby jednak władze PKP się do tego odniosły.

Wiele osób się do mnie zgłasza i twierdzą, że budynek dawnego myta, przy dawnej ul. Słupeckiej a obecnie Wojska Polskiego, nijak się ma do tego pierwowzoru, więc ja chciałabym wiedzieć, kto wydał decyzję na nadbudowanie tego budynku, właściwie zupełnie go przerobienie. On nie ma już tego klimatu, nie przypomina tego budynku. Przypomina mi się podobna sytuacja z dworkiem Zofii Urbanowskiej, który się nijak ma do tego starego dworku.

Przy ulicy Kościuszki ten budynek Konimpexu, który też się nijak ma do Starówki. Tam jak już wiemy ma być budowany apartamentowiec. Ja wiem, że jest konserwator, że to jest Starówka, sama mam tutaj działkę i wiem, jakie są wymogi. Jestem więc zaskoczona, kto wydaje zgodę i pozwolenia na budowę czegoś tak zupełnie niespójnego ze Starówką, dlatego prosiłabym o informacje.”

Następnie głos zabrała radna p. T. KOŁODZIEJCZAK, cytując: „Ciąg dalszy spraw porządkowych w mieście, konkretnie na Starówce. Było kilka miejsc tzw. wylęgarni szczurów, mam kolejny zgłoszony przez mieszkańców. Jest to nieruchomość na narożniku ul. Mickiewicza i Kilińskiego. Tam, chyba od ponad 20 lat były wykopane dość głębokie fundamenty, potem stała tam woda, teraz krzaki niesamowite tam wyrosły, a w tej chwili jest autentyczne wysypisko śmieci i w związku z tym wylęgarnia szczurów. Na ul. Staszica jedna wylęgarnia została zlikwidowana, tzn. został rozebrany budynek, inny będzie się budował i zobaczymy, co z tego wyjdzie, ale nadal ten problem dotyczy dawnego domu Pani Esse – tam też jest wysypisko śmieci.

Ja już wcześniej zgłaszałam problem na ul. Bankowej. Ulica Bankowa od ulicy Kopernika ma chodniki po obu stronach, natomiast od PZU do ulicy 3 Maja, tam jest jeden plac manewrowy. Tam Pan Prezydent mi odpisał, że ta część ziemi należy do Straży, ale ja tutaj apeluję o to, żeby ze Strażą się dogadać. To jest plac manewrowy, piesi nie mają jak przechodzić a samochody cofają, parkują, naprawdę jest niezbyt ciekawie.

Chciałabym poruszyć jeszcze raz kwestię ul. Kopernika, ta nowa część od ul. Bankowej do ul. Dąbrowskiego. Jest to ulica dość wąska, dwukierunkowa, ale po jednej stronie jest parking pracowników dawnej winiarni. Mieszkańcy, którzy mają tam swoje domy mówią, że trudno jest przejechać, bardzo trudno dowieźć coś do posesji, tym bardziej, że zbliża się zima, więc wtedy będzie bardzo trudno.

Ulica Nadrzeczna, było już pisane w niedawnym Przeglądzie Konińskim. Chodzi o starą część ul. Nadrzecznej. Czy tam się nie da jednak zabezpieczyć w jakiś sposób tej jezdni?”

Głos zabrał radny C. ŁAJDECKI, cytując: „Ponawiam wniosek o naprawę muru ogrodzeniowego przy Ośrodku Szkolno – Wychowawczym od ul. Solnej. Ten wniosek już zgłaszałem dwukrotnie i częściowo został ten mur naprawiony, jednak jeszcze duża jego część pozostaje do naprawy. Prosiłbym, żeby kompleksowo dokonać naprawy tego muru, który jak wspominałem ma znaczenie historyczne.

Chciałbym, aby Wydział Drogownictwa w ramach utrzymania dróg i ulic na Osiedlu Armii Krajowej dokonał napraw częściowych dziur, jakie tam występują po to, żeby nie powiększyły się te dziury, bo jak nie będziemy małych łątać, to będą z nich duże.

Chciałbym zwrócić uwagę i jednocześnie prosić, aby zainteresować się sprawą pasów przeznaczonych na chodniki, szczególnie w rejonie osiedli domków jednorodzinnych. Niektóre pasy przeznaczone na chodniki są zagospodarowane przez mieszkańców krzewami, a nawet drzewami, do tego stopnia, że ta część przeznaczona na chodniki jest już niezdolna do tego, żeby po niej pieszo chodzić, bo trzeba iść jezdnią dlatego, że porosły duże krzewy i drzewa, które zajęły całą tą część.

Zwrócili się do mnie mieszkańcy ul. Słonecznej w starej części Konina z takim pytaniem, jak to jest, że połowa tej ulicy ma oświetlenie uliczne, a następna połowa nie ma? Powiedziałem, że być może chodziło o środki finansowe, nie wystarczyło na całą ulicę. W związku z tym, miałbym prośbę do Pana Prezydenta o uwzględnienie tej prośby mieszkańców, jeśli już oświetlamy, to dokończmy tą ulicę w całości.”

Jako następny głos zabrał radny p. R. BIAŁKOWSKI, cytując: „Mam pytanie w sprawie chodnika wzdłuż ul. Kleczewskiej do Posady. Czy tam będzie wytyczona ścieżka rowerowa i czy nie można by tej ścieżki poprowadzić dalej do Gosławic.

Drugie pytanie dotyczy dwóch platform, które są zainstalowane w wiadukcie kolejowym, tej pierwszej, od ulicy Kolejowej, ale chodzi o tą drugą platformę od ul. Chopina. Tą platformę cały czas pracownicy remontują. Pracownicy mówią, że przychodzi młodzież, zaczyna skakać, bawią się. Jest zamontowana kamera przy pierwszej platformie od strony ul. Kolejowej. Nie ma takiego zasięgu, żeby można było zidentyfikować te osoby. Widać tylko obrys osób, które tam skaczą. Czy nie byłoby możliwości, żeby zainstalować drugą kamerę, żeby te osoby wyłapać? Ja wiem, że jest to teren kolei, ale można gdzieś przed wiaduktem tą kamerę postawić i w tamtą stronę na platformę skierować.

Trzecie pytanie dotyczy płatnego parkingu, który ma powstać na ul. Chopina. W związku z tym chciałbym się dowiedzieć czy właściciele sklepów i pracownicy, którzy pracują w tych sklepach, mogą mieć możliwość otrzymania kart parkingowych.”

Następnie głos zabrał radny p. Marek CIEŚLAK, cytując: „Przechodzę do spraw, które już wielokrotnie poruszałem, a mianowicie sprawy wyegzekwowania od firmy, która budowała u nas ulice, i do tej pory miasto nie wyegzekwowało od nich możliwości naprawy tych nawierzchni. Jak pamiętam w czerwcu było zapewnienie, że terminem granicznym, który firma budująca między innymi ul. Łężyńską, Bernardynkę, ul. Jana Pawła II, czy ul. Marii Dąbrowskiej otrzymała z dniem 31 sierpnia, to był taki okres graniczny. Mamy koniec miesiąca września, nic takiego się nie wydarzyło na tych ulicach, nie zostały te usterki usunięte. Chciałbym usłyszeć od Pana Prezydenta, jakie działania zostały podjęte przede wszystkim w tym momencie, ja uważam innych już nie powinno być, bo jak długo można wyznaczać firmie terminy, jedynie widzę tutaj działania prawne skierowane w stosunku do tej firmy i mam nadzieję, wyegzekwowanie należytych odszkodowań w tej sprawie.”

Jako następna głos zabrała radna p. E. SIUDAJ – POGODSKA, cytując: „Mam jedno pytanie i jeden komunikat. Panie Prezydencie na posiedzeniu komisji Edukacji i Kultury dowiedzieliśmy się, doszła do nas taka informacja, że powstało w Koninie Liceum Sportowe

w gmachu Gimnazjum Nr 6. Poza tym jeszcze inne szczegóły, ale chciałabym uzyskać odpowiedź, jak Pan się ustosunkowuje do takiej sytuacji.

Jeśli chodzi o komunikat, jutro do godz. 10 będę wiedziała, czy w piątek będzie Komisja Edukacji i Kultury w takim składzie, jaki jest możliwy, aby spotkać się dla wyjaśnienia sprawy tego niezdanego egzaminu przez uczniów z Kopernika. Panie Prezydencie bardzo bym prosiła, żeby zechciał Pan dysponować czasem, gdyby do tego spotkania doszło.”

Jako ostatni głos zabrał radny p. M. SYPNIEWSKI, cytując: „Ja mam krótkie sprawy. Jedna podwójna dotyczy skrzyżowania ul. Przemysłowej z ul. Gosławicką. Ostatnimi czasy nastąpiło tam straszne sfałdowanie warstwy asfaltu i wyjeżdżając samochodem z niskim zawieszeniem z ul. Gosławickiej w kierunku Konina, można się na tym zawiesić. Chciałbym, żeby to w jakiś sposób ściać, bo stanowi to niebezpieczeństwo.

Kilka metrów dalej jest skręt w lewo i jest ul. Kanałowa. Tam jest 6 nieświęcących latarni. Pieniądze w wysokości, o ile się nie mylę, 15 tys. zł zapisane były w budżecie, jako działania na ten rok, żeby te latarnie zaczęły świecić. Nie świecą do tej pory. Chciałbym uzyskać odpowiedź, na jakim etapie jest rozpalanie ognia w tych latarniach.

Trzecia sprawa dotyczy ul. Gosławickiej. Czy istnieje możliwość oznaczenia tej ulicy? Jest to o tyle istotne, że przy tej ulicy znajduje się Kościół św. Andrzeja i główne wejście do Muzeum. Druga sprawa postawienia znaku z ograniczeniem prędkości do 15-20 km/h, gdyż jest to takie miejsce, gdzie rozpędzony samochód może zrobić dużą krzywdę.”

29. Odpowiedzi na wnioski i zapytania radnych.

Przystępując do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, Wiceprzewodniczący Rady udzielił głosu Panu Józefowi Nowickiemu – Prezydentowi Miasta Konina w celu udzielenia odpowiedzi na zgłoszone wnioski lub wskazania osób, które tych odpowiedzi udziela.

Głos zabrał Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI, cytując: „Zgodnie z przyjętym już trybem postępowania, na wszystkie pytania odpowiemy Państwu radnym w formie pisemnej, natomiast co do niektórych postaram się odnieść, a potem poproszę Pana Prezydenta Waszkowiaka i Wilczewskiego, by powiedzieli o sprawach, które są w ich obszarze działań.

Jeśli chodzi o chodnik na ulicy Staromorzysławskiej, myśmy dokładnie oglądali całą trasę od skrzyżowania aż do cmentarza i wiem jaki tam jest zakres robót konieczny do wykonania. Nie wiem, czy Pan radny zwrócił uwagę na fakt, że realizacja tego chodnika i prace, które muszą być wykonane, a więc jak to się fachowo nazywa – korytowanie, one zagrażają całemu systemowi korzeniowemu tych drzew, które tam rosną, a które przerastają korzenie niemal na całej szerokości tego chodnika w niektórych miejscach. Mamy projekt gruntownej naprawy tego chodnika, nie zrobimy oczywiście, nie ma takiej fizycznej możliwości, ani finansowej, żeby to zrobić w tym roku jeszcze, natomiast ten stan, który tam jest, postaramy się do dnia 1 listopada w jakiś sposób naprawić, żeby nie stanowiło to

bezpośredniego zagrożenia. Natomiast proszę zrozumieć, że to będzie takie „kłajstrowanie”, bo wobec faktu, że chcemy to wybudować na wiosnę przyszłego roku, nie ma też większego sensu, żeby marnować tam jeszcze dodatkowe środki. Ale to co było prezentowane na zdjęciach, to są stany faktyczne, ja to też widziałem podczas tej wizji i postaramy się w tych najbardziej newralgicznych punktach i miejscach te niezbędne naprawy poczynić.

Co do monitorowania ulic uważam, że nie ma żadnych przeszkód, żeby Wydział to czynił na bieżąco. Ja byłbym bardzo szczęśliwy, gdyby pracownicy Wydziału na tyle byli szybcy, żeby wyprzedzali Państwa radnych. Wydział został doposażony i personalnie, i sprzętowo, posiada samochód służbowy, którym może poruszać się na terenie miasta, nie ma żadnych przeszkód, żeby ten stały monitoring był dokonywany. Być może to jest tak, że nam brakuje w tych działaniach dokumentowania tego, co robimy, tego monitorowania, bo to co jest oczywiste dla kierownika Pająka, nie zawsze jest oczywiste dla mnie, czy tym bardziej kogoś, kto nie jest w sprawach zupełnie zorientowany. Ale poprawimy się w tym względzie, uwagę przyjmuję Panie radny.

W odniesieniu do Orlika na Chorzniu raz jeszcze powtórzę, że bezpośrednio zatknąłem się z sytuacją niektórych rodzin, które zamieszkują domki jednorodzinne w bezpośrednim sąsiedztwie Orlika. Jest w tej chwili projekt, ażeby piłkochwyty podwyższyć jeszcze tak skutecznie, żeby te piłki nie przelatowały ponad ogrodzeniem, bo jest to kłopotliwe dla samych grających, ale także jest to ogromny problem dla ludzi, którzy tutaj byli, rzeczywiście niektórzy bardzo schorowani, którzy potrzebują spokoju, a te piłki odbijające się tam gdzieś o ich posesję, bądź wpadające do ich ogrodów, stwarzają jeszcze dodatkowy, potęgują jakieś poczucie dużego dyskomfortu. Zgodnie z obietnicą, Panie Przewodniczący, piłkę, którą Pan zgubił, Panu podaruję, taką dysponuję, jest to oryginalna piłka, którą grano, jeśli będzie takie życzenie, to z autografem i dedykacją. Wiem, że jest Pan bardzo dobrym skrzydłowym, dobrym piłkarzem, więc ta piłka trafi w dobre ręce, a właściwie nogi.

Odnośnie biblioteki, to jest Pan Dyrektor, myślę, że się na ten temat wypowie.

Sprawa kamienicy przy Placu Wolności, ta, która jest bezpośrednio przyległa do Domu Zemełki. Pragnę Panią radną poinformować, że to jest właśnie ta kamienica, w której będziemy sytuować nasze Centrum Organizacji Pozarządowych, a więc cały dół będzie zajęty przez inkubator, w którym będą mogły pracować organizacje pozarządowe, część przeznaczona będzie na hostel, a te mieszkania, które do tej pory zasiedlali lokatorzy, one będą przeznaczone na mieszkania wzorcowe, gdzie osoby niepełnosprawne będą mogły przysposabiać się do samodzielnego życia. Taka decyzja już została wcześniej podjęta, oczywiście ten pustostan sprawia wrażenie, że nic się wokół tej sprawy nie dzieje, ale tylko dlatego, że my musimy mieć odpowiednie środki, żeby tę modernizację niezbędną przeprowadzić. Nie udało się jak do tej pory uzyskać żadnych środków zewnętrznych, będziemy rozpoczynać środkami naszego budżetu.

Natomiast w odniesieniu do kamienicy Zemełki, to jest najstarsza kamienica w naszym mieście, do której powinniśmy, jak sądzę, wszyscy odnosić się z dużą pieczołowitością, żeby nie powiedzieć szacunkiem i moją ambicją jest, żeby ta kamienica stała się wreszcie wyłączną własnością miasta. Przypomnę, że do niedawna władzami tej kamienicy był powiat ziemski nasz koniński i Marszałek Województwa Wielkopolskiego. W tej chwili, wynik porozumienia z powiatem ziemskim przejęliśmy 60% udziałów w tej kamienicy i jest to już własność Miasta, natomiast 40% udziałów pozostaje w dyspozycji Pana Marszałka. Mam nadzieję, że dojdziemy tutaj do porozumienia, i że Pan Marszałek te 40% udziałów przekaze na rzecz Miasta i będzie to nie tylko gest, ale będziemy mogli za ten gest też się w jakiś sposób zrewanżować. Są także instytucje podlegające Panu Marszałkowi,

które staramy się przez lata i dalej będziemy starali się, żeby na miarę możliwości naszego budżetu, żeby te instytucje wspierać.

Panu radnemu Łajdeckiemu powiem, że są już pieniądze na remont muru, mam nadzieję, że to może jeszcze w tym roku uda się zrobić, a jeśli nie, to na wiosnę przyszłego roku najpóźniej, pieniądze zostały zabezpieczone.

Co do projektowania ulic i wysp spowalniających powiem, że podzielałam pogląd, który Pan radny Mateusz Cieślak wyraził, to jest jedno z najlepszych rozwiązań inżynierskich, jeśli chodzi o to profilowanie, zarówno tak jak to wygląda na ulicy Świętojańskiej, bo jak jeżdżą niektórzy kierowcy widać po krawężnikach, to od razu jest odpowiedź, że ktoś jechał za szybko, jeżeli nie zdążył w tej wyprofilowanej ulicy się zmieścić. Podobnie mamy na rondach turbinowych na ulicy Wyszyńskiego i Wyzwolenia, chociaż niektórzy nie rozumiejąc zupełnie tego wyprofilowania zgłaszają do mnie pretensje, że dlaczego tyle miejsca, a my zrobiliśmy takie wąskie przejazdy. Oczywiście to ma spowolnić cały ruch bez usypiania tam policjantów na jezdni.

To z mojej strony wyjaśnienia, teraz poproszę Pana Prezydenta Waszkowiaka, żeby kontynuował.”

O głos poprosiła radna p. Zofia ITMAN, cytując: „Ja tylko dopowiadając tutaj do wyjaśnień Pana Prezydenta chciałabym powiedzieć, że szkoda, że nie zadbano jednak o właścicieli tego sklepu, można było im zaproponować jakiś lokal taniej, żeby jednak zostali w Koninie, a nie wyjechali stąd, bo jednak pracownice są rozżalone, trzy, czy cztery pracownice straciły pracę. Dziękuję.”

Prezydent Miasta Konina – p. Józef NOWICKI odpowiedział, cytując: „Nikt się do nas nie zwracał z taką prośbą, więc trudno kogoś uszczęśliwić, jak sam tego nie chce.”

Dalszych odpowiedzi na zapytania radnych udzielił Zastępca Prezydenta p. M. WASZKOWIAK, cytując: „Pytania Pana radnego Marcina Sypniewskiego. Skrzyżowanie Przemysłowa – Gosławicka – sfałdowanie asfaltu. Jak Pan wie, tam się pojawiło masę ruchu z biomasą, pojawił się dodatkowo ruch ciężki i myślę, że nawet jeśli to sfrezujemy, to niewiele nam to da, bo tam jest kwestia podłoża i ten problem będzie się nam regularnie pojawiał, ale jakieś bieżące działania będziemy podejmować.

Lampy na ulicy Kanałowej. Te 15.000 zł było na regulację między nami a PAK-iem. Natomiast włączenie, firma, która nam robi utrzymanie, one wchodzi w system zarządzany przez Miasto, będzie to dokończony przez firmę i będziemy to robić.

Pan Marek Cieślak – egzekwowanie – ulica Łężyńska. Panie radny sytuacja wygląda tak, istnieje różnica poglądów między stronami, wydział prowadzi rozmowy z laboratorium do przeprowadzenia analizy laboratoryjnej technicznej, przyczyn stanu na ulicy Łężyńskiej, czy to jest kwestia podłoża, czy to jest kwestia błędów projektowych, czy to jest kwestia masy powierzchniowej bitumicznej.

Pan radny Białkowski – parking przy ulicy Chopina. Pracownicy i właściciele chcieliby, żeby parking był ich parkingiem wewnętrznym i chcieliby zarabiać. Gdy Pan tam zajedzie przed godziną 8.00 można stanąć przy sklepach, po godzinie 9.00 nie ma takiej

możliwości. Parking buforowy dla tego fragmentu systemu będzie na wysokości Hotelu Sonata po lewej stronie, patrząc na Sonatę i to będzie parking bezpłatny.

Chodnik Kleczewska – Posada, to jest chodnik, który jest budowany przez nas na prośbę wójta, w uzgodnieniu z wójtem gminy Kazimierz Biskupi, w dobrosąsiedzkich sprawach. Głównym elementem jest zabezpieczenie dojścia do Zakładu Aktywizacji Zawodowej. Osoby tam przebywające, którymi się ZAZ opiekuje muszą dojść bezpiecznie do przystanku i to jest podstawowa sprawa. Budujemy chodnik, ale również równolegle jest ścieżka. W tym roku dokonano wykupu gruntów od właściciela prywatnego i teraz te roboty chodnikowo-ścieżkowe. Droga jest po stronie Kazimierza Biskupiego, więcej pieniędzy tam nie ma, jest to tak naprawdę finansowo na styk zrobione.

Orlik na Chorzniu, Pan Prezydent mówił.

Pan radny Urbański. Ja tylko powiem tak, przy ulicy Staromorzysławskiej jest kwestia wycinki drzew, chyba 4 drzewa są do wycięcia, przebudowa i remont.

Pan radny Urbański – firma WAPEKO. Prezes firmy WAPEKO dzwonił do mnie, że w tych dniach, do końca tego tygodnia będzie przejeżdżał przez Konin, chciałby się spotkać i porozmawiać, ale w godzinach popołudniowych, ponieważ inaczej nie ma szans przyjechania. Potwierdził, że dostali środki unijne na masę, która była proponowana pierwotnie, czyli zatrzymał budowę na tym poziomie, który jest, natomiast będzie budował na masę, która była zaproponowana początkowo, sto tysięcy ton cementów drogowych.

Pan radny Urbański – dyrektywa „3 razy 20”. Zdajemy sobie sprawę, że dyrektywa „3 razy 20”, tak jak i polska ustawa o efektywności energetycznej, są to ustawy przyszłościowe i jak ktoś się nie przygotowuje, to za to zapłaci i na to nie ma dwóch zdań. W przypadku Miasta prowadzimy działania efektywnościowe w zakresie oświetlenia, oszczędności energii. Część danych Panu radnemu pokazywałem, te dane się pojawiają, następne, kolejne elementy są robione. Wydział Drogownictwa przygotowuje wspólnie ze specjalistami od energetyki warunki brzegowe do nowej umowy z energetyką na jeden rok, ponieważ chcemy zmienić parametry co do taryf, mocy zamówionej, wielkości przesyłowej, ale również prowadzimy rozmowy z Wojewódzkim Funduszem co do tak zwanej emisji uniknionej. Czyli gdybyśmy wprowadzili na przykład lampy ledowe niskoenergetyczne, czy uznają nam to jako emisję uniknioną, żeby dostać dotację. Jeśli się to powiedzie, to ten proces pójdzie do przodu. W przypadku klastra, klaster energetyczny był inicjatywą prywatną. W grupie przedsiębiorców ta inicjatywa zafunkcjonowała, z tego co wiem funkcjonuje i na rynkach zewnętrznych wiąże się i szuka różnego rodzaju wspólnego pozyskiwania technologii, ale również wykonawstwa. Są to biura projektowe, są to wytwórcy energii odnawialnej, to jest zgodnie z definicją klastra, firma obsługująca to jest właśnie NUVARRO, są dwie uczelnie z wydziałami energetycznymi i 10 firm z powiatu konińskiego, może w ten sposób powiem. Nie tylko Konin, ale z powiatu konińskiego. Z tego co wiem od Pana Prezesa Kałużyńskiego, klaster może mieć ful formułę otwartą, ale oni są w procedurze postępowania u Marszałka. Jeżeli Marszałek wyrazi zgodę na dalsze poszerzanie, to poszerzanie będzie możliwe. W uzupełnieniu, jest dalsza zgoda Pana Prezydenta Nowickiego, że wspólnie z panami z parku i centrum innowacji wezmę udział w dniach otwartych na początku października w Brukseli, co do perspektywy 2012-2021. Interesuje mnie głównie pozyskiwanie środków na cele komunalne, inteligentne miasto i oszczędności energii. Zresztą proszę Państwa, musimy wiedzieć jedno, jeżeli oszczędności energetycznej nie wprowadzimy, to kary płacić będziemy, a energia pójdzie w górę.

Budynek myta przy Warcie, ulica Kościuszki – Konimpex i apartamentowiec. Proszę Państwa, wszystkie elementy dotyczące Starego Konina muszą mieć akceptację konserwatora zabytków, bez takiej akceptacji nie może wydać żadnego pozwolenia na budowę. Warunki zabudowy są również określone przez plan zagospodarowania przestrzennego, jest to kwestia wysokości, jest to kwestia ilości poziomów, jest to kwestia kształtu dachu. Te wszystkie rzeczy są opisane i Wydział Architektury jest jak gdyby egzekutorem zapisów prawa, ewentualnie regulacji narzuconych przez konserwatora zabytków. Tak więc tutaj nasze możliwości interpretowania, lub lokowania są ściśle określone przez prawo.

Szczury na ulicy Kilińskiego – dom po Pani Esse, pytanie radnej p. Teresy Kołodziejczak. My tu mamy tylko tak naprawdę możliwości trochę straży pożarnej, na zasadzie coś się pojawia, służby reagują. Ponieważ w każdym z tych przypadków obiekty są własnością prywatną i budynek po Pani Esse pamięta czasy mojej prezydentury 1990-1994, kiedy szukałem właścicieli i nikt nie chciał się zgodzić, żebyśmy my byli wykonawcą zastępczym rozbiórki tego obiektu, bo tam jest cała masa właścicieli, spadkobierców walczących między sobą i to jest najgorsze.

Natomiast ulica Kopernika, parking przy VIN-KON-ie, Wydział Drogownictwa wspólnie z Policją rozpatrzy sprawę organizacji ruchu, prawdopodobnie regulacja przy pomocy znaku zakazu zatrzymywania.

Ulica Słoneczna, połowa nie ma oświetlenia. To są Panie radny Łajdecki tak naprawdę sprawy związane z pieniędzmi. Będą pieniądze - będzie zapis w budżecie, dalszy odcinek będzie zrobiony.”

Następnie głos zabrał Zastępca Prezydenta p. Dariusz WILCZEWSKI, cytując: „Uważam, że spółdzielczość socjalna, to jest jedyny kierunek na stworzenie miejsc pracy. To co zostało stworzone, porozumienie ze Starym Miastem, kierunek – spółdzielnia socjalna osób prawnych, działanie 7.2 – przeciwdziałanie przeciw wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej. W poniedziałek, we wtorek, oczywiście my przeszliśmy już ten pierwszy etap weryfikacji, pierwsze rozmowy, realizujemy od poniedziałku. Poniedziałek i wtorek, to jest już cykl szkoleń, gdzie z miasta Konina wytypowano osoby z MOPR jedna osoba, ja i jedna osoba ze Starego Miasta, jedziemy na cykl szkoleń, jak przygotować dokumentację, jak przygotować biznesplan, jak przygotować rynek do zleceń pracy dla osób ze spółdzielni socjalnej. Skutkiem, czy efektem ma być wprowadzenie na sesję Rady Miasta na przełomie listopada – grudnia projektu uchwały w sprawie powołania do życia spółdzielni socjalnej osób prawnych, to będzie projekt uchwały z dwóch samorządów – Starego Miasta i miasta Konina.

Obok inicjatywy spółdzielni socjalnej osób prawnych powstała grupa inicjatywna osób fizycznych, które zechciały taką spółdzielnię socjalną założyć. Osoby te rekrutują się z najemców lokali, które zostały przeznaczone przez Prezydenta Józefa Nowickiego pod zamieszkanie na ulicy Z. Urbanowskiej, tam rodzi się pomysł dowozu dzieci niepełnosprawnych do szkół i innych placówek oświatowych, dlatego że osoby to są głównie rodzice osób niepełnosprawnych, także to już trwa, trwa proces.

Został stworzony model, opracowałem razem z zespołem model aktywizacji osób z zadłużeniami z tytułu wynajmu lokali komunalnych w mieście Konin, dając realną szansę i możliwość odpracowania tych długów i jednocześnie wychodzenia z tej strefy społecznego zapomnienia, czy systemu zasiłkowego i aktywizację przez pracę.

Dostaliśmy grant, to znaczy nie my dostaliśmy grant, grant dostało Stowarzyszenie na Rzecz Spółdzielni Socjalnych, z którym ja mam zaszczyt współpracować. To są potężne pieniądze, które zostaną również przeznaczone na badanie obszarów runku miasta Konina

pod działalność spółdzielni socjalnej. To nam z jednej strony pozwoli spojrzeć na przetargi, zobaczyć, czy mamy z tego korzyści w formule CIT-u i PIT-u, czy być może warto byłoby wykorzystać dobrodziejstwo spółdzielni socjalnej osób prawnych, a więc pominięcie drogi przetargowej i wyeliminowanie spółek, które są wykonawcami usług spoza miasta i korzyści miasto z tego nie ma, bo nie ma CIT-u ani PIT-u, a zazwyczaj rekrutuje pracowników, którzy nie są mieszkańcami Konina, a to nas chyba nie obchodzi.

Ostatnim elementem, o którym wspominam, uzyskałem zgodę Pana Prezydenta Józefa Nowickiego na zgłoszenie miasta Konin do pilotażowego programu szkoleń w obszarze klauzul społecznych. Do tej pory było tak, że no niestety ani władarz miasta, ani chyba żaden radny nie podejmie się umieszczenia w przetargu klauzuli społecznej, ponieważ nie ma wzorca i nie wiadomo, jak tę klauzulę społeczną stosować, to znaczy jest przetarg, ale jednym z elementów jest wola Prezydenta Miasta, żeby firma, która wygrywa przetarg, zatrudniła na przykład pięć osób bezrobotnych, korzystających z zasiłków MOPR.

No i nie ma takiej klauzuli i otóż Pan Prezydenta Kamysz taką klauzulę tworzy i my będziemy konsultowali tę klauzulę, nasi pracownicy, głównie Wydział Prawny i Zamówień Publicznych będzie dopuszczony do szkoleń, jako jeden z pierwszych samorządów. Osoby prawne, poniedziałek, wtorek zaczynamy wielki projekt, myślę, że priorytetowy dla mnie, dla nas, życie pokaże, czy będziemy w stanie na przełomie listopada i grudnia przekonać Wysoką Radę, aby zgodziła się powołać spółdzielnię socjalną osób prawnych i realnie dać miejsca pracy osobom potrzebującym.

Natomiast chciałbym jeszcze odpowiedzieć Panu radnemu Zawilskiemu, bo nie za bardzo zrozumiałem, co oznacza brak szacunku najbliższych podwładnych do Prezydenta. Nie jest tajemnicą, że trwają spotkania z dyrektorami placówek oświatowych i te spotkania mają na celu weryfikację, porównanie arkusza, wytycznych, aneksów do arkusza, ale również porównanie stanu osobowego z dzienników. I chociaż dyrektorzy wręczają nam takie piękne księgi kontroli, my ich nie traktujemy jako kontroli, ale tylko jako spotkania partnerskie i powiem, że w wielu przypadkach te działania, nasze działania pozwoliły chronić budżet Miasta od strat, wielkich strat finansowych. Matematyka nie kłamie i Skarbnik Lebioda nie kłamie, nasze działania będą miały odwzorowanie w rachunku finansowym. My to pięknie pokażemy, co by było, gdybyśmy tego nie robili.

Tak więc ja mogę się spodziewać tylko, że sytuacja dotyczy III Liceum, rozumiem, a to jest sytuacja spowodowana tym, że zrobiliśmy wszystkie szkoły podstawowe oprócz jednej, wszystkie gimnazja, szkoły ponadgimnazjalne, ZSB, ZSGE, ZS im. Kopernika, zostały nam licea ogólnokształcące, w tym III Liceum. Ta sytuacja, podejrzewam, może być spowodowana tym, że po raz pierwszy w historii Prezydent zastosował nowy sposób takiego myślenia systemowego, to znaczy uwolnił rynek i do szkół konińskich powiedział tak, ja wam nie zabraniam tworzenia oddziałów. Sukcesem III Liceum było utworzenie dwóch klas, dodatkowych klas, gdzie nawet szkoła była specjalnie do tego celu przygotowana, ponieważ dobudowano dwie klasy, żeby się uczniowie pomieścili. Być może ta sytuacja spowodowała, że w maju przedstawione założenia projektów, czyli mówimy wtedy na przykład, że powstaje pięć klas, przychodzi piękny nabór lipiec – sierpień, we wrześniu się okazuje, że są dwie klasy dodatkowe i stąd mogą pojawić się nadgodziny. Natomiast wytyczne arkuszy są święte i my będziemy prosili dyrektora na zasadach partnerskich o wyjaśnienie tej sytuacji. Niedługo pokażemy efekty naszej pracy, cierpliwości.”

Przewodniczący Rady powiedział: „Tutaj jest propozycja Pana Prezydenta, żeby wydelegować Panią Kierownik, żeby wypowiedziała się w sprawie liceum sportowego.”

Głos zabrała Kierownik Wydziału Oświaty p. U. MIŁOSZ-MICHALKIEWICZ, cytując: „Odpowiadam Panu Zawilskiemu systematycznie, jak zadawał pytanie. Po pierwsze w Karcie Nauczyciela jest zapisany rozdział nagrody i odznaczenia dla nauczycieli i tam są zapisane nagrody, między innymi nagrody Prezydenta, medal Komisji Edukacji Narodowej. Jest wyraźnie zapisane – z funduszu płac nauczycieli dokonuje się 1% odpisu na nagrody. 80% tego odpisu 1% z funduszy płac pozostaje w szkole. Dysponuje tym dyrektor, 20% przekazywane jest na nagrody Prezydenta i to nie są pieniądze samorządowe, a pochodzą z subwencji oświatowej. Nazywa się to tylko nagroda Prezydenta, a pieniądze są z subwencji oświatowej, a zatem nie będzie uszczuplony budżet Miasta absolutnie nic. Mało tego, nauczyciel, który otrzyma będzie miał wypłacone w swojej szkole przez swoją panią księgową. Tych nagród będzie 51 razy 3,5 tys. zł, 178.500 zł wyniosą nagrody w tym roku. A że będzie to bardzo oszczędnościowo, to świadczy sam fakt, ja już dzisiaj na 15 października na godz. 10.00 zapraszam do tej sali na uroczystość, która będzie obsługiwana przez naszych uczniów z Gimnazjum Nr 1, tak więc nie ponosimy ani jednej złotówki, a bardzo serdecznie zapraszam wszystkich Państwa radnych do uświetnienia tej uroczystości, jak powiedziałam, bardzo taniej. Po ubiegłorocznych pewnych zdarzeniach niegrzecznych, oberwało mi się od Prezydenta, kiedy w trakcie uroczystości wychodzili nauczyciele, Pan Prezydent Nowicki na mnie huknął – „Ulka, ty zrób coś z nimi”. Ja odpowiedziałam – „Panie Prezydencie, co mam powiedzieć, ej buraki wróćcie z powrotem?” I nauczona tym przykrym doświadczeniem w tym roku robimy to w tej sali, bardzo kameralnie. To jest jedno.

Dwa. Jak to się stało, że w jednym budynku jedna szkoła, która nie ma godzin ponadwymiarowych, a druga ma. Parę lat temu to Gimnazjum Nr 5 miało 29 oddziałów i miało, jak to mówią uczniowie gimnazjaliści, ful wypas. W tym roku sytuacja się odwróciła. Rzeczywiście III Liceum cieszy się powodzeniem, dzisiaj uczeń to jest towar, edukacja również rynek i III Liceum jest w rankingu najlepsze. Faktycznie w arkuszach majowych nauczyciele mieli tam po 3 godziny ponadwymiarowe, czyli znów zgodnie z Kartą Nauczyciela, ¼ nauczyciel przyjmuje, nawet nie musi się zgadzać, natomiast jak już przychodzi połowa, to wtedy na piśmie się zgadza. Faktycznie 5 lipca zamknęliśmy system i się okazało, że musimy wymusić na Panu dyrektorze Sypule otwarcie dwóch dodatkowych oddziałów, a przypominam, że wychowanie fizyczne dzieli się na grupy. A zatem to nie jest tak, że mamy 4 godziny, to 4, to jest już ich 8 i ta pula godzin ponadwymiarowych w III Liceum się zwiększyła. My już dzisiaj z tym nic nie zrobimy, bo nauczycielowi wypowiedzieć warunki pracy i płacy można do 30 maja. W tej chwili rzeczywiście im się zwiększyło, no i ten rok mają taki bogaty.

Poza tym chcę powiedzieć, że stoimy na straży takiej, żeby łagodzić te skutki, gdzie jest niż, a gdzie jest trochę lepiej. To jest obowiązek dyrektora wystąpić do nas, kiedy w arkuszu organizacyjnym nie ma pełnego wymiaru. Żaden dyrektor konińskiej szkoły nie wystąpił z pismem, żeby dopełnić nauczycielowi. My same w Wydziale robimy to i tak w szkołach podstawowych, jak i gimnazjach, udało nam się dopełnić do pełnych etatów trzynastu nauczycielom, a w szkołach gimnazjalnych dziewięciorgu nauczycielom dopełniliśmy. W tym roku wuefiści troszeczkę sobie pożyją i poswawolą finansowo, zapisy „karciane” są tak sztywne i tak wyglądają.

Panie radny, ja powiem, że to chyba mi trochę uciekło. Poza tym jest jeszcze taka sprawa, ja się stamtąd wywodzę, to byłaby moja decyzja bardzo niepopularna, kiedy bym tam kogoś posłała. My starałyśmy się zsyłać nauczycieli na uzupełnienie, ale powiem szczerze, że to mi jakoś uciekło, autentycznie powiem, że to mi uciekło. Bo tak, z Gimnazjum Nr 7 posłaliśmy na przykład panią do ZSTiH, nauczyciela wf do CKU i tak posyłałyśmy. Nauczyciel, który ma już stopień awansu mianowanego i dyplomowanego, już naszą rolą jest uzupełnianie i my to robimy, ale proszę mi wierzyć, gdzieś mi to uciekło.

Jeszcze Pani radna Pogodska pytała o niepubliczne liceum sportowe, które zostało zarejestrowane przez firmę NET, której właścicielem jest Pani Alicja Woźniak. Rzeczywiście po którymś z kierownictw Pan Prezydent Józef Nowicki zobowiązał, żeby Pani Woźniak złożyła stosowne wyjaśnienie i takie wyjaśnienie złożyła. Pani dyrektor Ludmiła Woźniak przyznaje, że jest to jej córka, i że takie liceum na bazie tego Gimnazjum Sportowego Nr 6 powstaje. Państwo radni, art. 82 ustawy o systemie oświaty pokazuje, jak wygląda rejestracja placówek niepublicznych. Pani Alicja Woźniak dopełniła wszystkie niezbędne formalności wynikające z ustawy, tylko pozostaje to pytanie, czy to jest moralne, fair, w porządku, czy to się nie kłóci, czy tu nie ma konfliktu interesów, czy tak być powinno, czy nie dopuścimy znowu powstania następnego, że ojciec uwłaszczył syna, a tutaj matka córkę.

Ja myślę, że dzisiaj taką propozycję możemy dać. Najpierw ufajmy, że Pani Woźniak działała w dobrej wierze, że chciała stworzyć następne ogniwo, ogniwo ponadgimnazjalne. Być może dotychczasowe rozmowy, chociaż ze mną nie rozmawiała, jakoś skończyły się niczym, no ale myślę, że poprosimy, ja poproszę Państwa przede wszystkim, Wydział wystąpi z projektem uchwały, żeby na mocy art. 62 ustawy o systemie oświaty powołać zespół gimnazjalno-licealny szkół sportowych w Koninie. Spróbować, nic nie stoi na przeszkodzie, bo jeżeli ci uczniowie się nie odmeldują, no to się nie odmeldują. Niektóre szkoły do dzisiaj mają w zapisie licea, a są zespołami, a dawno się wyzbyły profili ekonomicznych, wyzbyły się innych i są tylko ogólnokształcącymi, to nie kłóci się to wcale, po prostu nadamy tej szkole nowy statut i tyle. Ja zawsze mówię, dopatrujemy się najpierw pozytywów, potem szukajmy tego złego.”

30. Zamknięcie obrad XXVI Sesji Rady Miasta Konina.

Przewodniczący Rady p. Wiesław STEINKE poinformował, iż porządek obrad XXVI Sesji Rady Miasta Konina został wyczerpany.

Następnie dziękując wszystkim za udział w obradach, zamknął XXVI Sesję Rady Miasta Konina.

Obradom przewodniczył

Przewodniczący Rady Miasta Konina

Wiesław S T E I N K E

Protokołowało:
Biuro Rady Miasta Konina